Sitnik nie przeprasza str. 2

Święto Jordanu str. 8

Jest dobrze, czy jest tragicznie? str. 11

Wiatrakami zajmie się nowa rada str. 13

Czy przyjadą górale? str. 18

Nr 3 (2163)
cena 5,50 zł
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

24-30.01.2024

Przewoźnicy protestują

– Musieliśmy sprzedać część taboru i zwolnić pracowników, bo nie wytrzymujemy nieuczciwej konkurencji z firmami ukraińskimi – mówią właściciele polskich firm transportowych, którzy przez 72 dni protestowali na przejściach granicznych z Ukrainą.

CZYTAJ STR. 7

fot. arch. prywatne

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego”

SAMORZĄDOWIEC ROKU 2023

Już można głosować!
Lista kandydatów na stronie 3.

Kandydat z innej bajki

Ireneusz Goławski to jeden z wyrazistszych łukowskich radnych miejskich mijającej kadencji. Teraz postanowił dołączyć do wyścigu o fotel burmistrza.

CZYTAJ STR. 4

– Więcej do tego kościoła nie pójdę – mówi pani Grażyna.

Żal do proboszcza

– Nie wyobrażam sobie, aby na ostatniej drodze mojego męża nie było księdza! – mówi przez łzy pani Grażyna. – Mam ogromny żal do proboszcza.

CZYTAJ STR. 5

R E K L A M A

R E K L A M A

Projekt „Bezpłatna edukacja dla przedszkolaka”
Dofinansowany z Funduszu Wsparcia Edukacji na lata 2024/2028
- Projekt skierowany jest do dzieci z terenu Miasta Siedlce
- Bezpłatna edukacja na lata 2024/2028
- Dla dzieci urodzonych w I kwartale 2022 roku.
- Liczba miejsc ograniczona – 15 miejsc

RODZICU NIE CZEKAJ ZADZWOŃ JUŻ DZIS !!! tel. 515 031 915
Projekt Realizuje Niepubliczne Przedszkole „Kraina Fantazji”
ul. Sekulska, 08-110 Siedlce www.krainafantazji.com.pl

– Interesantów przyjmuję w środy, pan Hapunowicz może się wcześniej zapisać – mówił prezydent Andrzej Sitnik na konferencji prasowej. – Więcej pracy, mniej konferencji – odpowiada Tomasz Hapunowicz.

Sitnik nie przeprasza

Prezydent Siedlec Andrzej Sitnik nie zamierza przepraszać prezesa zarządu Mostostal Siedlce za swoje słowa o tym, że Mostostal wydał 3 miliony złotych na swój piknik, a mógł za te pieniądze wyremontować ulicę Terespolską.

Tomasz Hapunowicz

Andrzej Sitnik

Fragment tej wypowiedzi został jednak usunięty z nagrania konferencji prasowej prezydenta, zamieszczonej na oficjalnej stronie miasta. – Nie działałem z niskich pobudek, a moje zachowanie nie wynikało ze złych intencji – odpisał prezydent prezesowi w oficjalnym piśmie. Stwierdził również, że wyraził się nieprecyzyjnie odnośnie kwoty wydanej przez spółkę na piknik i nie obraził nikogo, bo jedynie wyrażał własne poglądy.

– Proszę więcej pracować dla miasta, a mniej robić konferencji prasowych – odpowiada Sitnikowi **Tomasz Hapunowicz**.

O TERESPOLSKĄ

Afera zaczęła się od grudniowej konferencji prasowej prezydenta **Andrzeja Sitnika**, który powiedział wtedy, że zamiast na piknik Mostostal mógł wydać 3 mln zł na remont ulicy Terespolskiej. Już od jakiego czasu wiadomo, że panowie będą ubiegać się o stanowisko prezydenta Siedlec.

Prezes Mostostalu Tomasz Hapunowicz uznał, że słowa prezydenta naruszyły dobre imię kierowanej przez niego spółki i jego samego. – Na organizację pikniku z okazji 50-lecia firmy wydaliśmy kilkaset tysięcy złotych – wyjaśniał podczas swojej konferencji prasowej. – Uważamy również, że stać nas na to, by raz na 50 lat zaprosić na świętowanie jubileuszu największej siedleckiej firmy i największego pracodawcy.

Tomasz Hapunowicz wezwał prezydenta do zaprzestania naruszania dóbr osobistych spółki i jego. Zażądał również, by prezydent usunął z nagrania konferencji fragment z wypowiedzią o 3 mln zł złotych. Prezydent spełnił te żądania w połowie. – Nie naruszyłem niczyich dóbr osobistych – twierdził Andrzej Sitnik podczas ostatniej konferencji prasowej. Odniósł się również do sesji rady miasta z 29 czerwca 2023 roku, kiedy to Tomasz Hapunowicz występował jako osoba zainteresowana sprawami Siedlec. Wytknął wtedy prezydentowi nieudane inwestycje, m.in. budynek nad zalewem, zbudowany za 3 mln zł, do którego są poważne zastrzeżenia jeśli chodzi o jego funkcjonalność w stosunku do zainwestowanej kwoty. W budynku mieszczą się pomieszczenia dla ratowników, kawiarnia i publiczne toalety. Wiele kontrowersji budzi jednak koszt budowy i fakt, że to prezydent niemal w ostatniej chwili zdecydował, iż nie będzie w budynku tarasu widokowego, który byłby niewątpliwą atrakcją tego miejsca. Tomasz Hapunowicz przyniósł wtedy na sesję tabliczkę z napisem „Toalety za 3 miliony złotych”. Prezydent na konferencję przyniósł z kolei zdjęcie z tamtej sesji. – Jeśli ten pan nie wie, co znajduje się w tym budynku, to zapraszam, żeby zapisał się na wizytę do mnie w środę, bo wtedy przyjmuję interesantów i razem pojedziemy do tego budynku i pokażę, co zostało zrobione za te 3 miliony złotych – mówił prezydent.

JAK MANTRĘ...

W czasie konferencji można było poczuć, że dużymi krokami zbliża się kampania wyborcza. Prezydent Andrzej Sitnik wielokrotnie powtarzał, że Tomasz Hapunowicz jest przewodniczącym PiS w okręgu siedleckim, tak jakby chciał, żeby to się wszystkim utrwaliło. Stwierdził również, że jako przewodniczący PiS nie pomagał miastu w zdobyciu pieniędzy na inwestycje w czasie, gdy rządziła ta partia. – Gdzie był wtedy, gdy składaliśmy wnioski o dofinansowanie remontu ulicy Terespolskiej? – pytał Andrzej Sitnik.

Ze słów prezydenta jasno wynikało, że chce zdyskredytować swojego przeciwnika politycznego. Zapytaliśmy Andrzeja Sitnika, czy rozpoczął już kampanię wyborczą, bo takie działania zarzucił Tomaszowi Hapunowiczowi.

– Swoją kampanię rozpocznę w ustawowych terminach – odpowiedział Andrzej Sitnik.

O komentarz do tej sytuacji poprosiliśmy Tomasza Hapunowicza.

– Mostostal Siedlce to firma, która zarabia, płaci podatki i zatrudnia wielu mieszkańców miasta. Oczekiwałbym potraktowania naszego przedsiębiorstwa po partnersku. I tyle – odpowiedział nam prezes Mostostalu. – Jako bardziej doświadczony samorządowiec chciałbym poradzić panu Sitnikowi, że z każdym warto rozmawiać i warto podawać tylko sprawdzone informacje. Proszę więcej pracować dla miasta, a mniej robić konferencji prasowych.

tekst i zdjęcia:
JUSTYNA JANUSZ

Autobus wjechał do rowu

20 stycznia po godz. 12. w Kałuszynie na ul. Warszawskiej autokar turystyczny zjechał z jezdni, ściął słup energetyczny i zatrzymał się na skraju pobocza, przechylając się w stronę rowu.

Autokarem podróżował kierowca, 3 osoby dorosłe i 3 dzieci.

Jak informuje sierż. sztab **Elżbieta Zagórska**, z wstępnych czynności wynika, że prawdopodobnie 63-letni kierowca autobusu zasłabł. Na szczęście nic nikomu się nie stało. Pasażerowie kontynuowali podróż podstawionym zastępczym busem. Kierowca został przewieziony do szpitala. Ruch na drodze odbywał się wahadłowo. (**ak**)

Stracił przytomność i upadł

18 stycznia po godz. 10 dyżurny garwolińskiej komendy otrzymał zgłoszenie o mężczyźnie, który zasłabł, przewrócił się i stracił przytomność.

– Na miejsce pojechali policjanci z Maciejowic, którzy zastali poszkodowanego za zabudowaniami. Mężczyzna odzyskał przytomność, jednak miał drgawki – informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa KPP w Garwolinie. – Policjanci przystąpili do udzielania pierwszej pomocy i wezwali pogotowie ratunkowe. Do przyjazdu ratowników medycznych sprawdzali stan mężczyzny, a następnie przekazali go pod fachową opiekę medyków. (**ak**)

Powiat garwoliński

Narkotyki, narkotyki...

13 stycznia policjanci z Pilawy, wykonując czynności we współpracy z Komisariatem Policji III w Kielcach, przeszukali pomieszczenia zajmowane przez 31-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego.

– W mieszkaniu policjanci zabezpieczyli słoik, w którym znajdowały się środki odurzające w postaci marihuany – mówi podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa KPP w Garwolinie.

15 stycznia około godz. 18.30 na ulicy w Pilawie policjanci zatrzymali 41-latka, który miał przy sobie amfetaminę.

– 16 stycznia kryminalni z Garwolina w trakcie przeszukania mieszkania 33-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego zabezpieczyli kolejne narkotyki oraz urządzenia służące do ich porcjowania, takie jak waga elektroniczna i woreczki z zapięciem strunowym tzw. dilerki – informuje rzecznik.

Wszyscy mężczyźni usłyszeli zarzut posiadania narkotyków. 33-latek odpowie dodatkowo za udzielanie innej osobie substancji psychotropowych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Za to przestępstwo grozi kara do nawet 10 lat pozbawienia wolności. (**ak**)

R E K L A M A

www.krainafantazji.com.pl

Oferta Przedszkola „Kraina Fantazji” w Siedlcach na rok 2024/25

- Czesne od 260 zł - do 320 zł
- Własna kuchnia - całodzienne wyżywienie 14 zł
- Jednorazowa opłata administracyjna 380 zł

Zapewniamy bez dodatkowych opłat:
- codziennie język angielski
- szeroką gamę zajęć dodatkowych:
  - rytmika, dogoterapia, zajęcia sportowe, taniec ludowy, taniec nowoczesny, plastyka, sensoplastyka
  - psychologa, logopedę, pedagoga, pedagoga specjalnego, terapeutę SI, terapeutę Tomatisa

Czynne w godz. 6:30-18:00
tel.: 505 113 470

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Ciepło o elewacji

Jak informuje „Życie Siedleckie”, mieszkańcy gminy Sokołów Podlaski mogą podziwiać nową, piękną elewację świetlicy: ***Obiekt położony w sołectwie Ząbków-Kolonia został ocieplony, a elewacja ma teraz nowy kolor oraz oświetlenie zewnętrzne***.

Jasne, że oświetlenie zewnętrzne. Co elewacji po wewnętrznym oświetleniu...

Numer dla przyszłości

Też macie wrażenie, że życie nabrało szalonego tempa? Przynajmniej to medialne... W pierwszej połowie stycznia „Życie Siedleckie” wydało numer z datą: ***12 lutego 2024***”.

Jutrzejsze wiadomości dziś! – to już za mało. Już dziś wiadomości z przyszłego miesiąca!

Chaos i dezorientacja

W rok po śmierci Benedykta XVI „Echo Katolickie” rozmawia z teologiem ks. prof. Pawłem Borkiewiczem o jego pontyfikacie: ***Benedykt XVI kontynuował w sposób jednoznaczny tę walkę z relatywizmem. Dzisiaj, niestety, można odnieść niekiedy wrażenie, że ta walka została przegrana albo przynajmniej zatrzymana. Chaos w zakresie teologii małżeństwa, dyscypliny sakramentalnej w odniesieniu do związków niesakramentalnych, chaos w błogosławieniu par ukonstytuowanych stanem grzesznym – to wszystko wprowadza dezorientację, a zarazem pogłębia tęsknotę za pasterzami Kościoła niedawnej epoki***.

Tytuł wywiadu: „Dbał o jasność i wyrazistość przekazu wiary”. Benedykt XVI dbał... Kto nie dba?

Takie budki

„Życie Siedleckie” o Kole Gospodyń Wiejskich „Boleścianki”: ***Koło zamknęło rok 2023 udaną inicjatywą budowy budek dla owadów***.

W imieniu wszystkich wdzięcznych much, gzów oraz komarów składam serdeczne podziękowania. Do zobaczenia latem!

Okulista Trzeci

pocztapl 0e64f32bd8

Samorządowiec Roku 2023

I oto jest! Szczęśliwa trzynastka! W tym roku postawiliście także na radnych, zgłaszając ich kandydatury. A my uznaliśmy, że nie chcemy nikomu odebrać szansy na udział w plebiscycie, więc prezentujmy wszystkie kandydatury. „Trzynastka” brzmi tak samo dobrze jak „dziesiątka”!

Kto tym razem zostanie Samorządowcem Roku? To zależy od Was. Dziś krótko prezentujemy kandydatów. Głosowanie już trwa. Zasada jest prosta. By oddać głos na poszczególnych kandydatów, należy wysłać SMS o treści ts.(numer kandydata podany na zdjęciu) na nr **72601** (koszt 2,46 zł z VAT). Numery zostały nadane zgodnie z kolejnością alfabetyczną. Dla ułatwienia na każdym zdjęciu umieściliśmy informację o sposobie głosowania na poszczególnych samorządowców. Głosowanie kończy się **28 stycznia o północy**.

SAMORZĄDOWIEC ROKU 2023

Przypominamy, że grono dziennikarzy przyznaje w wewnętrznym głosowaniu tytuł Osobowość Roku (spośród zgłoszonych kandydatur). A w przypadku małych różnic w głosach oddanych w plebiscycie redakcja zastrzega sobie prawo przyznania dodatkowych wyróżnień.

1

Grzegorz Arasymowicz
wójt gminy Sarnaki
SMS o treści **ts.1** na numer **72601**

Polityczny debiutant zmienił gminę nie do poznania. Skutecznie pozyskuje fundusze na inwestycje, w tym na spektakularne zmiany, jak choćby GOK, który jest najnowocześniejszym budynkiem w całym powiecie. Gmina zyskała też nową jakość dróg.

2

Robert Chojecki
wiceprzewodniczący Rady Miasta w Siedlcach, radny siedleckiej RM
SMS o treści **ts.2** na numer **72601**

Oddany sprawom i problemom mieszkańców, staje w obronie słabszych, angażuje się w liczne akcje charytatywne, propagator sportu, do obowiązków i spraw ludzkich pochodzi z szacunkiem, jego działania przekraczają obowiązki samorządowe.

3

Marcin Jakubowski
burmistrz Mińska Maz.
SMS o treści **ts.3** na numer **72601**

Od kiedy piastuje swoją funkcję (2010 r.) miasto z roku na rok zmienia się na korzyść. Kreatywny, multimedialny, idący z duchem czasu, nie boi się podejmować odważnych decyzji (darmowa komunikacja dla wszystkich - od lutego 2022 r.). Przyznawane miastu krajowe oraz europejskie nagrody (m.in. nagroda Rady Europy „Flag of Honour”) wiele mówią o tym, jakiego Mińsk Mazowiecki ma gospodarza.

4

Janusz Kur
wójt gminy Sokołów Podlaski
SMS o treści **ts.4** na numer **72601**

W poprzedniej kadencji był zastępcą wójta gminy Sokołów Podlaski, wcześniej przez 11 lat pracował w urzędzie w referacie inwestycji i zamówień publicznych. Skutecznie pozyskuje fundusze (tylko w ubiegłym roku udało się zrealizować inwestycje za 15 mln zł).

5

Mirosław Krusiewicz
przewodniczący Rady Powiatu Mińskiego, radny powiatu mińskiego
SMS o treści **ts.5** na numer **72601**

Jego działalność samorządowa wykracza poza powiat. Będąc dyrektorem Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego współpracuje ze wszystkimi samorządami na Mazowszu. Aktywnie działa na niwie sportowej, wspierając kluby i stowarzyszenia (w niektórych zawodach bierze udział również jako zawodnik).

6

Grzegorz Miezianko
członek Zarządu Powiatu Siedleckiego, radny powiatu siedleckiego
SMS o treści **ts.6** na numer **72601**

Można na niego liczyć w każdej sprawie, zawsze służy pomocną dłonią, poradą i realnym działaniem. Słucha ludzi, więc wie, czego potrzebują. Pracy poświęca się całkowicie, na 200%. Sumienny i wytrwały, a przy tym miły i kulturalny, szanujący drugiego człowieka.

7

Michał Pałdyna
radny gminy Grębków, mieszkaniec Gałek
SMS o treści **ts.7** na numer **72601**

Mieszkaniec Gałek, czynny strażak OSP Gałki. Dzięki jego działaniom wieś Gałki rozbudowała remizę, a w marcu tego roku OSP przywita nowy wóz strażacki. Pomysłodawca i organizator dużych lokalnych imprez. Dba o lokalną społeczność. Działa lokalnie, myśli globalnie.

8

Hubert Pasiak
wójt gminy Zbuczyn
SMS o treści **ts.8** na numer **72601**

Najkrócej urzędujący wójt w regionie (niewiele ponad 2 lata), ale dał się poznać jako bardzo zaangażowany, profesjonalny oraz umiejący współpracować ponad podziałami politycznymi samorządowiec. Wszechstronnie dba o rozwój gminy, lokalnych przedsiębiorców i zwykłych mieszkańców. To wyjątkowy lokalny lider, odważny w wizjach, skuteczny w pozyskiwaniu funduszy, wspierający rozwój lokalnych aktywności. Słucha ludzi.

9

Mateusz Popławski
wiceburmistrz Łukowa
SMS o treści **ts.9** na numer **72601**

W minionym roku wyszedł z cienia burmistrza Piotra Płudowskiego. Głośno o nim było nie tylko dzięki jego inicjatywom (np. pozyskanie pieniędzy na działalność Klubu Seniora „Raj”), ale też dlatego, że wystartował w wyborach do Sejmu i spotkał się z dużym jak na debiutanta poparciem. A pod koniec roku złożył cywilny pozew o zniesławienie radnemu, który zarzucił mu na sesji „zatrudnianie pociotków”.

10

Marlena Puzia
radna Rady Miasta w Siedlcach
SMS o treści **ts.10** na numer **72601**

Bardzo aktywna, pracowita. Była inicjatorką i autorką wielu projektów, które zostały zrealizowane w mieście. Walczy o pamięć historyczną i ochronę zabytków. Jest patriotką, walczy o Siedlce jak lwica.

11

Bogusław Szymański
wójt gminy Liw
SMS o treści **ts.11** na numer **72601**

Zarządza gminą od 25 lat. Przez ponad ćwierć wieku dał się poznać jako dobry gospodarz, który dba nie tylko o finanse samorządu, a też o gospodarczy i społeczny rozwój gminy. Działa również na rzecz organizacji pozarządowych, m.in. jako prezes zarządu gminno-miejskiego ZOSP.

12

Marzena Świeczak
burmistrz Garwolina
SMS o treści **ts.12** na numer **72601**

Pracowała w Polskiej Akademii Nauk jako geofizyk. Potrafi wypracować kompromis i ułożyć sobie współpracę z przeciwnikami politycznymi, dzięki czemu miasto inwestuje i ma bogatą ofertę kulturalno-sportową.

13

Hanna Wocial
wójt Jakubowa
SMS o treści **ts.13** na numer **72601**

Zarządza gminą od 2010 r. Przez długi czas była jedyną kobietą wójtem w powiecie mińskim. Pomysłowa (inicjatorka wielu ciekawych i barwnych wydarzeń w gminie i powiecie), rzeczowa, zaangażowana, oddana swojej pracy, uhonorowana odznaką „Zasłużony dla Gminy Jakubów” i odznaczeniem „Polka XXI wieku”. Mówi o sobie: „Kocham tę robotę, a jak doczekam emerytury, zostanę radną” .

– Nie o politykę mi chodzi, tylko o zarządzanie miastem i pieniędzmi mieszkańców – deklaruje Ireneusz Goławski.

Kandydat z innej bajki

Ireneusz Goławski to jeden z wyrazistszych łukowskich radnych miejskich mijającej kadencji. Teraz postanowił dołączyć do wyścigu o fotel burmistrza.

W łukowskiej polityce jest postacią osobną. Choćby dlatego, że już raz sam się z nią pożegnał. Na początku wieku zasiadał w radzie miasta, ale przed wyborami w 2006 r. złożył mandat. „Tamtej radzie niekoniecznie chodziło o interesy społeczeństwa, bardziej o politykierstwo. Odszedłem, bo nie chciałem brać udziału w tym chocholim tańcu" – mówił ponad rok temu w rozmowie z „Tygodnikiem".

SPEŁNIONY I KRYTYCZNY

I dodawał, że na długo wyleczył się z chęci bycia samorządowcem. „Zachorował" ponownie w 2018 r. W wywiadzie z listopada 2022 r. podawał powody, które powtórzył 19 stycznia 2024 roku, ogłaszając na konferencji prasowej chęć ubiegania się o fotel burmistrza. Po pierwsze – spełnienie finansowe. Goławski mówi o sobie, że jako przedsiębiorca z branży tzw. dróg tymczasowych ma „doświadczenie w kierowaniu własnym biznesem" i dlatego chce „zrobić coś dla łukowian".

Przyczyna druga to krytyczny stosunek do rządów obecnego burmistrza Łukowa. „Przyglądałem się miastu i widziałem, że pod rządami Piotra Płudowskiego popada w stagnację. Jego działalność jest nakierowana na to, żeby za wszelką cenę pozostać burmistrzem" – komentował na naszych łamach. Zauważał też konflikt ze starostą, a jednocześnie szefem lokalnych struktur Prawa i Sprawiedliwości: „Proszę zobaczyć, jak Łuków wyszedł na konflikcie Płudowski – Szustek: straciliśmy mnóstwo pieniędzy zewnętrznych. To działanie na szkodę miasta, choć burmistrz przyjął narrację, że jest ofiarą PiS-u".

AKTYWNY I WYRAZISTY

W poprzednich wyborach samorządowych Goławski, startujący z listy komitetu „Razem Ponad Podziałami", nie miał szczęścia. Ponownie radnym miejskim został dopiero w lutym 2022 r., po tym, jak **Mariusz Chudek** objął funkcję dyrektora biblioteki miejskiej.

I niemal od razu zaczął się zachowywać tak, jakby w pozostałych mu 2 latach pełnienia mandatu chciał wyrobić normę aktywności oraz wyrazistości, jakiej inni radni nie osiągną przez całą kadencję. Bardzo szybko zasłynął z kontrowersyjnych wypowiedzi. Choćby takiej, że powinno się zlikwidować darmową komunikację miejską, bo mniej kosztowałoby fundowanie chętnym przejazdu taksówką.

Stał się też bohaterem afery, dotyczącej jego aktywności z czasów, kiedy jeszcze nie był radnym. Otóż w 2019 r. zamieścił na Facebooku list ówczesnej księgowej Zakładu Gospodarki Lokalowej, który nie powinien był wyjść poza radę miasta. Gdy sprawa otarła się o Urząd Ochrony Danych Osobowych, najpierw nie chciał jej komentować, a w końcu na sesji oświadczył: „Nie uważam, żebym zrobił coś, czego mam się wstydzić. A od kogo to pismo otrzymałem? Nie pamiętam".

Innym razem stwierdził, że budżet miasta odciążyłoby zlikwidowanie 2 lub 3 łukowskich podstawówek. Gdy go za to atakowano, wyjaśnił na łamach „Tygodnika": „Tu nie chodzi o zamykanie szkół, ale o zoptymalizowanie ich działania". A potem stał się orędownikiem przeprowadzenia audytu w magistracie i podległych mu jednostkach.

O Ireneuszu Goławskim głośno było także w ostatnich miesiącach. Na październikowej sesji skrytykował burmistrza oraz jego zastępcę. – Nie szukacie oszczędności, a łupicie naszych mieszkańców i przedsiębiorców. Zatrudniacie swoich znajomych, swoich pociotków... – stwierdził w uniesieniu, nim przerwał mu przewodniczący rady. I choć nie sformułował innych zarzutów, w grudniu wiceburmistrz Mateusz Popławski złożył w tej sprawie cywilny pozew o zniesławienie.

NIEZALEŻNY I OTWARTY

Na styczniowej konferencji Goławski jako czwarty wyraził chęć ubiegania się o fotel burmistrza Łukowa w kwietniowych wyborach. Przed nim zrobili to: Piotr Płudowski (Alternatywa dla Łukowa), Bartłomiej Bryk (PiS) i Przemysław Wereszczyński (Przymierze dla Ziemi Łukowskiej). – Jestem kandydatem niezależnym politycznie i finansowo. Kandyduję pod swoim imieniem i nazwiskiem – oświadczył do mikrofonów dziennikarzy. A w innym miejscu stwierdził: – Nie o politykę mi chodzi, tylko o zarządzanie miastem i pieniędzmi mieszkańców.

Jak dodał, będąc radnym, nabrał przekonania, że polityka uprawiana przez Piotra Płudowskiego i jego gabinet to „droga donikąd, bez jakiejkolwiek wizji przyszłości miasta". – Brak doświadczenia w zarządzaniu i marnowanie środków publicznych powodują stagnację. Miasto, które się nie rozwija, cofa się, a przecież nikt nie chce mieszkać w zacofanym mieście – ocenił.

Na konferencji przed Urzędem Miasta Ireneusz Goławski poprzestał na oficjalnym oświadczeniu. Nie przedstawił też kandydatów ze swojego komitetu, choć w Łukowie plotkuje się, że są w nim obecni PiS-owscy radni miejscy, w tym **Robert Dołęga**. Zamiast tego dyplomatycznie zaprosił do współpracy „wszystkich mieszkańców Łukowa, którym przyszłość miasta na najbliższe lata i dla kolejnych pokoleń nie jest obojętna". Jak dodał, do biura jego komitetu przy ul. Wyszyńskiego można się zgłaszać „z najdrobniejszymi pomysłami, sugestiami, które mogą poprawić jakość życia w tym mieście".

tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

– Jestem kandydatem niezależnym politycznie i finansowo – oświadczył na konferencji Ireneusz Goławski.

Nasza mecenas Justyna Janusz

Nasza redakcyjna koleżanka Justyna Janusz została pełnoprawnym adwokatem! Oficjalnie założyła togę i złożyła uroczyste ślubowanie na ręce dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej Wojciecha Troszkiewicza.

Ta wzruszająca chwila zwieńczyła dziewięć lat bardzo ciężkiej pracy (studia i aplikantura). W tym czasie Justyna pracowała też na pełnych obrotach jako dziennikarka, zdobywając nagrody i uznanie za świetne teksty. Dodajmy, że była też mamą w pełnym wymiarze godzin, wychowując fantastyczne córki Tosię i Marysię.

Justyna dała nam przykład, jak spełniać swoje marzenia. W jej przypadku to efekt rzetelnej pracy i wielu wyrzeczeń. Nie raz słyszała pytania: „Jak ty to robisz?!". Odpowiadała ze wzruszeniem ramion: „Sama nie wiem". Dobra, dobra... kiedyś ją przyciśniemy, bo każdy chciałby znaleźć receptę na sukces.

Justyna zaczyna nowy etap życia. Z tej okazji otrzymała w prezencie grafikę autorstwa **Pawła Litwina**, którą można odczytać jako symbol nowego początku. Czas zmienić znoszone trzewiki, które służyły na długiej drodze do nowych wyzwań. Niech pozostaną piękną pamiątką!

Nasza koleżanka zapowiada jednak, że nie rozstaje się z „Tygodnikiem Siedleckim".

Justyna Janusz i dziekan ORA Wojciech Troszkiewicz

– Z tych butów nie wychodzi się tak szybko – śmieje się pani mecenas.

Justyna będzie z nami współpracować w miarę swoich możliwości. A my nie mamy wątpliwości, że świat prawników zyskał właśnie wspaniałą koleżankę i odważną adwokatkę.

Pani mecenas... jesteśmy dumni! Powodzenia i samych wygranych rozpraw!

tekst i zdjęcie:
MARIOLA ZACZYŃSKA

Poszukiwany listem gończym i dużo narkotyków

16 stycznia policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim ustalili miejsce ukrywania się osoby ściganej listem gończym, wydanym przez Sąd Okręgowy w Siedlcach.

– Policjanci zatrzymali zaskoczonego 46-latka, który był poszukiwany celem odbycia kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za udział w zorganizowanej grupie przestępczej – informuje sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska**, oficer prasowa mińskiej policji. – Dodatkowo przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim został wydany nakaz doprowadzenia mężczyzny celem odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo narkotykowe. Mieszkaniec Mińska Mazowieckiego został zatrzymany i następnego dnia trafił do zakładu karnego.

Policjanci ustalili także, że w domu mogą znajdować się środki odurzające.

– W związku z tym dokonali na miejscu przeszukania. W pomieszczeniach kryminalni znaleźli m.in.: mefedron, marihuanę, haszysz i kokainę, łącznie pół kilograma – mówi rzecznik. – W sprawie podejrzenia posiadania znacznej ilości środków odurzających toczy się odrębne postępowanie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim. (**ak**)

SONDA

Marsz Wolnych Polaków, zorganizowany przez PiS 11 stycznia, okazał się Twoim zdaniem...

Oddano głosów: 1218

W tym tygodniu pytamy:

Czy zakaz zadawania uczniom prac domowych (klasy 1-3) lub prace domowe tylko dobrowolne i bez ocen (klasy 4-8) to dobry pomysł?

– tak
– nie
– nie mam zdania

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.
msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

– Więcej do tego kościoła nie pójdę – mówi pani Grażyna.

Żal do proboszcza

– Nie wyobrażam sobie, aby na ostatniej drodze mojego męża nie było księdza! – mówi przez łzy pani Grażyna. – Mam ogromny żal do proboszcza.

Pani Grażyna jest pogrążona w smutku. Uważa, że spotkało ją podwójne nieszczęście. Pierwsze, gdy zmarł jej mąż. A drugie, gdy trzeba go było pochować...

– Jesteśmy rodziną wierzącą, praktykującą. A mąż bardzo się angażował w budowę naszego kościoła. Był murarzem, przy tej budowie przelał wiele potu – wspomina. – I coś takiego go spotkało! Nie mogę się z tym pogodzić. Nie zasłużył na takie potraktowanie.

Pani Grażyna należy do parafii Świętego Ducha w Siedlcach. Formalności przy załatwianiu pogrzebu nie wspomina dobrze.

– Mój mąż zmarł w piątek. Poszliśmy do proboszcza, aby omówić sprawy pogrzebu. Rozmawiał z nami przez domofon – opowiada parafianka. – Odesłał nas do kancelarii, tam opłaciliśmy posługę.

Jednak to, czego dowiedziała się pani Grażyna od proboszcza, wstrząsnęło nią. Pojawił się problem, bo pogrzeb miał się odbyć na cmentarzu w Suchożebrach, gdzie rodzina ma rodzinny grób.

– Ksiądz proboszcz powiedział, że nie pojedzie na pogrzeb. Ja się rozpłakałam. Jak to? Jak może nie być księdza w ostatniej drodze mojego męża? Pojedziemy na cmentarz i złożymy trumnę do grobu bez kapłana? Jak tak można? Proboszcz mówił, że w tym czasie będzie chodził po kolędzie, ale my sprawdziliśmy plan kolędowania. Tego dnia, w godzinach gdy miał być pogrzeb, proboszcz jeszcze nie chodził po kolędzie, miał rozpisaną dopiero od 16.00.

Zrozpaczona pani Grażyna wybrała się do parafii w Suchożebrach. Prosiła tamtejszego proboszcza o pomoc.

– Pytałam, czy może przyjść na cmentarz, albo chociaż kogoś wysłać. Choćby organistę. Ksiądz wysłuchał mnie i powiedział, że przyjdzie, tylko żeby po niego przyjechać – opowiada wdowa.

Pogrzeb odbył się tak, jak rodzina sobie wyobrażała. Po mszy w Siedlcach ciało męża pani Grażyny spoczęło w rodzinnym grobie, ale pożegnaniu towarzyszył proboszcz z Suchożebrów.

– Było godnie, mąż może spoczywać w spokoju. Na ostatnim pożegnaniu byli ksiądz i organista. Pięknie odprawili ceremonię, a ja mogę w końcu spokojnie spać, bo wiem, że było tak, jak trzeba. Pogrzeb jak przystoi dla katolika. Jest mi lżej. A mój mąż nie zasłużył na takie potraktowanie w swojej parafii.

Pani Grażyna jest pełna wdzięczności dla proboszcza z Suchożebrów.

– Zapytałam, ile mam dać na ofiarę. „Nic” – odpowiedział. Jeszcze bardziej się wzruszyłam. Wspaniały człowiek! Podszedł do nas z sercem, rozumiał nasz ból. Tak robi prawdziwy kapłan. Ja wcześniej nie miałam z nim do czynienia. Nie znał mnie, a otoczył opieką, troską.

Jeśli już mowa o finansach... Pani Grażyna przyznaje, że w parafii Świętego Ducha zapłaciła, zgodnie z cennikiem, 900 zł za ostatnie pożegnanie.

– Chyba uczciwiej by było wziąć za pół pogrzebu, prawda? – zauważa z goryczą. – Bo pogrzeb to nie tylko msza w kościele, to towarzyszenie wiernemu do końca, do ostatniego pożegnania z tym światem. Ktoś mi powiedział, że obowiązkiem proboszcza było wysłanie kogoś na cmentarz, jeśli sam nie mógł. Dlaczego tak się nie stało?

No właśnie. Wysłaliśmy do kancelarii parafii Świętego Ducha w Siedlcach pytania i prośbę o komentarz, na adres podany na stronie internetowej parafii. Odpowiedzi nie uzyskaliśmy. Poprosiliśmy więc o wyjaśnienia siedlecką kurię. Rzecznik prasowy Kurii Siedleckiej, ks. **Jacek Wł. Świątek**, dyrektor Diecezjalnego Biura Prasowego, odpowiedział: – W diecezji siedleckiej przyjętym obyczajem jest, że w przypadku, gdy msza św. pogrzebowa odbywa się w jednej parafii, a pochówek na cmentarzu w innej parafii, wówczas za ostatnią część pogrzebu odpowiada parafia, na terenie której znajduje się cmentarz. W związku z tym osoba organizująca pochówek winna zgłosić się do administratora cmentarza i z nim omówić sprawy związane z pochowaniem zmarłej osoby. Proboszcz parafii, do której należy cmentarz, może, ale nie musi, poprosić proboszcza parafii, w której sprawowana jest msza św. pogrzebowa, o przewodniczenie ostatniej części pogrzebu (tzw. stacja na cmentarzu). Proboszcz parafii, w której sprawowane są dwie pierwsze stacje (eksporta i msza św.) winien o tym poinformować w czasie spisywania aktu pogrzebowego.

fot. AK

Pani Grażyna pytana, co czuje po całej tej sytuacji, odpowiada bez zastanowienia:

– Oburzenie czuję! Nie chciałabym, aby ktokolwiek przeżył to, co moja rodzina. Nie życzę nikomu, by spotkało go to, co mnie. Ja do kościoła Świętego Ducha więcej nie pójdę. Msze za męża zamówiłam już w kościele garnizonowym. A księdzu z Suchożebrów oraz organiście z całego serca dziękuję! Robi mi się ciepło na sercu, gdy o nich myślę.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Obywatel Sudanu owinięty kocem

16 stycznia rano do Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim wpłynęła interwencja, dotycząca mężczyzny, który został znaleziony pod jedną ze szkół.

Przed wejściem do budynku szkoły siedział obcokrajowiec owinięty kocem. Był zmarznięty. Został zaproszony do budynku, aby się ogrzać. Na miejsce wezwano policję.

Jak informuje sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska,** oficer prasowa mińskiej KPP, przybyli na miejsce funkcjonariusze po uzyskaniu informacji, że mógł on całą noc spędzić na zewnątrz, wezwali karetkę. Szczęśliwe okazało się, że 27-latek nie potrzebuje hospitalizacji. Mężczyzna nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów, a kontakt z nim był utrudniony z uwagi na barierę językową. Mundurowi przewieźli go do komendy i podjęli czynności, zmierzające do ustalenia danych osobowych.

Przy współpracy ze strażą graniczną policjanci potwierdzili, że mężczyzna jest 27-letnim obywatelem Sudanu i że nie ma przesłanek do skierowania go poza granice Polski. Z uwagi na to, że zdezorientowany Sudańczyk nie miał przy sobie żadnych środków do życia, mundurowi udzielili mu niezbędnego wsparcia. Zapewnili mu miejsce w hotelu dla potrzebujących oraz go tam przetransportowali. (**ak**)

Zwłoki w pustostanie

15 stycznia przed południem w pustostanie przy ul. Spokojnej w Siedlcach znaleziono zwłoki 30-letniego mężczyzny.

– Ciało znalazł krewny 30-latka, który od tygodnia go nie widział i podejrzewał, że mężczyzna może w tym pustostanie przebywać, gdyż tak się już zdarzało. 30-latek był uznawany za osobę bezdomną, utrzymywał się z prac dorywczych. Krewny powiadomił służby – informuje prokurator rejonowy w Siedlcach **Katarzyna Wąsak**. – Przeprowadzono oględziny miejsca pod nadzorem prokuratora. Zabezpieczono ciało do sekcji zwłok. Wstępne ustalenia wskazują, że do śmierci mężczyzny nie przyczyniły się osoby trzecie. Wszczęto śledztwo w celu określenia powodu zgonu. (**ak**)

Pomogli mężczyźnie w trudnej sytuacji

Od początku zimy, gdy temperatura na zewnątrz spada poniżej zera, garwolińscy policjanci sprawdzają miejsca, w których zdrowie lub życie osób starszych, schorowanych i samotnych jest zagrożone z powodu warunków, w jakich mieszkają.

Policjanci z Pilawy otrzymali informację o mieszkającym samotnie, nieporadnym 58-latku, który żyje w trudnych warunkach.

Jak mówi podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej KPP, to mieszkańcy, zaniepokojeni sytuacją mężczyzny, powiadomili ośrodek pomocy społecznej. Policjanci we współpracy z pracownikami socjalnymi odwiedzili mężczyznę. Kiedy weszli do jego domu, okazało się, że jest tam bardzo zimno. Było jasne, że mężczyzna może być narażony na wychłodzenie. Wspólnymi siłami udało się go przekonać, by skorzystał z pomocy schroniska. Policjanci zorganizowali transport dla 58-latka do miejsca, w którym będzie mógł bezpiecznie przeczekać zimę.

– Jeżeli w naszej okolicy mieszka osoba, która może potrzebować pomocy, warto w tej sprawie skontaktować się ze swoim dzielnicowym. Można to zrobić na kilka sposobów, m.in. przez aplikację „Moja Komenda” lub za pośrednictwem strony internetowej garwolińskiej policji – informuje rzecznik. (**ak**)

R E K L A M A

NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA
ESTETYCZNA
Nowość w Siedlcach!
• DEPILACJA LASEROWA
• CHIRURGIA (ZABIEGI)
• GINEKOLOGIA

eprasa.pl 0e64f22bd8

MOIM ZDANIEM...

Takiego Sejmu jeszcze nie było...

fot. arch.

MICHAŁ POSTEK
mieszkaniec Łochowa
doradca marszałka województwa mazowieckiego

Nie było, bo to Sejm wyjątkowy. Po 8 latach arogancji PiS-u możemy wszyscy obserwować kulturę wypowiedzi i zachowania marszałka Szymona Hołowni. Na pierwszych 3 posiedzeniach Sejmu jakże miło było patrzeć na twarze posłów opozycji z PiS, tak zdziwione, że skończyło się wchodzenie na mównicę bez trybu czy pokrzykiwanie na opozycję, a Wysoka Izba pracuje głównie w dzień, a nie pod osłoną nocy. To Sejm wyjątkowy również z tego powodu, że w jednym z najważniejszych budynków w naszym kraju znów zamieszkały: demokracja, szacunek i zasady, a Polacy od tego wyjątkowego miejsca już nie są odgrodzeni barierkami, które na zawsze pozostaną symbolem poprzedniej, złej i szkodliwej władzy. To wielka radość, że dzięki nowym władzom tak wiele osób zaczęło interesować się tym, co w Sejmie się dzieje, a niedawne posiedzenie w popularnym serwisie wyświetliło ponad milion osób.

fot. arch.

SŁAWOMIR SKWAREK
Poseł PiS z powiatu łukowskiego

Od 13 listopada Sejm zebrał się na tylko 3 posiedzeniach, w tym pierwszym – jednym z najdłuższych w historii (13 dni) i trzecim – 2-godzinnym. Przez te 16 dni głosowano raptem 189 razy, co znaczy, że koalicja rządząca nie była przygotowana do przejęcia rządzenia krajem – zgodnie z prawem – ustawami. Jak się okazuje, uchwaliła ich tylko 11. Zamiast tego stworzyła „uchwałokrację”, bo Sejm podjął 63 uchwały, na podstawie których rząd dokonywał głębokich zmian w strukturach władzy wykonawczej i administracji. Wyróżnia się też Szymon Hołownia, którego można nazwać „marszałkiem pointą”, bo polemizuje z posłami, często wykorzystując swoją przewagę, jaką jest wyłączenie im mikrofonu. Niektóre jego cięte riposty rzeczywiście są celne. Ale tylko niektóre.

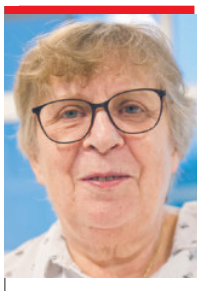

fot. AK.

RENATA CHOJECKA
siedlczanka

Przed 15 października ubiegłego roku zdarzało mi się oglądać obrady Sejmu, ale nieszczególnie często. Czasem zerkałam, bo znalazłam na to chwilę, a czasem dlatego, że interesowała mnie jakaś ustawa. Ale pierwsze posiedzenie tej kadencji obejrzałam. I przyznam, że od tego czasu nie mogę wyjść z szoku. Kolejne dni obrad dość często przypominają cyrk lub kabaret, a wystąpienia niektórych sprawiają wrażenie, że sala posiedzeń Sejmu pomyliła im się z TikTokiem. Nie podoba mi się to, bo sprawia, że powaga tego ważnego miejsca i gremium gdzieś znika. Obawiam się, że w tej kadencji już nie wróci. Tak samo obawiam się, że wielu ta widowiskowość, która zajęła miejsce merytoryki, przypadła do gustu.

fot. arch

PIOTR PŁUDOWSKI
Burmistrz Łukowa

Faktycznie, dawno Sejm nie wyglądał tak, jak teraz. Głównie dlatego, że obecna opozycja, sama siebie nazywająca prawicową, zaczęła się zachowywać niczym obrażona panna. Dowodzi tego choćby wychodzenie jej posłów z obrad. To pokazuje prawdziwe oblicze tych ludzi: choć uważają się za patriotów, zachowują się w sposób obstrukcyjny w stosunku do państwa polskiego i trzydziestu kilku milionów jego obywateli. Co ciekawe, spora część tych ludzi zasiadła przy Wiejskiej w poprzedniej kadencji, ale wtedy całkiem inaczej się zachowywała. Szkoda, że nie wyciągnęli podstawowej nauki, jaka płynie z uprawiania polityki: raz się rządzi, a raz się jest w opozycji. I że zabrakło im pokory oraz kultury. Niestety, ten gatunek polityków jest niereformowalny. (**BS**)

rys. Mirosław Andrzejewski

Kolęda łączy w Stoku Lackim

Patronat „TS”

Wspaniali goście, utalentowani wykonawcy, sala wypełniona po brzegi, wyjątkowa, zimowa aura i gorąca atmosfera.

Wszystko to dzięki dzieciom i młodzieży z placówek oświatowych z powiatu siedleckiego oraz z Siedlec, reprezentujących przedszkola, podstawówki, specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze oraz warsztaty terapii zajęciowej.

VI Koncert Kolęd i Pastorałek „Kolęda łączy”, zorganizowany 9 stycznia przez SOSW w Stoku Lackim, zgromadził liczne grono przyjaciół i gości ośrodka.

– Jesteśmy wdzięczni występującym oraz osobom, które przygotowały dzieci i młodzież. Przepiękne wykonania kolęd i pastorałek dostarczyły publiczności ogrom pozytywnych przeżyć i wzruszeń – mówi **Anna Hołownia** dyrektor SOSW w Stoku Lackim. – Koncert miał na celu integrację środowisk twórczych dzieci i młodzieży, zaprezentowanie talentów uczniów, ich możliwości wokalnych i tanecznych.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objął starosta siedlecki **Karol Tchórzewski.**

– Za obecność podczas koncertu szczególnie dziękujemy przedstawicielom władz powiatu, którzy zawsze towarzyszą nam w wyjątkowych dla nas przedsięwzięciach oraz dyrektorom placówek, które wspierają nasz ośrodek w codziennym funkcjonowaniu. Szczególne podziękowania kierujemy na ręce naszych darczyńców i sponsorów: **Małgorzaty Cepek** – wicestarosty siedleckiego, **Jerzego Osiaka** – nadleśniczego z Nadleśnictwa Siedlce oraz właścicieli Hurtowni Zabawek Benotti w Siedlcach – mówią organizatorzy. (**ak**)

Więcej na: tygodnik siedlecki.com

fot. Aleksander Skums

Gmina Liw: Jasełka w Jarnicach

W niedzielę 14 stycznia w Wiejskim Klubie Kultury w Jarnicach odbyła się impreza noworoczna, organizowana co roku przez Jarnickie Stowarzyszenie Seniorów. „Jasełka”, przygotował zespół Jar-Senior pod kierownictwem **Ewy Kulety**.

W przedstawieniu, oprócz aktorów z Jar-Senior, wzięli również udział członkowie Koła Gospodyń Wiejskich z Jarnic. – To było bardzo piękne widowisko – mówi wójt gminy Liw **Bogusław Szymański**. – Tegoroczne „Jasełka” miały wspaniałą oprawę w postaci pięknych strojów i rekwizytów, a gra wszystkich aktorów była bardzo profesjonalna. Twórcom widowiska można tylko pogratulować pomysłu i jego wykonania – dodaje. Po jasełkach na sali pojawił się Święty Mikołaj. Przyszedł on głównie do obecnych na spotkaniu dzieci, którym rozdał paczki, ufundowane przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Spotkanie zakończyło się degustacją potraw wigilijnych oraz wspólnym śpiewaniem kolęd. (**sej**)

fot. arch UG Liw

Tak się obchodzi Dzień Życzliwości!

Kilkadziesiąt kilogramów karmy dla zwierząt zebrali uczniowie Szkoły Podstawowej w Niemojkach! W ten sposób świętowali Dzień Życzliwości.

Pomysłodawczyniami akcji były panie **Monika Borysiak** – pedagog specjalny oraz **Aleksandra Bartoszuk** – pedagog szkolny.

– Chcieliśmy wszyscy pokazać, że warto promować i upowszechniać postawy życzliwości wobec innych ludzi, zwierząt oraz środowiska – dowiadujemy się od autorek akcji. – Chociaż każdego dnia warto okazywać empatię i troskę o innych.

Zbiórka karmy to doskonały sposób, aby pomóc bezpańskim zwierzętom i ich społecznym opiekunom. Każdy ze społeczności szkolnej mógł wziąć w niej udział. Można było przekazać suche karmy dla: psów, kotów czy innych zwierząt domowych, jak również mokrą karmę, przysmaki. Ważne, aby karma była jeszcze nieotwarta, z datą ważności w przyszłości i odpowiednio przechowywana.

– Nasza życzliwość może mieć ogromne znaczenie dla zwierząt, które nie mają domu, są opuszczone lub znajdują się w trudnych warunkach. A nasza pomoc może przynieść im ulgę i poprawić jakość ich życia. To piękna okazja do wykazania się empatią i sprawienia, że świat stanie się lepszym miejscem dla wszystkich istot – mówią inicjatorki akcji. – Pamiętajmy, że małe gesty życzliwości mogą mieć ogromne znaczenie!

W zbiórce karmy wzięli udział: uczniowie Szkoły Podstawowej, dzieci z Przedszkola Samorządowego w Niemojkach oraz nauczyciele. Karma trafiła już do podopiecznych Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt „Amicus” w Siedlcach.

Co za wspaniały pomysł i co za wspaniała społeczność szkolna w Niemojkach!

Kochani, macie piękne i ciepłe serca! Tylko brać z Was przykład! (**mz**)

pocztea.pl 0e64f32bd8

Głośno mówią dlaczego...

Przewoźnicy protestują

Wśród protestujących przewoźników transportowych liczną grupę stanowią przewoźnicy z powiatu siedleckiego i łukowskiego. Jedną z przewodniczących protestów jest Edyta Ozygała – przewoźniczka z powiatu siedleckiego, wspólnie z przewoźnikami z powiatu łukowskiego – Tomaszem Borkowskim i Maciejem Borkowskim.

Pierwsze protesty rozpoczęły się jesienią 2022 r. Kolejne miały miejsce wiosną 2023 r. Przewoźnicy blokowali ruch na przejściach granicznych przy granicach z Ukrainą i z Białorusią. Wyjeżdżali samochodami ciężarowymi do Warszawy. Jak mówią, chcieli pokazać patologię, która ma miejsce na rynku transportowym od dłuższego czasu, zwłaszcza zaś od wybuchu wojny w Ukrainie.

JAK Z NIMI KONKUROWAĆ?

– Pokazywaliśmy, że pod przykrywką wojny dochodzi do zawładnięcia naszym rynkiem przez kapitał wschodni – mówi **Edyta Ozygała**.

Zdarzało się, że pod jednym adresem w Białej Podlaskiej zarejestrowanych było 70 firm transportowych z białoruskim kapitałem, a w innych miastach Polski z ukraińskim kapitałem. Ich koszy funkcjonowania były tak niskie, że firmy polskie nie mogły z nimi konkurować.

Jak mówi przewodnicząca protestów, do Polski przyjeżdżali Ukraińcy, którzy zakładali firmy transportowe, zatrudniali kierowców na umowy, zdobywali zezwolenia na pracę i świadectwa dla kierowców, które są niezbędne w ich pracy. – Płacili ZUS i podatki przez miesiąc, by zdobyć zaświadczenie o niezaleganiu w składkach, które były potrzebne do zdobycia kolejnych dokumentów do prowadzenia transportu – mówi. – A po tym miesiącu wyrejestrowywali kierowców, przestawali płacić wszystkie obciążenia fiskalne. Ich kierowcy pracują bez umów lub na zlecenia, ale nadal mają powyższe świadectwa potrzebne do pracy. Tyle że Ukraińców nikt nie kontrolował, a nas kontroluje się ciągle. Był wręcz swoisty nakaz do służb kontrolnych na niekontrolowanie pojazdów z ukraińskimi numerami rejestracyjnymi. Jak możemy z nimi konkurować?

MOGĄ ZATRUDNIAĆ DZIESIĘCIU, MY JEDNEGO

W chwili wybuchy wojny po stronie ukraińskiej zawieszono wiele przepisów.

– Właściciele firm transportowych, a także ich kierowcy nie byli wcielani do wojska, więc część Ukraińców, żeby uniknąć wysłania na front, po prostu kupowała ciężarówki i zakładała firmy – dodaje Edyta Ozygała. – Od wybuchu wojny Ukraina zakupiła najwięcej w Europie samochodów ciężarowych, zarówno nowych, jak i używanych, z czego te używane często nie spełniają norm emisji spalin.

Założenie firmy transportowej w Polsce wiąże się z koniecznością uzyskania wielu zezwoleń. – Nasze obciążenia, czyli ZUS i podatki za jednego pracownika to ok. 1-1,5 tys. euro miesięcznie – mówi Edyta Ozygała. – W Ukrainie jest to 150 (!) euro miesięcznie. Jasno więc widać, że oni za tę samą kwotę mogą zatrudnić 10 pracowników, a my jednego.

Do wybuchu wojny udawało się jednak zachować konkurencyjną równowagę, gdyż Polacy mieli 160 tysięcy zezwoleń na transport do Ukrainy, a Ukraińcy tyle samo na transport do Polski. Jedno zezwolenie obejmowało transport jednym samochodem. – W chwili wybuchu wojny te limity zniesiono i zaczęła się „wolna amerykanka" – tłumaczy Edyta Ozygała. – Tyle że my swojego limitu nie wykonaliśmy, a Ukraińcy przekroczyli go 6-krotnie. Szacujemy, że tylko w 2023 roku do Polski wjechało milion (!) ukraińskich transportów, z czego większość była bez ładunku, czyli „na pusto". A umowa pomiędzy Unią Europejską a Ukrainą, znosząca powyższe zezwolenia na wjazd, wyraźnie zaznaczała, że ma to być w celu wykonywania tzw. korytarza humanitarnego, umożliwiającego Ukraińcom eksport swoich produktów na rynki europejskie.

Zgodnie z prawnymi uregulowaniami, Ukraińcy powinni wjeżdżać do kraju unijnego, tutaj się rozładowywać i wracać do swojego kraju. – A oni wykorzystywali zniesienie tych przepisów na prowadzenie transportu w całej Europie – mówi przewodnicząca protestów. – Często wjeżdżali do Polski samochodami bez ładunku, tu się ładowali i jeździli po całej Europie, chociaż teoretycznie było to zabronione. Jedyną rzeczą, która ich ograniczała, był zapis w prawie ukraińskim, że ich kierowca mógł przebywać poza krajem 60 dni. Po tym czasie wracał i za chwilę mógł wyjechać znowu. Przy ich kosztach pracy i utrzymania firmy nie da się konkurować ceną.

fot. arch. prywatne

Minister transportu Dariusz Klimczak i Edyta Ozygała

DWA TYGODNIE W E-KOLEJCE

Czarę goryczy przelało wprowadzenie w Ukrainie systemu e-kolejki. Z powodu tak dużej ilości posiadanych przez Ukraińców aut ciężarowych powstał problem z przepustowością granic. Każdy kierowca samochodu ciężarowego, żeby wyjechać z Ukrainy, musiał zarejestrować się w tym systemie. Dostawał wtedy informację o dniu, godzinie i przejściu granicznym, na które ma się stawić, by wyjechać.

– Dopóki do tego systemu można było rejestrować się z Polski, tolerowaliśmy go – dodaje Edyta Ozygała. – Każdy z nas jest w stanie wyliczyć, ile czasu zajmie podróż i rozładunek, i zarejestrować się tak, by nie stać długo na granicy. W pewnym momencie Ukraińcy wprowadzili możliwość rejestracji tylko na terytorium ich kraju, co oznaczało, że może to zrobić kierowca dopiero po przekroczeniu granicy. Co więcej, Ukraińcy dopuszczali się dyskryminacji innych unijnych przewoźników, gdyż w tym samym czasie, gdy polskie auto musiało oczekiwać na wyjazd z Ukrainy ok. 14-18 dni, przewoźnik ukraiński mógł wykonywać transporty na terytorium swojego kraju i dzięki temu nie mieli przestojów auta na granicy. A Polacy czekali na wolne terminy nawet dwa tygodnie.

– Dla nas oznaczało to ogromne straty – mówi Edyta Ozygała. – Przede wszystkim żaden kierowca nie chciał czekać 2 tygodnie w samochodzie w kraju ogarniętym wojną. A po drugie przez ten czas samochód stał bezużytecznie, a ratę leasingową trzeba było płacić. Potem w nieoficjalnych rozmowach Ukraińcy przyznali, że system e-kolejki wiązał się z nadużyciami i handlem numerkami w kolejce. Za ok. 300 dolarów można było sobie przyspieszyć wjazd na granicę. Jednakże to przywilej, z którego mogli korzystać nieliczni i tylko Ukraińcy.

Wtedy właśnie polscy przewoźnicy powiedzieli: dość! Od 6 listopada blokowali przejście graniczne w Dorohusku, Hrebennem i Korczowej.

– Przepuszczaliśmy transporty humanitarne i wojskowe, a także w ograniczonej ilości transporty komercyjne. Ale i tak na stronach ukraińskich byliśmy pokazywani jako ci, którzy je blokują – mówi Edyta Ozygała. – Nie poddaliśmy się, bo dla naszej branży to bardzo ważne. Do tej pory na stronie prezydenta Ukrainy jest petycja, żeby uznać nas za wrogów narodu ukraińskiego, a na ukraińskich stronach internetowych są wykazy firm, naszych polskich firm, objętych zakazem współpracy. Ja sama i moi koledzy dostawaliśmy mnóstwo pogróżek.

Transportowcy spędzili na granicy święta i sylwestra. – Przeżyliśmy tam trzy rządy, trzech premierów i trzech ministrów – mówi. – Nasz protest zauważyli dziennikarze „New York Timesa", BBC, byli również dziennikarze z: Chin, USA czy Kanady. Dzięki temu, że informacja poszła w świat, pokazaliśmy również urzędnikom unijnym, że jest problem i w końcu dostrzeżono go. To jest taki nasz mały sukces, że Komisja Europejska pochyliła się nad zrozumieniem sytuacji, w jakiej postawiono przewoźników w jednym z państw członkowskich. Nasz protest poparli transportowcy ze Słowacji, Węgier. Obecne strajki w Rumunii, w Niemczech czy we Francji to również pokłosie naszych blokad granic i nagłośnienia patologii płynącej z Ukrainy. Zresztą, już podczas wcześniejszych protestów alarmowaliśmy, że będzie ogromny problem z napływem ukraińskiego zboża, bo transporty szły jeden za drugim. Wtedy jednak nikt nas nie słuchał i po kilku miesiącach okazało się, że mieliśmy rację, a ukraińskie zboże zalało polski rynek.

DAJEMY RZĄDOWI CZAS

Jak mówi Edyta Ozygała, dopiero nowy minister transportu **Dariusz Klimczak** wysłuchał ich postulatów. – Na spotkanie w Lublinie przyjechał sam, bez dyrektorów, zapytał nas po prostu, czego my chcemy i jakie mamy prepozycje – dodaje przewodnicząca. – Odbyliśmy już wiele spotkań i negocjacji, a kolejne jeszcze przed nami. Mamy nadzieję, że wreszcie problem uda się rozwiązać i Komisja Europejska, a także cała Europa, zrozumie że pod przykrywką wojny dochodzi do wielu malwersacji i nadużyć po stronie ukraińskiej. Protest się nie zakończył, on został tylko zawieszony. To czas, jaki daliśmy rządowi na działania na arenie międzynarodowej celem zniesienia tej niesprawiedliwej dla nas umowy.

JUSTYNA JANUSZ

Siedlce

PEC z rekordowym zyskiem

Podczas zeszłotygodniowej nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Siedlce odbyła się dyskusja o sytuacji finansowej Siedlec. Rozmawiano też o kondycji miejskich spółek, z których miasto ma wypłacić dywidendy.

Radni dopytywali, czy spółki stać na takie wypłaty. – Tylko do końca października 2023 roku PEC wypracował zysk w wysokości 35 mln zł – mówił zastępca skarbnika **Grzegorz Kołodziejak**. – Z informacji, które posiadamy, wynika, że do końca roku zysk będzie wyższy.

Spółka osiągnęła taki zysk dzięki temu, że spadły ceny gazu i na nowo mogła wykorzystywać go przy produkcji ciepła, jednocześnie wytwarzając prąd. (**jj**)

WOŚP zagra w Węgrowie i w Łochowie

W najbliższą **niedzielę 28 stycznia** odbędzie się 32. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy pt. „Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych". Orkiestra zagra m.in. w Węgrowie i w Łochowie.

Orkiestrowy finał w Węgrowie rozpocznie się **o godz. 15** w Węgrowskim Ośrodku Kultury. Na scenie WOK wystąpią m.in.: Formacja Taneczna „Avocado", Szkoła Tańca „Latino Fever", **Karolina Bajer** i **Monika Doktorska**. Będą też licytacje orkiestrowych gadżetów (m.in. sprzęty i elementy strażackiego wyposażenia przekazane przez komendę PSP w Węgrowie) oraz animacje i warsztaty dla dzieci. Na placu przed WOK zagra węgrowska MotoOrkiestra.

Finał w Łochowie rozpocznie się **o godz. 14** w sali balowej MiGOK. Na scenie wystąpią: zespół „ŁochoHo", Eko kabaret Urle, podopieczni Ogniska Muzycznego działającego przy Ośrodku, młode lokalne talenty (**Gabriela Sówka, Maja Sobczyk, Weronika Marszal** i **Kinga Grzelińska**), **Marek Jaroszewski, Barbara Kowalczyk-Kaczkowska, Odeon, Fifek & Jar Bitel, Marcin Siegieńczuk** oraz zespół WSB (Wysokie Stężenie Bluesa). Będą też licytacje oraz (**o godz. 20**) światełko do nieba. (**sej**)

eprasa.pl 0e64f32b19

Szpilki Zaczyńskiej
Nieatrakcyjny rynek towarzyski

Smutne jest życie prawaka. Już głośno mówi się o tym, że kobiety nie chcą iść z prawakami do łóżka!

Agent Tomek, sypiąc dawnych kolegów z CBA, ujawnia nie tylko ich przekręty, ale także mało chlubne, intymne, sekrety. Wspomniał, jak to wiózł wysoko postawionych agentów do Wiednia, by przez dwa dni relaksowali się m.in. w domu publicznym. Obywatele się oburzają, że chłopaki płacili prostytutkom za pieniądze państwowe, czyli podatników. Że niejako każdy z nas opłacał seksualne życie polskich Jamesów Bondów. Ale co zrobić? Jaki Bond, taka dziewczyna Bonda.

No dobrze, nieładnie, że chłopaki robili to za „naszą” kasę... Ale ja tu widzę głębszy problem. Bo zadajmy sobie pytanie: dlaczego pisowcy muszą jeździć aż do wiedeńskich prostytutek, by posmakować seksu? O dyskrecję chodzi? Przecież etyczny kodeks pań do towarzystwa ma dyskrecję wpisaną w katalog usług.

Zwolennicy teorii spiskowych twierdzą, że polskie kurtyzany, dowiadując się, że mają obsłużyć pisowców, odmawiały pracy. Bo kto powiedział, że w burdelach brakuje patriotów i patriotek? A każdy, kto kocha Polskę i wolność, z pisowcami mógł nie chcieć mieć do czynienia. Była Wanda, co Niemca nie chciała, mogą być pracownice seksualne, które pisowcom mówią twarde: „Nie! Za żadne pieniądze!”. No to co robić? Jechać do Wiednia!

Podobny problem mają, zresztą, zwolennicy Konfederacji. Wskazuje na to świetny tekst Moniki Redzisz w „Dużym Formacie”. Prawacy skarżą się w nim: „Wszystkie tak macie! Jak tylko się okaże, że facet jest za Konfederacją, nie chcecie seksu!”. No cóż można dodać... Święte słowa!

Gdyby tak prześledzić profile społecznościowe zagorzałych pisowców i konfederatów, można zauważyć, że ich życie w większości toczy się na Facebooku. I że jest to samotne życie. Jeden dostanie dwa „lajki”, drugi cztery... A jeśli zalajkuje dziesięć osób, to można mówić o wielkim sukcesie towarzyskim.

Zdecydowana większość kobiet, pytana o to, co jest najbardziej podniecające w mężczyźnie, odpowiada, że jego... mózg. I to mógłby być jakiś trop we frapującym nas zagadnieniu nieatrakcyjności prawaków.

Pewnie niejeden z nich zastanawia się, jak temu zaradzić, tej aseksualności. Jakieś afrodyzjaki? Podobno władza to potężny afrodyzjak. Najpotężniejszy. Ale tu właśnie sklepik zamknęli! Więc na pisowsko-konfederackim rynku towarzyskim może być tylko gorzej.

W takim razie podpowiadamy, jak ćwiczyć mózg: wystarczy szanować prawo, nie kwestionować zdobyczy nauki, szanować i lubić kobiety, nauczyć się tolerancji, zaakceptować odmienność innych, dużo czytać, mówić prawdę, żyć za swoje, a nie rozkradzione państwowe, być przyzwoitym człowiekiem... Chyba, jak na dobry początek, wystarczy.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby
5,19 zł. Jak my to rozumiemy

Pewnie nie zwróciłbym uwagi, ale to było jednak w moim mieście. No i rzecz odnotowały serwisy: „Donald Tusk został zapytany w czasie wizyty w Siedlcach o to, po ile byłoby paliwo, gdyby to on był premierem. Szef Platformy Obywatelskiej przyznał, że gdyby to jego rząd miał władzę, to benzyna byłaby po 5,19 zł z litr. Tym samym powtórzył swoje zapewnienia...”.

To było rok temu. W styczniu 2023 r. w Siedlcach. W czerwcu 2022 r. w rozmowie z portalem natemat.pl Donald Tusk twierdził to samo – że gdyby rządził, to paliwo kosztowałoby 5,19 zł. Mówił też, że to „proste decyzje” i że ma na to „bardzo konkretne rozwiązanie”. Izabela Leszczyna potwierdziła osobiście: „Słowa Tuska staną się rzeczywistością i benzyna będzie po 5 zł”.

Ktoś jest zdziwiony? Nie sądzę.... Nikt nie powinien być zdziwiony. Nawet jeśli wczoraj tankował i płacił. Prawdomówność obecnego premiera jest przecież wręcz legendarna. A staje się przysłowiowa. Prawdomówny jak Tusk. Czy to nie brzmi dumnie...?

Jak Donald Tusk szósty zapewnia, że nie zamierza rzucać stanowiska i nie wybiera się do Brukseli – można być pewnym, że jest już spakowany. Jak obieca, że nie planuje podwyższenia wieku emerytalnego, to też wszystko jasne – trzeba będzie pracować o kilka lat dłużej. Jak w exposé zapowie obniżenie podatków, to szykujcie się, rodacy, na podwyżki. A jak powie, że pieniądze z OFE nie są własnością Polaków, to znaczy, że z tą kasą – uwaga, wyjątek! – trzeba będzie się rzeczywiście pożegnać.

Jak powie, że policja nie wejdzie do pałacu prezydenckiego po Kamińskiego i Wąsika, to znaczy, że najdalej za trzy godziny policja tam będzie. Jak obieca narodowe pojednanie, to pojednanie wprost wisi w powietrzu. Jak stryczek lub siekiera.

Jeśli mówi, że nie zgodzi się na żaden przymusowy mechanizm relokacji migrantów i że Polska nie przyjmie nielegalnych migrantów w ramach żadnego takiego mechanizmu, to tak będzie. Premierowi wierzę święcie. Zawczasu zastanawiam się tylko, gdzie my tych wszystkich migrantów pomieścimy.

A co z obietnicą paliwa po 5,19 zł? I na to jest rada! Każdy totalny troll zaraz wam wytłumaczy, że to prosta decyzja oraz konkretne rozwiązanie. Wystarczy podjechać na stację i zatankować coś pomiędzy 0,7 a 0,8 litra. Proste? Proste. Konkretne? Konkretne.

Sami powiedzcie, czy tankowanie 0,8 litra jest nielegalne? Oczywiście, że jest legalne. Każdy prawniczy autorytet wam powie, że to zgodne z konstytucją. I ewentualny napis na dystrybutorze nie ma tu nic do rzeczy. (Autorytet powie, pod warunkiem, że nie jest akurat zajęty połykaniem swoich dawnych ekspertyz na temat praworządności). A jak powiecie prawniczemu autorytetowi, że pytacie dla Tuska, to ochoczo dorzuci, że takie rozwiązanie jest szeroko w Europie zalecane.

Tankując w porcjach po 0,8 l, oszczędza się paliwo, a więc oszczędza się planetę. Zieloni bardzo to pochwalą. I tak właśnie wygląda uśmiechnięta benzyna Tuska po 5,19. Tak jak my ją rozumiemy. To znaczy oni rozumieją.

DARIUSZ KUZIAK

W parafii prawosławnej Narodzenia NMP w Mielniku
Święto Jordanu

Na pamiątkę chrztu Jezusa w Jordanie prawosławni obchodzą święto Chrztu Pańskiego, zwane inaczej Świętem Jordanu.

Święto Jordanu na wschodzie łączy się z uroczystością Objawienia Pańskiego, będącą jednym z najstarszych świąt w kościele katolickim, w Polsce nazywanym dniem Trzech Króli.

To jedna z dwunastu najważniejszych uroczystości w cerkiewnym roku liturgicznym i zarazem najbardziej malownicza.

Zgodnie z kalendarzem juliańskim święto jest obchodzone 19 stycznia, według kalendarza gregoriańskiego 6 stycznia. Zgodnie z nauką kościoła wschodniego chrzest Chrystusa w rzece Jordan dał początek chrześcijaństwu i stał się fundamentem wszystkich tajemnic wiary.

W kręgu kultury cerkiewnej tego dnia kapłan święci wodę w jej naturalnym środowisku: rzece, stawie czy jeziorze. Uroczystość poświęcenia do V stulecia celebrowano tylko nad historycznym Jordanem. Woda poświęcona w dzień Chrztu Pańskiego nazywana jest inaczej Wielką Hagiasmą, tj. świętością, rzeczą świętą.

W Święto Jordanu w cerkwiach odprawia się uroczyste nabożeństwa. Dzień wcześniej wierni przygotowują miejsce, gdzie będzie się odbywać poświęcenie wody. Gdy rzeka jest zamarznięta, wyrąbują w lodzie przerębel w kształcie krzyża. Obok stawiają krzyż oraz ołtarz z lodu. Po nabożeństwie wierni udają się nad rzekę. Obrzęd kończy pokropienie obecnych poświęconą wodą.

Ksiądz **Krzysztof Wojcieszuk,** proboszcz parafii w Mielniku poświęcił wodę w Bugu.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Szybka reakcja ratuje życie

Dzielnicowy w Mińsku Mazowieckim otrzymał informację, że życie i zdrowie młodego mężczyzny jest zagrożone.

Jak mówi sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska** z mińskiej KPP, policjant natychmiast nawiązał z mężczyzną kontakt telefoniczny, który kontynuował do momentu dojazdu do miejsca zamieszkania mężczyzny. – Po dotarciu na miejsce policjanci otoczyli mężczyznę niezbędną opieką. Wezwali także pogotowie ratunkowe, które zabrało mężczyznę do szpitala. Policjanci, rozmawiając z mężczyzną, wykazali się profesjonalizmem i skutecznością w działaniu. Opisana sytuacja pokazuje, jak ważne są natychmiastowa reakcja i działanie.

– Dzięki determinacji policjantów i ich zawodowemu doświadczeniu w tego typu sytuacjach, udało się zapobiec tragedii. Pamiętajmy, że nie ma sytuacji bez wyjścia. Znajdźmy w sobie odwagę, żeby poprosić o pomoc – informuje rzecznik.

Całodobowe numery telefonów wsparcia w kryzysie psychicznym dla dorosłych: 800 70 22 22, 116 123. Dla dzieci: 800 12 12 12, 116 111. Numer alarmowy 112 w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia. (**ak**)

Złote Skrzydła 2023-Kandydaci

To piękne, że dostrzegacie Państwo wokół siebie ludzi nieprzeciętnych, że doceniacie to, co robią dla innych. Dowodzą tego zgłoszenia do nagrody Złotych Skrzydeł.

Kandydaci do nagrody, to ludzie „stąd”, ale wyjątkowi. Ludzie, dla których nie ma granic w czynieniu świata lepszym, w pomocy, w realizowaniu marzeń. W tym roku członkowie kapituły Złotych Skrzydeł (laureaci z poprzednich edycji i redaktor naczelny „TS”) mogą głosować na jedną spośród następujących kandydatur:

Lena i Władysław Grochowscy – założyciele Fundacji Leny Grochowskiej, nagrodzonej w tym roku międzynarodową Nagrodą Nansena (jedyni nagrodzeni w Polsce i w tej części Europy). Fundacja początkowo skupiała się na sprowadzaniu do kraju potomków Polaków wysiedlonych do azjatyckich republik radzieckich, ale z biegiem lat rozszerzyła działalność o wsparcie osób wykluczonych, zwłaszcza osób z niepełnosprawnościami i w kryzysie bezdomności. Dziś daje zatrudnienie 70 osobom z niepełnosprawnościami intelektualnymi, dotychczas wykluczonymi z rynku pracy. Tworzy też mieszkania wspomagane. A od pierwszych dni wojny w Ukrainie fundacja włączyła się w działania pomocowe uchodźcom wojennym. Dotychczas zapewniła 584 579 noclegów dla 14 463 osób. Tylko w 2022 roku wsparcie w zakresie zakwaterowania uchodźców z Ukrainy osiągnęło wartość 20 milionów złotych. Państwo Grochowscy nie tylko oferują konkretną pomoc, ale też inspirują innych do podobnego działania.

Jacek Jagiełło – dyrektor IV Liceum Ogólnokształcącego im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego w Siedlcach. – Miałam okazję poznać tego wieloletniego pedagoga ponad 30 lat temu. Wówczas był moim i moich szkolnych kolegów najukochańszym nauczycielem wychowania fizycznego. Pamiętam, jak płakaliśmy, gdy szedł do wojska i nie mogliśmy się doczekać, kiedy wróci. To właśnie on dodawał nam skrzydeł, wskazywał drogę, rozśmieszał, wzruszał, mobilizował i za to jesteśmy mu wdzięczni – wspominają dawni uczniowie. – Za kadencji pana dyrektora szkoła odzyskała dawną świetność – została wyremontowana i rozbudowana, a wyniki nauczania klasyfikują ją na coraz wyższych miejscach w rankingach.

Justyna Siwonia-Chibowska – pielęgniarka, psychoonkolog i prezes stowarzyszenia RakOut, które zrzesza kobiety chore na raka piersi. Od lat działa na rzecz ludzi chorych, a gdy sama zachorowała na nowotwór, postanowiła pomagać jeszcze bardziej. Wraz ze stowarzyszeniem jeździ do szkół, edukuje na temat raka piersi, prowadzi prelekcje, uczy samobadania. Interesuje się też różnymi akcjami społecznymi, np. zbiera prezenty dla domu dziecka. Dodajmy, że prowadzi rozmowy z ludźmi, którzy przeżyli traumę.

Joanna Wyganowska-Kuc jest wolontariuszką gminnej przechowalni dla psów i kotów w Dobrem. Na co dzień pracuje jako nauczycielka w warszawskim XXXIV Liceum Ogólnokształcącym im. Miguela de Cervantesa. Wolontariatowi poświęca każdą wolną chwilę, często przyjeżdża z Warszawy do Dobrego, aby zająć się zwierzętami, czyli wyprowadzić je na spacer, posprzątać boksy, dać jedzenie i picie czy też sprowadzić lekarza weterynarza, jeśli jest taka potrzeba. Pani Joannie bardzo zależy, aby zwierzęta, które trafią do przechowalni, znalazły dla siebie jak najszybciej kochających opiekunów. W ciągu 16 lat swojego wolontariatu udało jej się znaleźć dom dla ponad 300 zwierząt na terenie całej Polski, jak również za granicą m. in. w: Anglii, Irlandii i Norwegii. Do działalności na rzecz zwierząt potrafi również zaangażować uczniów. W 2023 r. Powołała Fundację Dobre Adopcje – przechowalnia w Dobrem, której jest prezesem.

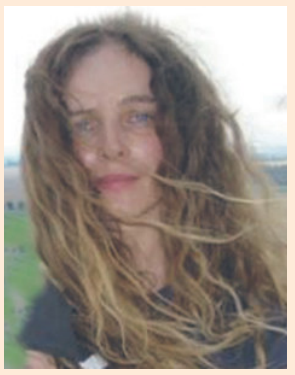

Siedleckie kolędowanie

Patronat „TS”

To było naprawdę piękne wydarzenie! Wypełniony po brzegi kościół pw. Bożego Ciała w Siedlcach zgromadził ponad 200 wykonawców z chórów i scholi parafialnych z Siedlec i okolic.

Siedlczanie, którzy bardzo licznie wzięli udział w koncercie, mieli okazję nie tylko wysłuchać najpiękniejszych polskich kolęd i pastorałek, lecz również dołączyć do wspólnego śpiewania.

Patronat honorowy nad koncertem objął biskup siedlecki ks. dr **Kazimierz Gurda**. W Wielkim Siedleckim Kolędowaniu zaśpiewali: Chór Parafii Św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Siedlcach, Chór i Schola Parafii Bł. Męczenników Podlaskich w Siedlcach, Chór Parafii Św. Stanisława BM w Siedlcach, Chór Ufajmy Mu i Schola Boże Słowiki Parafii Bożego Ciała w Siedlcach, Chór Canto Deo Parafii Św. Antoniego w Kotuniu, Wielopokoleniowy Chór Gminy Kotuń, Chór Canzona ze SP nr 8 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Siedlcach, Chór Szóstka ze SP nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi w Siedlcach, Chór ze SP im. B. Arcta w Kotuniu... oraz wielu innych wykonawców, którymi kierują: **Katarzyna Grodzicka, Agnieszka Komorowska, Wojciech Jezuit, Mariusz Orzełowski, Dariusz Różański, Paweł Strzeżysz**.

Inicjatorem wydarzenia i kierownikiem muzycznym był Mariusz Orzełowski.

Koncert zorganizowano w ramach jubileuszu 25-lecia chóru i scholi parafii Bożego Ciała w Siedlcach. (**ez**)

Zdjęcia **AGA KRÓL**

eprasa.pl 0e64f22bd8

Walentynki 2024

Nasz doroczny walentynkowy konkurs dla zakochanych trwa! Przysyłacie już pierwsze selfie, a czas na dostarczenie zdjęć macie jeszcze do 8 lutego (na adres m.kania@24ts.pl).

Nie zapomnijcie dopisać podstawowych informacji: Waszych imion i nazwisk, a także numeru telefonu do kontaktu! Wiemy, że zakochaniu towarzyszy roztargnienie, czasem potężne, ale szkoda by było, gdyby romantyczna kolacja przeszła Wam koło nosa.

Bo właśnie romantyczne kolacje to konkursowa nagroda. Mieć tych parę godzin tylko dla siebie? Patrzeć sobie w oczy, albo cieszyć się, że dzieci zostały z babcią w domu, a wy macie klasyczne wychodne? Nie chcielibyście?

Więc przypominamy: przyślijcie nam swoje selfie, czyli wspólny autoportret, zdjęcie, na którym jesteście razem. Podajcie swoje imiona i kontakt do siebie, a także w kilku zdaniach napiszcie, od kiedy jesteście razem i skąd pochodzicie. Najciekawsze „selfiki” nagrodzimy kolacją (niektóre z zapewnionym noclegiem), a historię zwycięskich par opiszemy w „TS”. Zdjęcia opublikujemy na naszej stronie tygodniksiedlecki.com, a historie zwycięzców i relacje z romantycznych kolacji zaprezentujemy w papierowym wydaniu „TS” **21 lutego.**

A gdzie możecie podelektować się walentynkową kolacją? Nasz wieloletni partner walentynkowego konkursu Janusz Kaliniak zaprasza do Restauracji Janusz dwie pary (jest też możliwość noclegu). Ach, kuchnie świata w tej hotelowej restauracji to prawdziwy rarytas! Od lat gości naszych Czytelników także Hotel Kamienica, w którym restauracja zachwyca smakami. W tym roku zakochanych powitają też: restauracja Hotelu Ibis Styles, Dwór Mościbrody oraz Restauracja Kochanówka!

Dziś prezentujemy część naszych partnerów: Hotel Ibis Style i Dwór Mościbrody. Uwaga! Kolacja w Hotelu Ibis Style odbędzie się dokładnie **14 lutego**, a zakochana para będzie też mogła delektować się walentynkowym koncertem! Pozostałe kolacje odbędą się **16** i **17 lutego**. (**mz**)

Dwór Mościbrody to wyjątkowe miejsce o bogatej historii, klimatycznym otoczeniu i z doskonałą, regionalną kuchnią. Historia dworu sięga jeszcze lat 40. XIX wieku!

Dwór zachwyca o każdej porze roku. Jest chętnie odwiedzany przez „turystów kulinarnych”, którzy szukają ciekawych smaków, często odzyskanych z babcinych zapisków. Restauracja Dworska słynie jednak nie tylko ze staropolskich potraw, wędlin własnego wyrobu czy ryb z dworskich stawów. To tu odbywają się kulinarne turnieje, w których tradycja przeplata się z nowoczesnym podejściem do ekologii i zdrowego odżywiania. Tej działalności poświęcono już niejeden program telewizyjny!

W tak znanym i wyróżnianym miejscu chętnie chcą bawić się młodożeńcy, a rodziny organizują tu domowe uroczystości (urodziny, rodzinne zjazdy, komunie). Sprzyja temu możliwość noclegów w pokojach i apartamentach o najwyższym standardzie (a na miłośników tradycyjnego stylu wiejskiego czekają klimatyczne pokoje na poddaszu). Urok Dworu odkryli już szkoleniowcy, organizując tu liczne konferencje i warsztaty, a biesiadne podwórze przyciąga grupy przyjaciół na plenerowe eventy.

Kto raz spędzi tu klimatyczny weekend, chętnie wraca! A kuchnia? Po prostu trzeba jej pokosztować! Tym bardziej, że Dwór Mościbrody leży na wyróżnionym Szlaku Kulinarnym Mazowiecka Micha Szlachecka, szlaku folkloru i smaków Mazowsza.

Ibis STYLES Siedlce to trzygwiazdkowy hotel położony w malowniczej, pełnej zieleni części miasta. Inspiracją do motywu przewodniego wystroju wnętrz hotelu są kwiaty i zioła, które idealnie wpisują się w nowoczesny standard marki oraz wyjątkową topografię tego miejsca. W bezpośrednim sąsiedztwie obiektu znajduje się Park Wodny Siedlce i kompleks boisk. Szczególnie atrakcyjny hotel stał się dla grup sportowych, od reprezentacji pierwszej ligi sportowców polskich i światowych, po grupy młodzieżowe, które licznie odwiedzają Siedlce, przyjeżdżając na zgrupowania sportowe, obozy, mecze i inne rozgrywki. Na próżno szukać tego typu miejsc na mapie Polski, które będą tak dobrze wyposażone pod względem infrastruktury i zaplecza noclegowo-gastronomicznego.

Ibis STYLES Siedlce to również miejsce spotkań biznesowych. Tutaj przeprowadzisz profesjonalne spotkanie służbowe, szkolenie, konferencję czy bankiet. Obiekt dysponuje pięcioma salami konferencyjnymi, które pomieszczą aż dwieście osób.

W hotelu zorganizujesz uroczystości rodzinne, takie jak: wesele, chrzciny, komunię czy urodziny. To tutaj poznać można fantastyczną i nietuzinkową kuchnię, którą tworzy zespół restauracji „Lukrecja”. Szef kuchni potrafi dostosować dania do każdych kubków smakowych, a na co dzień w menu zachwyca oryginalny nurt kuchni międzynarodowej. Niewątpliwie jednym z flagowych dań restauracji jest zupa tajska, która widnieje w menu od wielu lat i jest ona jednym z ulubionych dań Gości. Soczysty schab z dzika, policzki wołowe czy stek z selera to tylko nieliczne ze specjałów, których nigdzie indziej nie można skosztować. Kucharze i kelnerzy dbają o jakość potraw, poziom obsługi i dobry nastrój wszystkich Gości oraz dokładają wszelkich starań, aby każdy z osobna mile wspominał wizytę w „Lukrecji”.

Zwycięzcy konkursu na Dzień Babci i Dzień Dziadka!

Kilkadziesiąt zdjęć przesłali do redakcji mieszkańcy naszego regionu na konkurs z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka.

Komisja konkursowa, złożona z członków redakcji, miała duży problem z wyborem fotografii. Na każdym przesłanym zdjęciu widać wielką miłość i oddanie. Reguły konkursu są jednak nieubłagane. Po dokładnym obejrzeniu fotek i przeczytaniu dołączonych do niektórych zgłoszeń życzeń w gronie zwycięzców znaleźli się: **Zuzia** i **dziadek Włodzimierz Żukowski** ze Starego Opola, **Alan** i **babcia Krysia** – „Muszę wykrzyczeć na cały głos: Mam Babcię cudo, po prostu sztos! Jest mądra i doświadczona – Babcia ideał – to właśnie ona. Wszystkiego najlepszego Babciu!”, **babcia Jasia** z **Igusią** i **Olusiem** z Siedlec, którzy opatrzyli zdjęcie dowcipnym wierszykiem „Babcia z dziadkiem dziś świętują, wszystkie dzieci więc pracują. Zetrą kurze w każdym kątku, przypilnują dziś porządku. W kuchni błyszczą już talerze, wnusia babci bluzkę pierze. Wnusio już podaje kapcie, bardzo kocha swoją babcię” oraz **Wiktor** i **Amelka**, którzy napisali dla **dziadka Edmunda** piękne życzenia: „Niech Ci zdrowie i siły służą, Żyj nam dziaduniu sto lat. Niech Ci zdrowie i siły służą, Niech troski żadne Twego czoła nie chmurzą i z wnuków bądź zawsze rad!”.

Wszystkie wyróżnione osoby otrzymały talony o wartości 50 zł do Cukierni z Klonowej. Gratulujemy zwycięzcom, a babciom i dziadkom jeszcze raz życzymy wszystkiego, co najlepsze! Jesteście bezcenni! (**ed**)

Alan i babcia Krysia

Zuzia i dziadek Włodzimierz

Babcia Jasia z Igusią i Olusiem

Wiktor i Amelka z dziadkiem Edmundem

160. rocznica powstania styczniowego

Bunt wolnych ludzi

Salon Dobrej Książki im. Tadeusza Górnego to cykliczne spotkania, promujące książki i ich autorów. Odbywają się one w Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej. Tym jednak razem Salon zawita do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Węgrowie.

W **środę 24 stycznia o godz. 14** w bibliotece w Węgrowie (Rynek Mariacki 11) odbędzie się prezentacja publikacji „Bunt wolnych ludzi. 160. rocznica powstania styczniowego”. W spotkaniu wezmą udział współautorzy wydawnictwa: **Bartłomiej Sokołowski**, dr **Mirosław Roguski** oraz **Piotr Maroński**. Wstęp wolny. (**sej**)

Podczas dyskusji o budżecie powiatu węgrowskiego na 2024 rok doszło do słownego pojedynku między radnymi Jarosławem Grendą i Tadeuszem Kotem.

Jest dobrze, czy jest tragicznie?

Dyskusja nad stanem finansów powiatu węgrowskiego jest zwykle walką na słowa między radnymi opozycji i rządzącej koalicji PiS. Ci pierwsi udowadniają, że z powiatowymi finansami jest źle, wręcz tragicznie. Ci drudzy uważają, że wszystko jest w porządku, skoro skarbnik udało się spiąć budżet.

Jarosław Grenda fot. Sej

Tadeusz Kot fot. Sej

Na grudniowej sesji radny **Jarosław Grenda**, zabierając głos w imieniu opozycyjnego klubu WWE Wspólna droga, skrytykował projekt budżetu i podejście rządzącej powiatem koalicji PiS do kwestii finansowych. Zarzucił zarządowi, że beztrosko zadłuża powiat, co za chwilę może doprowadzić do finansowego krachu i że ten dług będzie spłacany przez 100 i więcej lat. Swoje krytyczne argumenty dorzucili też inni radni z opozycji.

Członek zarządu powiatu **Tadeusz Kot** spokojnie przysłuchiwał się wywodom radnych opozycji. W końcu uznał, że dyskusja jest o wszystkim i o niczym. A to oznacza, że opozycja nie ma nic do zarzucenia budżetowi.

– Opowiadanie, że jest źle, wręcz tragicznie, słyszymy już od 5 lat – stwierdził. Dodał, że radni opozycji krytykują budżet dla samej krytyki. Zaznaczył, że już przed 2018 rokiem finanse powiatu były trudne, ale choć przez ostatnie 5 lat zadłużenie zwiększyło się o 27,5 mln zł i na koniec 2024 r. wyniesie ponad 57 mln zł, to tragedii nie ma. – Zachowaliśmy płynność finansową, daliśmy podwyżki pracownikom, a jeśli chodzi o inwestycje, to wielkość jest rekordowa (187 mln zł na inwestycje w tej kadencji – przyp. red). To jaki tu jest dramat? – pytał.

PAN TEŻ ZADŁUŻAŁ

Ponieważ jednym z głównych krytyków władz powiatu węgrowskiego jest Jarosław Grenda, radny Tadeusz Kot sprawdził budżety Węgrowa z okresu, kiedy był burmistrzem miasta.

- Pan jako burmistrz Węgrowa w 2012 roku miał zadłużenie wysokości 53 procent, a teraz robi nam pan zarzut, że dojeżdżamy do ściany, kiedy w 2024 roku wskaźnik zadłużenia powiatu do dochodów ogółem wyniesie 36,6 procent – powiedział Tadeusz Kot. – My tych pieniędzy nie przejadamy, my wydajemy je na inwestycje – dodał.

Radny odniósł się również do krytyki budżetu powiatu przez Jarosława Grendę.

- Nie chce mi się wierzyć, że pan jako były burmistrz i zarządzający jednostką samorządową, nie ma jakiegoś pojęcia o budżecie. Musi pan mieć, bo to niemożliwe, żeby pan był wiele lat na tym stanowisku (burmistrza Węgrowa – przyp. red) i nie wiedział, o czym mówi – stwierdził również Tadeusz Kot, zwracając się do Jarosława Grendy.

WĘGRÓW JEST MOCNY

Na ripostę Jarosława Grendy nie trzeba było długo czekać. - Tak, to prawda, że w 2012 roku Węgrów był zadłużony na 53 procent – przyznał Jarosław Grenda. - Ale Węgrów w tym czasie był na 2. miejscu w Polsce jeśli chodzi o inwestycje. Osobiście odbierałem za to srebrną statuetkę Kazimierza Wielkiego. Ale ja, w przeciwieństwie do państwa, w pewnym momencie przystopowałem. Zmniejszyliśmy zadłużenie, ale i inwestycje, ponieważ nie można cały czas jechać z wciśniętym pedałem gazu. Na tym właśnie polega zrównoważony rozwój i rozsądna gospodarka finansowa – dodał.

Według Jarosława Grendy, samorząd Węgrowa w tamtych latach był w lepszej sytuacji niż powiat, bo miał wysoką nadwyżkę operacyjną oraz inne aktywa (np. działki), które w każdej chwili mógł sprzedać. Teraz też nie jest źle. – Węgrów jest mocny finansowo i ma zdrowe finanse, w przeciwieństwie do naszego powiatu – stwierdził radny.

WIEM, CO MÓWIĘ

Odnosząc się do wywodów radnego Kota, dotyczących kwestii finansowych i poziomu zadłużenie powiatu, Jarosław Grenda powiedział: - To, co pan mówi, świadczy o jakimś pańskim szaleństwie. Pan przypomina kierowcę, który już jest w poślizgu, ale nie zdaje sobie z tego sprawy. Albo, używając innego porównania, pan nie jest już na krawędzi, ale pan już spada, ale zamknął pan oczy i wszystko jest nie tak, jak mówią. Od 30 lat zajmuję się finansami samorządu i spółek samorządowych, i wiem, co mówię.

- Przykro, że pan i państwo z zarządu nie rozumiecie sytuacji, w której jest budżet. To jest syndrom grupowego myślenia i to jest bardzo niekorzystny aspekt na przyszłe lata. A piwo, które państwo naważyliście w postaci ogromnego długu, będzie pite nie tylko przez następną kadencję, ale przez wiele kadencji i następne pokolenia – zakończył Jarosław Grenda.

- Ja też wiem, o czym mówię. Pan mówi ogólnikami. Proszę wskazać, gdzie jest źle – odparł Tadeusz Kot. I pytał: - Jeżeli finanse są pod kontrolą i są zrównoważone, to na czym polega ta tragedia?

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Obrzydliwy incydent na cmentarzu

W ubiegłym tygodniu ktoś pomalował sprayem pomnik ku czci tysięcy zamordowanych mińskich Żydów. Umieścił tam obraźliwy napis: „ku...wy". Policja szuka sprawcy.

Burmistrz **Marcin Jakubowski** wydał oświadczenie. „To czyn haniebny i nie znajdujący żadnego usprawiedliwienia. W naszej historii niszczono nasze miejsca pamięci nader często. Niszczono mogiły powstańców, pomniki patriotów, deptano nasze symbole narodowe, a polskich bohaterów grzebano w bezimiennych grobach. Niepojętym jest więc takie zachowanie w odniesieniu do historycznego pomnika i pamięci, którą przywołuje" - napisał.

Urząd Miasta w Mińsku Mazowieckim zwrócił się do policji i prokuratury o priorytetowe potraktowanie sprawy ujęcia sprawców tego przestępstwa i oddanie ich w ręce sprawiedliwości. „Nie może być żadnej taryfy ulgowej dla takich czynów. Jednocześnie uczynimy jako miasto wszystko, aby edukować mińską młodzież o naszej historii, również tej trudnej" - zapewnił burmistrz. Po oględzinach policji obraźliwy napis usunął Zarząd Gospodarki Komunalnej.

RAZ POJAWIŁA SIĘ SWASTYKA

Jak informuje **Alicja Cichoń**, rzecznik prasowy Urzędu Miasta, to nie pierwszy incydent na cmentarzu żydowskim w Mińsku Mazowieckim. W przeszłości zdarzało się zaśmiecanie go np. butelkami, ponieważ bywało, że ktoś pił alkohol na tyłach pomnika. Raz na jakiś czas pojawiał się infantylny napis markerem z wulgaryzmem, ale skierowany do kogoś ad personam, np. „Jasiek to ku...". Swastyka na macewie pojawiła się według opiekunów kirkutu tylko raz na przestrzeni ostatnich 20 lat.

Wypisanie słowa „ku...wy" na pomniku ku czci tysięcy zamordowanych mińskich Żydów opiekunowie kirkutu uważają za najbardziej obrzydliwy incydent w tym miejscu, na jaki się natknęli. Także wielu mińszczan nie potrafi zrozumieć, jak to możliwe, że coś takiego zdarzyło się w mieście, które w sposób szczególny przyjęło sobie za punkt honoru walkę z dyskryminacją, antysemityzmem i wszelkim wykluczeniem.

W 2022 r. **Katarzyna Łaziuk**, obecna wiceburmistrz Mińska Mazowieckiego, została uhonorowana przez Muzeum Historii Żydów Polskich nagrodą „Polin". Od 2015 r. organizuje mińskie Dni Kultury Żydowskiej oraz upamiętnienia rocznic likwidacji getta mińskiego, w ramach których odbywają się obchody na cmentarzu żydowskim, koncerty, spacery historyczne, spektakle teatralne czy spotkania z potomkami ofiar Holocaustu.

- Walczy przez dobry przykład, edukację i przywracanie pamięci o ludziach i kulturze, przez lata wymazywanych z naszej tradycji i historii. Jest ambasadorką pozytywnych relacji, budującą w naszym mieście trwałe mosty, które łączą - mówi o niej Marcin Jakubowski. Sama Katarzyna Łaziuk podkreśla, że chodzi o działanie, o pamięć, o szacunek dla drugiego człowieka, o wrażliwość, o uważność na dobro, o zauważanie i nazywanie zła, o nieobojętność.

Po oględzinach policji obraźliwy napis usunął Zarząd Gospodarki Komunalnej. fot. AK

HIMILSBACH TEŻ UCIERPIAŁ

Dewastacje oraz niszczenia mienia publicznego nie należą w Mińsku Mazowieckim do rzadkości. Najgłośniejszy przypadek to ten sprzed 3 lat, gdy 16-latek zniszczył pomnik aktora Jana Himilsbacha. Przesłuchiwany przez policję zeznał, że zrobił to dla zabawy. Incydent odbił się szerokim echem w całym kraju, słowa potępienia popłynęły od wielu znanych osobistości życia publicznego. Burmistrz skierował wówczas mocne słowa do tzw. frustratów: „Nasze drzewka, ławki i śmietniczki, pomniki i inne publiczne instalacje nie są winne wysokiej inflacji, podwyżkom energii, wysokiemu kursowi dolara czy €, waszym kłopotom sercowym czy łóżkowym. Złą energię można wyładować, robiąc coś dobrego, np. pomagając seniorom odśnieżyć chodnik przy posesji albo zbierając śmieci w lesie".

Mińsk Mazowiecki ma w całości ubezpieczone mienie, jest też monitorowany przez policję i straż miejską. Dzięki temu można skutecznie rozpoznawać sprawców przestępstw przeciwko mieniu publicznemu i dość szybko naprawiać wyrządzone szkody. A wandale przez lata będą musieli spłacać firmom ubezpieczeniowym odszkodowania wypłacone miastu.

TOMASZ MARKIEWICZ

Alpaki z Żaboklik

Są dobre na wszystko

Inka, Rysiek, Leon i Rózia od ponad roku mieszkają w gospodarstwie w Żaboklikach pod Siedlcami. Początkowo miały być zwierzętami domowymi.

– Mama, która chciała kupić jedną alpakę, dowiedziała się, że nie może być ona sama – mówi właścicielka gospodarstwa „Wesołe Alpaki" **Dominika Łęczycka**. – Kupiła więc dwie. Potem przyjechał jeszcze Leon, a Rysiek urodził się już w naszym gospodarstwie.

W tej chwili Rózia jest w ciąży, więc za chwilę w Żaboklikach pojawi się kolejna mała alpaka.

INACZEJ NIŻ KOZY

Od kilku lat w naszym kraju rośnie popularność alpak. To zwierzęta żyjące naturalnie w górach, na wysokości nawet do 5 tys. metrów n.p.m. Co ciekawe, przyczyniają się one również do poprawy ekosystemu, bo wywierają mniejszy nacisk na grunt w porównaniu z innymi przeżuwaczami. Mają również tzw. dwudzielną wargę, która służy im do skubania roślinności bez wyrywania jej z korzeniami oraz „wypoduszkowane" stopy, kwalifikujące je do grupy zwierząt ekologicznych. – Inaczej niż kozy nie pozostawiają za sobą pustej ziemi – dodaje **Dominika Łęczycka**. – Łagodnie skubią trawę.

Wełna z alpak jest w tej chwili jednym z najcenniejszych surowców, wykorzystywanych do produkcji swetrów, szalików itd. Co więcej, mogą z niej korzystać alergicy, bo nie zawiera lanoliny, w związku z czym nie uczula, nie rozwijają się w niej również roztocza i bakterie. Bardzo poszukiwana jest pościel z wełny alpaki. Nie są to jednak tanie rzeczy, bo w Polsce dostęp do wełny alpaki ciągle jest ograniczony. Włókno alpak jest trzykrotnie trwalsze i sześciokrotnie cieplejsze niż wełna owcza.

Alpaki hodowane są często w gospodarstwach, które zmieniają profil działalności i przestawiają się z intensywnej hodowli na gospodarstwa agroturystyczne. Te hodowle wymieniane się jako jeden z alternatywnych kierunków produkcji w małych gospodarstwach. Czy zmiana profilu gospodarstw rolnego mieć wpływ na zmiany klimatyczne? Zapewne tak, bo trzeba pamiętać, że rolnictwo jest jednym z większych emitentów gazów cieplarnianych. Według danych Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zarządzania Emisjami w 2018 r. całkowita emisja gazów cieplarnianych z polskiego rolnictwa wyniosła około 8% całkowitej emisji pochodzącej z działalności człowieka. Polskie rolnictwo jest przede wszystkim źródłem emisji podtlenku azotu (N_2O) i odpowiada za 79,6% całkowitej emisji tego gazu. Jeśli chodzi o całkowitą emisję podtlenku azotu z rolnictwa, to w 87,4% pochodziła ona z użytkowania gruntów (nawożenia azotowego), a w 12,6% powstała w wyniku gospodarki odchodami zwierzęcymi.

Maciej Durda i Dominika Łęczycka fot. arch.

Emisja metanu (CH_4) w rolnictwie w 2018 r. to 29,9% emisji ze wszystkich źródeł krajowych. W polskim rolnictwie głównym źródłem emisji metanu są fermentacja jelitowa (89,5%) oraz gospodarka odchodami zwierzęcymi (10,3%).

– Zmniejszenie śladu węglowego generowanego przez rolnictwo, ma kluczowe znaczenie dla ograniczenia zmian klimatycznych – czytamy w opracowaniu naukowym **Joanny Zarzyńskiej** i **Romualda Zabielskiego** dla Polskiej Akademii Nauk. – Pochodzące z aktywności rolniczej emisje gazów cieplarnianych spadły w UE w latach 1990-2016 o około 20% (w Polsce aż o około 40%). Było to spowodowane głównie zmniejszeniem liczebności zwierząt gospodarskich (zwłaszcza bydła) z jednoczesnym wzrostem wydajności oraz usprawnieniami w zarządzaniu gospodarstwami (mniejsze zużycie nawozów i produkcja obornika).

NIE MAJĄ WIELKICH WYMAGAŃ

Popularność alpak sprawia, że dla części gospodarstw stanowią one ważne źródło dochodów.

Alpaki nie mają zbyt wielkich wymagań. – One naturalnie żyją w górach, gdzie mają ograniczony dostęp do pożywienia – tłumaczy weterynarz **Maciej Durda**. – Muszą sobie radzić w trudnych warunkach.

Co ciekawe, alpaki nie wymagają też szczególnego traktowania. Podstawą jest pastwisko. Ze względu na swoje górskie pochodzenie bardzo dobrze znoszą niskie temperatury. Najczęściej hodowcy stawiają im boksy chroniące od deszczu czy wiatru. Jak czytamy na stronie farmer.pl, *alpaki mają dużo do zaoferowania w rozwiązaniu problemów nieużytków i erozji gleby. Ich spokojne zachowanie podczas wypasu, odchody składane w jednym miejscu nie rozprzestrzeniają chorób, mały nacisk na grunt i niska jakość paszy sprawiają, że są pożądane w ochronie ekosystemów na całym świecie, szczególnie w małych gospodarstwach o ekstensywnym chowie. Koszt utrzymania zwierząt jest podobny jak w przypadku owiec czy kóz, ponieważ w swojej diecie wykorzystują pastwisko i pasze wyprodukowane w gospodarstwie, ale dochód z ich hodowli jest znacznie wyższy. Alpaki mogą odegrać istotną rolę w poprawie odbudowy zniszczonego środowiska naturalnego, przynosząc dochód.*

fot. arch.

UCZĄ CIERPLIWOŚCI

Z kolei charakter alpak jest wykorzystywany w tzw. alpakoterapii. Ze względu na ich łagodny i cierpliwy charakter świetnie sprawdzają się w terapii dzieci i dorosłych. – One też uczą pewnej cierpliwości i otwierania się na innych – dodaje Dominka Łęczycka, która z zawodu jest terapeutką. – Alpaki są towarzyskie i bardzo lubią przytulanie, są też bardzo inteligentne. Kontakt z nimi jest szczególnie polecany osobom z zaburzeniami lękowymi, depresją, autyzmem, ADHD, zespołem Aspergera, Downa oraz trudnościami w uczeniu się. W naszej farmie można zabrać alpakę na spacer. Do każdej z nich trzeba się też dostosować, bo każda ma inny charakter.

JUSTYNA JANUSZ

W Suchożebrach: Hej, kolęda!

Patronat „TS"

W Zespole Szkół Publicznych im. Henryka Sienkiewicza w Suchożebrach po raz drugi odbył się Gminny Przegląd Kolęd i Pastorałek „Hej, kolęda", nad którym patronat honorowy objął **Krzysztof Bujalski** wójt gminy Suchożebry.

W przeglądzie wzięli udział soliści i grupy wokalne z: Zespołu Oświatowego w Krynicy, Zespołu Oświatowego w Krześlinie oraz Zespołu Szkół Publicznych w Suchożebrach. – Poziom przeglądu był bardzo wysoki, a wszyscy wykonawcy zaśpiewali pięknie. Mieliśmy okazję usłyszeć wiele znanych i trochę mniej popularnych kolęd i pastorałek – mówi **Paula Nasiłowska**, wicedyrektor ZSP w Suchożebrach. – Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni dyplomami i nagrodami rzeczowymi, sfinansowanymi przez sponsorów. Dzięki przepięknie zaśpiewanym kolędom i pastorałkom jeszcze raz poczuliśmy magię świąt Bożego Narodzenia. Podziękowania otrzymali również przybyli goście, opiekunowie i sponsorzy.

tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Więcej na tygodniksiedlecki.com

Platerów

Poradzą, jak zmienić piec

W urzędzie gminy w Platerowie powstał punkt konsultacyjny o programie „Czyste powietrze". Punkt znajduje się w pokoju nr 5. Jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach **od 8.00 do 15.00**.

W ramach programu „Czyste powietrze" można uzyskać dofinansowanie na koszty związane z zakupem i montażem urządzeń i instalacji, takich jak: kotły na paliwa stałe, węzły cieplne, systemy ogrzewania elektrycznego, kotły olejowe, kotły gazowe kondensacyjne, pompy ciepła.

W punkcie informacyjnym, który powstał dzięki porozumieniu z WFOŚiGW w Warszawie, można dowiedzieć się m.in., jak uzyskać wsparcie, jak złożyć wniosek oraz jak później rozliczyć dotację otrzymaną z programu „Czyste powietrze". **(mc)**

ostasa.pl 0e64f32bd8

Gmina Huszlew: Protesty mieszkańców w sprawie farm wiatrowych przyniosły efekt.

Wiatrakami zajmie się nowa rada

Na wniosek radnego Rafała Hornowskiego radni gminy Huszlew odłożyli podjęcie uchwały w sprawie zmian w studium uwarunkowań, które umożliwiały budowę farm wiatrowych na terenie gminy.

– Walcząc z wiatrakami walczymy z mieszkańcami, którzy chcieli zmian w studium, by móc rozwijać się na własnych nieruchomościach! – grzmiał na sesji wiceprzewodniczący **Andrzej Kozak**. Był on jednym z dwóch radnych przeciwnych wnioskowi **Rafała Hornowskiego**.

12 stycznia rada w Huszlewie miała podjąć uchwałę w sprawie zmian w studium, dających zielone światło budowie 21 wiatraków (o sprawie pisaliśmy w „TS" nr 1/2024). Na obrady przyszli protestujący przeciwko inwestycji mieszkańcy z transparentami.

Już początku sesji przewodniczący **Grzegorz Wawryniuk** odczytał wniosek radnego Rafała Hornowskiego o odroczenie głosowania uchwały o studium do momentu zaprzysiężenia nowej rady po kwietniowych wyborach samorządowych. Radny wniósł też, by obecna rada nie opiniowała już wniosków mieszkańców do studium (nierozpatrzonych przez wójta), dotyczących nowej farmy wiatrowej.

– Złożyłem ten wniosek ze względu na uwagi mieszkańców, a wniosek inwestora (chcącego budować wiatraki – red.) o zmiany w studium jest niepełny i niekompletny. Bo właściciele sąsiednich działek, gdzie są planowane wiatraki, nie są o niczym informowani. A przecież powinni podpisać z inwestorem umowy na służebność omiotu śmigła w miejscach, gdzie śmigło wchodzi w sąsiadujące grunty – wyjaśnił Rafał Hornowski.

Urbanista **Piotr Fogel** mówił, że radny nie ma racji. – Nie pozwoliłbym sobie na to, żeby ten dokument nie zawierał wszystkiego, co powinien zawierać. Jestem urbanistą, nie budowniczym wiatraków – mówił. Wyjaśnił też, co mówią przepisy dotyczące właścicieli sąsiednich działek. – Mieszkańcy, właściciele sąsiednich działek, nie są informowani, bo to nie jest kwestia studium. Nie ma przepisów nakazujących, ale to dobra praktyka przyjęta w Polsce, że firma budująca wiatraki podpisuje umowy z właścicielami nieruchomości, nad którymi znajdują się śmigła. My w tym momencie robimy studium, a nie budujemy elektrownię wiatrową. Studium to pierwszy krok, jaki mamy wykonać po to, żeby można zrobić następny, czyli opracować plan zagospodarowania przestrzennego, w oparciu o który można wystąpić o pozwolenie na budowę wiatraka, uzyskując wcześniej decyzje środowiskowe.

Rafał Hornowski zwrócił uwagę, że zmiany w studium, pozwalające na budowę wiatraków, ograniczą budowę mieszkaniową w promieniu 700 m. Później zauważył również, że możliwe są różne rozwiązania. – Musimy być elastyczni. Nie chodzi o blokowanie budowy wiatraków. Można 5 wyeliminować. Nie musimy iść na rekord z tymi wiatrakami. W gminie jest już ich 16 – przekonywał.

Gdy wymiana zdań nabierała tempa, poszerzając się o nowe wątki, w pewnym momencie przewodniczący rady Grzegorz Wawryniuk zwrócił uwagę, że dyskusja powinna się rozwinąć, jeśli wniosek radnego Hornowskiego nie zyska aprobaty.

I tak właśnie się stało. Radni nie zajmowali się już uchwałą o studium, ponieważ wniosek Rafała Hornowskiego poparło 11 radnych. Przeciw byli tylko Andrzej Kozak i **Adam Sawczuk**. Tym samym sprawa procedowania studium została przesunięta aż do momentu wyborów nowej rady.

Temat studium i wiatraków wrócił jeszcze na sesji w sprawach różnych. Andrzej Kozak był wyraźnie zdenerwowany. Jak mówił, przyjęcie wniosku radnego Hornowskiego zablokowało zmiany w studium, zgłaszane przez tych mieszkańców, którzy chcieli zmian na własnych gruntach.

– No to panie są szczęśliwe i zadowolone, bo dopięły swego – zwrócił się do mieszanek gminy, które przyszły na sesję z transparentami.

Zmiany w stadium, poza wiatrakami, możemy wprowadzić w każdej chwili. W każdej chwili możemy podjąć taką uchwałę – ripostował Rafał Hornowski. – Nie ma ograniczeń w budowie, bo wiatraki nie stoją. Mieszkańcy mogą wnosić o warunki zabudowy na podstawie starego planu i studium, więc niech pan nie fantazjuje i nie robi afery.

fot. arch.

– Nie będziemy już w tej kadencji podejmować uchwał w sprawie zmian w studium, w żadnym przypadku. Nie będziemy z siebie robić pośmiewiska. W tej chwili sprawa studium jest odłożona na trzy miesiące, aż przyjdzie nowa rada – stwierdził Grzegorz Wawryniuk.

Rafał Hornowski odparł podniesionym tonem: – Wcześniej przed procedowaniem nowego studium wszędzie można się było budować. Mamy stary plan i nic nikogo nie ogranicza!

– Proszę się nie podniecać, bo rozmawiamy spokojnie. Gdyby pan tyle nie rozmawiał na sesjach, to by kolega wiedział, że wiceprzewodniczącemu chodzi o omyłkę pisarską w planie, naniesioną na gruntach w Krasnej. Dwoma uchwałami chcieliśmy to wcześniej naprawić i się nie udało. Studium miało to załatwić, ale przeszedł pana wniosek – stwierdził przewodniczący rady.

Wójt Stanisław Stefaniuk dodał, że obecnie w gminie obowiązuje plan zagospodarowania z 2009 roku. – Było do studium zgłoszonych wiele nowych wniosków od mieszkańców. Rozpatrzone zostały pozytywnie, ale nie będą mogły być realizowane. Cała inna strefa, dotycząca budowy, będzie się odbywała jak dotychczas, na wniosek zainteresowanych. A lokalizacje wiatraków trzeba przemyśleć jeszcze raz – podsumował wójt.

MILENA CELIŃSKA

Międzynarodowy Festiwal Kolęd i Pastorałek

Chór szkoły muzycznej z Grand Prix!

Patronat „TS"

Chór Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Siedlcach pod dyrekcją ks. prof. Romana Michała Szulika zdobył Grand Prix XIII Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek „Kolędnicze Serce Polskie".

W festiwalu, który odbył się w minioną niedzielę 21 stycznia w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Śmiarach (gm. Wiśniew), wzięło udział 7 solistów oraz 8 zespołów i chórów. Ich występy oceniało jury w składzie: **Tomasz Radomyski** (przewodniczący), **Żaneta Badełek** i **Anna Montewka**. Zgodnie z regulaminem, soliści wykonywali po jednym utworze, a zespoły i chóry po dwa.

Jury po wysłuchaniu wszystkich wykonawców postanowiło, w kategorii solistów, przyznać pierwszą nagrodę **Amelii Starzyńskiej** z Sochaczewa. Drugą nagrodę otrzymał **Mikołaj Lemiech** z Łukowa, a trzecią dostała – **Dominika Okniński**a z Siedlec.

W kategorii „zespoły" pierwsze miejsce zajął zespół „Ulibabki" ze Zbuczyna pod dyrekcją **Urszuli Chruściel**, drugie – zespół „Zaliwianki" z Krzymosz w gminie Mordy, a trzecie – Dziecięcy Zespół Folklorystyczno-Ludowy „Staśkowiacy" z GOK w Stanisławowie. Wyróżnienie otrzymał Zespół Śpiewaczy Chodów działający przy GOK w Chodowie (gm. Siedlce).

Główna nagroda – Grand Prix Festiwalu – trafiła (i to zasłużenie) do Chóru Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Siedlcach pod dyrekcją ks. prof. **Michała Romana Szulika**.

Laureaci otrzymali nagrody, które wręczyli im przedstawiciele władz gminy Wiśniew (wójt **Krzysztof Kryszczuk** i przewodnicząca rady gminy **Elżbieta Wysokińska**) oraz organizatorów festiwalu (dyrektor szkoły w Śmiarach **Katarzyna Wielgórska** oraz dyrektor GOK w Wiśniewie **Paweł Ksionek**).

Podczas festiwalu wręczono również statuetki i dyplomy laureatom III Regionalnego Konkursu Kolęd, Pastorałek i Piosenek Świątecznych, który 11 stycznia odbył się w GOK w Wiśniewie. Zorganizowano również minikoncert laureatów.

tekst i zdjęcia: **STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

Chór PSM II stopnia w Siedlcach

Zespół „Zaliwianki" z Krzymosz

Zespół „Ulibabki" ze Zbuczyna

eprasa.pl 0e64f32b19

KRONIKA POLICYJNA

TRUDNE WARUNKI 15 STYCZNIA

O godz. 6.10 do komendy w Garwolinie wpłynęło zgłoszenie, że w **Celejowie** (gm. **Wilga**) na drodze wojewódzkiej nr 801 w kierunku Warszawy doszło do zdarzenia drogowego z udziałem trzech pojazdów. Na miejscu policjanci ustalili, że kierujący seatem czekał na możliwość skrętu na stację paliw. Bmw, które jechało za nim, zatrzymało się, jednak kolejny pojazd, również bmw, już nie.

W DRZEWO

O godz. 6.40 w m. **Ostrybór** (gm. **Wilga**) na drodze wojewódzkiej nr 801 w kierunku Warszawy doszło do kolejnego zdarzenia. Samochód osobowy zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Kierujący fiatem oraz pasażer trafili do szpitala. Po udzieleniu pomocy zostali zwolnieni do domu.

WJECHAŁA W OGRODZENIE

O godz. 8.31 w **Rudzie Talubskiej** na ulicy **Akacjowej** zderzyły się dwa pojazdy. Kierująca hondą na śliskiej nawierzchni uderzyła w tył hondy. O godz. 8.57 w **Domaszewie** (gm. **Maciejowice**) kierująca audi straciła panowanie nad pojazdem i wjechała w ogrodzenie posesji. Na szczęście w wyniku tych zdarzeń nikt nie odniósł poważnych obrażeń.

SPEED W AKCJI

Podczas tygodniowej akcji na terenie powiatu garwolińskiego policjanci mazowieckiej grupy SPEED skontrolowali 87 pojazdów, ujawnili 48 wykroczeń, w tym 42 związane z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości, zatrzymali 2 dowody rejestracyjne i nałożyli 41 mandatów. **(ak)**

W Żelechowie i Maciejowicach

Dużo pieniędzy na inwestycje

Rekordowe kwoty na inwestycje w bieżącym roku uchwalono w miejsko-wiejskich gminach w Żelechowie i Maciejowicach. Żelechowscy radni zaplanowali dochody na poziomie 59.591.500 zł, a wydatki na poziomie 66.051.500 zł, przeznaczając na inwestycje 26.951.679 zł.

Czy dawny szpital w Maciejowicach doczeka się remontu? fot. DK

- Mimo że aż 20.321.862 zł, czyli ponad 30 procent zaplanowanych wydatków, musieliśmy przeznaczyć na utrzymanie: szkół, przedszkoli i świetlic – informuje burmistrz **Łukasz Bogusz** – to takich pieniędzy na wydatki inwestycyjne nasza gmina jeszcze nie miała. Realizując zaplanowane przedsięwzięcia, cały czas będziemy się starać o zwiększenie budżetu poprzez pozyskiwanie pieniędzy z programów rządowych i samorządu województwa mazowieckiego.

Zakończona zostanie budowa nowej oczyszczalni. Żelechów otrzymał na nią 12.350.000 zł z Polskiego Ładu. W zasadzie pozostało już tylko zagospodarowanie terenu, czym zajmie się, jeśli tylko warunki pogodowe pozwolą, tamtejszy zakład gospodarki komunalnej. Na ukończeniu są też przebudowy stacji uzdatniania wody w Piastowie i Goniwilku. Termin zakończenia prac wyznaczono na maj tego roku. Zmodernizowana też będzie stacja na terenie dawnego PGR przy ul. Piłsudskiego w Żelechowie. Rozpocznie się też przebudowa stacji wraz z przyłączami w Starym i Nowym Kębłowie, ale zakres realizacji tego zadania w tym roku jest uzależniony od pozyskania przez samorząd wsparcia ze źródeł zewnętrznych.

Ważną pozycją w planie inwestycji są drogi. Najważniejsza będzie przebudowa ulicy Ogrodowej w Żelechowie, ale w tym mieście zmodernizowane zostaną też ulice: księdza Stanisława Brzóski, Józefa Bema i Władysława Reymonta. Ponadto remontu doczekają się drogi w: Piastowie, Janówku, Hucie Żelechowskiej, Starym Kębłowie, Starym Goniwilku, Woli Żelechowskiej i Stefanowie. Rozpocznie się także przebudowa sieci kanalizacyjnej w Żelechowie. W 2024 roku rozpoczną się prace projektowe i czynności formalne pozwalające wybudować centrum opieki nad dzieckiem, czyli żłobek z oddziałami przedszkolnymi. W sumie na ten cel gmina uzyskała z rządowego funduszu inwestycji strategicznych 9,5 mln zł. Cały czas będzie modernizowane oświetlenie ulic i placów. W planie jest też cały szereg mniejszych, ale przecież także ważnych przedsięwzięć.

Łukasz Bogusz fot. MB

Porównywalne wydatki na inwestycje zaplanowała też miejsko-wiejska gmina Maciejowice. W budżecie zapisano kwotę 26.471.921 zł przy dochodach 55.976.622 zł i wydatkach 58.818.949 zł.

Mamy na ten rok bardzo ambitny i prorozwojowy budżet – ocenia burmistrz **Tomasz Kwiatkowski**. - Jest on największy w historii naszej gminy. Ponad 45 procent wydatków przeznaczyliśmy na inwestycje. Będziemy więc kontynuować działania, których celem jest poprawa jakości życia naszych mieszkańców. Trzeba przy tym podkreślić, że 22 mln zł uzyskaliśmy ze źródeł zewnętrznych, czyli z programów rządowych i wsparcia samorządu wojewódzkiego.

Zakres prac jest bardzo duży. Gmina zamierza wybudować sieć wodociągową na osiedlu mieszkaniowym w Maciejowicach, kanalizację w Oblinie i kontynuować budowę kanalizacji w Kochowie. Wsparcie rządowe w wysokości 8.430.000 zł pozwoli przebudować drogę w Podłężu i ulicę Spokojną w Maciejowicach. Kontynuowana będzie modernizacja obiektów szkolnych w Maciejowicach i Samogoszczy oraz stacji uzdatniania wody w Pogorzelcu. Maciejowice wspomagają też przygotowania do budowy mostu przez Wisłę pomiędzy Świerżami Górnymi a Antoniówką Świerżowską. Gmina przekazała w poprzednich latach 400 tys. zł na przygotowanie dokumentacji i taką samą kwotę przekaże w tym roku.

Historia Maciejowic zobowiązuje władze gminy do pamięci i dbania o zabytki. W przeszłości różnie z tym bywało, ale teraz samorząd wykorzystuje dobrą koniunkturę. Zaplanowano więc przygotowanie dokumentacji na kompleksową rewitalizację ratusza w Maciejowicach, konserwację grobowca -muzeum Zamojskich przy kościele, prace konserwacyjno-restauratorskie budynku dawnego szpitala, restaurację zabytkowego kościoła we Wróblach -Wargocinie i zabytkowej kapliczki w Podzamczu. Nie zapomniano przy tym o kontynuacji rozbudowy obiektów sportowych i modernizacji oświetlenia ulicznego. Znając Tomasza Kwiatkowskiego jako wójta można być niemalże pewnym, że jako burmistrz poszerzy w trakcie roku zakres inwestycji, o czym ochoczo będziemy informować.

MIROSŁAW BUCZEK

Warsztaty wokalne

W Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie **25** i **26 stycznia** odbędą się warsztaty wokalne z **Moniką Szostak**. Pierwszego dnia artystka spotka się z dziećmi od 11 do 15 lat, a drugiego z młodzieżą od 16 lat. Zajęcia będą trwać od godz. 10.00 do 15.00. Artystka przez wiele lat należała do grupy wokalno-aktorskiej Teatru Buffo w Warszawie. Występowała na jednej scenie z takimi gwiazdami jak: **Halina Kunicka, Natalia Kukulska, Edyta Górniak, Patrycja Markowska, Natasza Urbańska** i **Michał Bajor**. W ubiegłym roku wydała dwa single - „Nie ma mnie dla Ciebie" i „Wolność". Zapisy i informacje szczegółowe pod adresem: monikaszostak@gmail.com. **(MB)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2, 5

Pojadą do Brukseli

W ramach programu „Mazowsze dla młodzieży" samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył 75 tys. na trzy projekty z subregionu siedleckiego. Wśród nagrodzonych znalazł się też „Garwoliński program rozwoju młodzieży". Dzięki temu Młodzieżowa Rada Miasta Garwolina otrzymała 25 tys. zł i zamierza przeznaczyć te pieniądze na poznawczy wyjazd do Brukseli. **(MB)**

fot. arch. UM Garwolin

Młodzieżowa Rada Miasta Garwolina pojedzie do Brukseli

Pilawa dominowała

Miejsko-wiejska gmina Pilawa zdominowała konkurs Katolickiego Radia Podlasie i portalu Podlasie.24 na TOP Regionu 2023. W kategorii inwestycji na drugim miejscu sklasyfikowano rozbudowę centrum przesiadkowego przy pilawskim dworcu kolejowym. Wśród wydarzeń kulturalnych najwyżej oceniono obchody 160. rocznicy powstania styczniowego w Łucznicy. Pierwsze miejsce w grupie wydarzeń sportowych zajął bieg Pilawa – Świnoujście, połączony ze zbiórką pieniędzy na rehabilitację dziewczynki z Lipówek. Za najcenniejszą inicjatywę społeczną uznano zaś cykl treningów, zorganizowanych przez Stowarzyszenie „Stopka" w Pilawie pod nazwą „Treningi nie tylko dla biegaczy". **(MB)**

Rocznicowa inscenizacja w Łucznicy fot. Aga Król

Charytatywnie dla dzieci z Gazy

W sali widowiskowej Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie odbędzie się **31 stycznia** wielki koncert charytatywny „Obudźmy nadzieję". Dochód z tego wydarzenia będzie przeznaczony na pomoc, a nawet na ratunek dzieci z objętej wojną Strefy Gazy. Wśród wielu znakomitych artystów wystąpią: **Gaba Kulka, Arek Kłusowski, Maja Krzyżewska** oraz **Lidia** i **Marcin Pospieszalscy**. Wystąpi też Chór Miasta Garwolina pod kierunkiem **Radosława Mitury**. Koncert rozpocznie się **o godz. 19.00**. Wcześniej, **o godz. 18.00** zostanie wyemitowany półgodzinny film produkcji palestyńskiej „The Present", pokazujący codzienne życie w Strefie Gazy. Scenarzystką i reżyserką koncertu jest **Anna Żochowska**, a poprowadzi go aktor **Dariusz Kowalski**. Organizatorami wydarzenia są Fundacja Sztafeta i garwolińskie Centrum Sportu i Kultury. Współpracuje z nimi Stowarzyszenie Lekarzy Palestyńskich w Polsce, a patronują mu burmistrz Garwolina **Marzena Świeczak** i starosta **Mirosław Walicki**. Bilety-cegiełki, normalne po 90 zł i ulgowe po 70 zł, można nabywać w sekretariacie CSiK przy ul. Nawodnej 1. **(MB)**

Budżet gminy Stara Kornica na 2024 r.

Nie taki, jak wymarzył wójt

Na posiedzeniu wspólnych komisji radni wykreślili z planu budżetu ponad 800 tys. zł na inwestycje, 170 tys. zł zaplanowanych na promocję gminy i delegacje wójta oraz o 2 mln zł zmniejszyli wydatki na funkcjonowanie szkół i urzędu.

– To, w jakim kształcie będzie ostateczny budżet, okaże się na sesji – mówi **Zofia Szpura**, przewodnicząca rady. - Wyrzuciliśmy pewne wydatki z budżetu, by nie zaciągać 3 mln zł kredytu, który zaproponował wójt. Nie chcemy dalej zadłużać gminy tuż przed końcem kadencji.

15 stycznia na komisji radni po raz drugi zajęli się projektem budżetu na 2024 rok oraz WPF. Dwa tygodnie wcześniej komisja się nie odbyła, bo nie było kworum. A kworum nie było, bo radni Zofia Szpura i **Marek Michaluk** wyszli z urzędu przed rozpoczęciem komisji.

- Wyszłam, bo opinie RIO na temat budżetu i WPF były z wieloma uwagami. Poza tym na komisję dwa tygodnie temu otrzymaliśmy zupełnie inny plan budżetu i WPF niż ten, który opiniowała RIO. I nie chodziło o to, że były to dokumenty, w których uwzględniono uwagi RIO. A o to, że pomimo uwag RIO budżet rozbuchano jeszcze bardziej – mówi Zofia Szpura.

Gmina Stara Kornica ma już 6 mln zł kredytu. Do tegorocznego budżetu wójt zaproponował kolejny kredyt na 3 mln zł. - Nie powinniśmy zaciągać zobowiązań dla naszych następców – apelował na komisji 15 stycznia radny **Ignacy Janczuk**, przypominając, że kadencja rady kończy się już w kwietniu.

Ignacy Janczuk fot. MC

Radny Ignacy Janczuk i Zofia Szpura zwracali uwagę na, ich zdaniem bezsensowne wydatki, m.in. zakup drona, który miałby sprawdzać, czy mieszkańcy, paląc w piecach, nie zatruwają powietrza.

- Trzeba zdobyć dotację, by ludzie mogli wymienić piece na ekologiczne, a nie latać dronem i coś udowadniać. Nie należy pozyskiwać środków do karania ludzi, tylko trzeba im stworzyć warunki, by chcieli wymieniać kopciuchy – przekonywał Ignacy Janczuk. Jak mówił, z uchwały budżetowej trzeba również usunąć zapis o upoważnieniach wójta do samodzielnego dysponowania środkami finansowymi gminy. – Widzicie, do czego doprowadza pobłażliwość dla wójta niektórych radnych: do samowoli. Zauważyło to też RIO, pisząc w opinii, że wójt ma nadmierne upoważnienia. Mówiłem to na początku kadencji, bo te upoważnienia prowadzą do zachowań patologicznych. I jest to efekt pozgłaszanych inwestycji, a nierealnych do wykonania. Nie może być tak, że na koniec kadencji zadłużamy budżet na 9 mln zł. Trzeba zdjąć pieniądze w niektórych działach, bo są one przeznaczone na marnotrawstwo, np.150 tys. zł na promocję gminy. To przesada. Wydaje mi się, że wójt po raz kolejny chce sobie sfinansować kampanię wyborczą za pieniądze publiczne. Nie raz już wydawał broszurki, które były nieprawdziwe. Zdjąć też trzeba ponad 20 tys. zł na wyjazdy służbowe i zostawić na delegacje 5 tys. zł.

Przewodnicząca Zofia Szpura przypomniała, że nie tak dawno radni podjęli uchwałę cofającą „upoważnienia wójta". Pytała **Elżbieta Pomagruk** (urzędniczka zastępująca skarbnik), czemu więc znalazły się one w uchwale. „Bo nowy rok i nowe upoważnienia" – usłyszała od księgowej. Z 9 obecnych radnych 5 poparło wnioski radnego Janczuka. Analizowano też skrupulatnie wydatki na inwestycje.

- Przez 4 lata nie było nic inwestycji, a teraz, przed wyborami, jest wysyp wszystkiego. Czy nas stać, by „wywalić" 7,5 mln zł, by zrobić PKS? - pytał radny Janczuk.

Zofia Szpura fot. MC

Na modernizację dworca PKS, czyli istniejącego naprzeciw urzędu gminy parkingu, przystanku dla autobusów oraz stojących tam dwóch niewielkich budynków, gmina dostała 7 mln zł z Polskiego Ładu. 0,5 mln zł musi dołożyć z własnych środków.

- Te pół miliona to zaciągnięcie kredytu. Oprócz remontu jest w planie budowa w pobliżu trzeciego już placu zabaw. Zobaczcie lepiej, jak wyglądają, jak są zaniedbane, istniejące place zabaw – apelowała Zofia Szpura. – Trzeba też zdjąć inwestycję pod nazwą „klub dziecięcy". To jest zbędne. Czy na terenie wiejskim, gdzie większość osób zajmuje się gospodarstwem, jest 25-30 rodziców, które poślą półtoraroczne, dwuletnie dzieci do tego klubu? - powątpiewała.

Choć klubu dziecięcego broniła zastępca wójta **Martyna Tymoszuk**, to przedsięwzięcie to głosami 5 radnych zdjęto z projektu budżetu na 2024 rok. Ignacy Janczuk wnioskował, by usunąć z planu także remont boiska szkolnego w Starej Kornicy. Boiska, które zostało zniszczone, gdy instalowano pompy ciepła podczas termomodernizacji szkoły.

- Firma, która robiła inwestycję i weszła na boisko, powinna przywrócić je do pierwotnej wersji. Teraz my mamy to boisko za swoje pieniądze robić? Ręce opadają. Zdjąć trzeba to boisko za 2 mln zł, zdjąć należy 0,5 mln zł z funkcjonowania urzędu oraz 0,5 mln zł z obsługi szkół. Do listopada starczy na funkcjonowanie, a potem będą zwroty dotacji i można robić przesunięcia w budżecie. Od kwietnia będzie nowa rada i będą mieli osiem miesięcy, żeby zdecydować, jakie inwestycje robić i do budżetu wprowadzać – proponował radny Ignacy Janczuk.

Radni z kalkulatorem w ręku liczyli, z których inwestycji i wydatków zrezygnować, by zmniejszyć planowane wydatki o 3 mln zł, czyli równowartość planowanego przez wójta kredytu. I po długiej dyskusji udało się im to zrobić.

- Przygotowany budżet był rozbuchany dla wyborców, niemożliwy do realizacji. Nawet nie wiem, jak spuentować to, co się dzieje. Nie wiem, na jakiej podstawie wójt przedstawił nam zmieniony budżet, zupełnie inny niż opiniowała RIO. Nie chodzi o to, że naniesiono uwagi Izby. Wręcz przeciwnie, bo dopisano przedsięwzięcia, na które nas nie stać. Na najbliższej sesji będziemy głosować uchwałę budżetową. Nasze zmiany wprowadzone na komisji musiała nanieść księgowość – mówi Zofia Szpura.

MILENA CELIŃSKA

KRONIKA POLICYJNA

KRADZIEŻ TABLIC

15 stycznia policja w Łosicach przyjęła zawiadomienie o kradzieży tablic rejestracyjnych. Tablice ukradł nieznany sprawca z samochodu należącego do 45-letniego mieszkańca gminy **Platerów**. Postępowanie prowadzi KPP w Łosicach.

OSZUSTWO

15 stycznia w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o oszustwie. Pokrzywdzona 54-letnia mieszkanka gminy **Platerów** zgłosiła, że nieznany sprawca, podszywając się pod znajomą na komunikatorze messenger, wysłał jej wiadomość z prośbą o podanie kodu BLIK. Po podaniu kodu autoryzacyjnego do płatności kobieta straciła 997 zł z rachunku bankowego. Postępowanie prowadzi KPP w Łosicach.

KRADZIEŻ DRZEWA

17 stycznia przedstawiciel gminy **Sarnaki** zgłosił na policji kradzież kilkunastu drzew. Drzewa zostały skradzione w Hołowczycach. Wartość utraconego, na szkodę gminy Saranki, mienia oszacowano na 1000 zł. Postępowanie powadzi KPP Łosice.

POŻAR BUDYNKU GOSPODARCZEGO

20 stycznia w **Łosicach** doszło do pożaru blaszanego budynku gospodarczego. W wyniku pożaru całkowitemu spaleniu uległo wnętrze budynku, w którym znajdował się sprzęt warsztatowy i gospodarczy. Na chwilę obecną nie ustalono wartości strat. Prawdopodobną przyczyną pożaru było niewłaściwe korzystanie z urządzeń grzewczych. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KPP w Łosicach. **(mc)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 6, 12, 13

O bezpieczeństwie i hejcie w sieci

W piątek 12 stycznia w szkołach w: Huszlewie, Łosicach i Starej Kornicy policjanci z łosickiej komendy spotkali się z dziećmi.

- Omówiono kilka kluczowych kwestii, dotyczących bezpieczeństwa w trakcie ferii. Funkcjonariusze podkreślili konieczność przestrzegania podstawowych zasad, takich jak odpowiednie ubieranie się, zwłaszcza w warunkach niskich temperatur oraz stosowanie się do zaleceń dotyczących bezpiecznej zabawy na świeżym powietrzu. Mówiono także o bezpieczeństwie na stoku narciarskim, jak korzystać bezpiecznie ze sprzętu i zwracać uwagę na przestrzeganie znaków i oznaczeń stoków – wylicza **Weronika Wujek**, rzecznik prasowy KPP w Łosicach.

fot. KPP w Łosicach

Policjantka Katarzyna Wawrzyszczuk z uczniami ZS nr 1 w Łosicach

Dodatkowo ważnym elementem spotkań był temat konsekwencji hejtu w sieci.

- Wspólna dyskusja i wymiana doświadczeń pomogły młodzieży zrozumieć istotę tego zagadnienia, by świadomie podejmowali decyzje w kwestiach związanych z bezpieczeństwem osobistym i zachowaniem w sieci – mówi Weronika Wujek.

Podczas spotkań dzieci mogły zadawać pytania, których nie brakowało.

- Celem tego rodzaju działań, prowadzonych przez policję, jest nie tylko kontrola, ale przede wszystkim edukacja w kwestiach związanych z bezpieczeństwem – podkreśla Weronika Wujek. **(MC)**

Jest co wydawać

„Lokalna Grupa Działania – Tygiel Doliny Bugu" otrzymała ponad 7 mln zł z funduszy europejskich. Do stowarzyszenia należą nadbużańskie gminy z czterech powiatów, w tym z łosickiego.

Ponad 7 mln zł dla „Tygla" oznacza więc wsparcie dla samorządów. Pieniądze można przeznaczyć m.in. na: turystykę, dziedzictwo kulturowe, OZE, rewitalizację, edukację i kształcenie, aktywność społeczno-gospodarczą oraz rozwój przedsiębiorczości. **(mc)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

Finalistki olimpiady PCK

Podczas etapu rejonowego olimpiady o zdrowiu w Łosicach o przejście do finału rywalizowało 8 uczestników. Zwyciężyły Anita Niedźwiedziuk i Karolina Wojtczuk.

Odbyła się XXXI edycja olimpiady PCK, której współorganizatorem był łosicki Sanepid. - Eliminacje powiatowe poprzedził etap szkolny, w którym wzięli udział uczniowie z 8 szkół z terenu powiatu łosickiego – mówi **Grażyna Kasprowicz**, prezes łosickiego oddziału PCK i inspektor sanitarny łosickiego Sanepidu.

Zwycięzcy z ośmiu szkół zakwalifikowali się do etapu rejonowego. Tu uczniowie rozwiązywali test składający się z 40 pytań. - W ocenie komisji pytania były bardzo trudne – dodaje Grażyna Kasprowicz.

Olimpiada została przeprowadzona w dwóch kategoriach wiekowych. W pierwszej startowali uczniowie szkół podstawowych kl. VI- VIII, a w drugiej uczniowie szkół średnich. Gdy komisja sprawdzała testy, ratownik medyczny z PSP w Łosicach przeprowadził instruktaż z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

- Pokaz cieszył się dużym zainteresowaniem, szczególnie że młodzi ludzie mieli okazję do samodzielnych ćwiczeń – relacjonuje Grażyna Kasprowicz.

Po podliczeniu punktów w testach ogłoszono zwycięzców. Pierwsze miejsce w kategorii szkół podstawowych zajęła **Anita Niedźwiedziuk**, uczennica Szkoły Podstawowej w Kobylanach (gm. Stara Kornica). W kategorii szkół średnich zwyciężyła **Karolina Wojtczuk** z Zespołu Szkół nr 3 RCKU w Łosicach.

Nagrody dla uczestników olimpiady ufundowali Starostwo oraz Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łosicach.

Laureatki miejsc w obu kategoriach wezmą udział w eliminacjach okręgowych, które odbędą się w kwietniu w Oddziale Okręgowym PCK Warszawie. **(mc)**

fot. arch. Sanepid w Łosicach

KRONIKA POLICYJNA

ODKURZYLI KONTO

Z chcącą sprzedać odkurzacz piorący 44-latką z gminy **Łuków** skontaktowała się klientka, która oprócz kupna zobowiązała się zorganizować i opłacić przesyłkę. W jednej z wiadomości od niej sprzedająca otrzymała link do strony umożliwiającej realizację transakcji. Nieświadoma podstępu 44-latka podała tam swoje dane i kilkakrotnie logowała się do swojej aplikacji bankowej. W międzyczasie otrzymywała SMS-y z kodami weryfikacyjnymi i o zainstalowaniu bankowej aplikacji mobilnej na innym urządzeniu. Nie wzbudziło to jej podejrzeń, tak jak wiadomość o odrzuceniu transakcji dotyczącej wypłaty prawie 3 tys. zł. Dopiero informacja o zablokowaniu konta i karty bankowej doprowadziły ją do wniosku, że została oszukana. Jak dowiedziała się w banku, przestępcy zaciągnęli na jej koncie kredyt i wypłacili z niego ponad 11 tys. zł.

KRONIKA STRAŻACKA

SADZA W KOLONII

Zimą strażacy bardzo często interweniują w miejscach ogrzewanych tradycyjnymi piecami. 21 stycznia w **Kolonii Dąbrowie** (gm. **Krzywda**) do pożaru sadzy w kominie wyjechał zastęp OSP Okrzeja.

...I W GÓZDZIE

Podobnie było dzień wcześniej w miejscowości **Gózd** (gm. **Stanin**). Przez ponad 70 minut z pożarem sadzy w przewodzie kominowym walczyły OSP Stanin i Gózd oraz Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza z Łukowa. **(BS)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 4

Budowa przyłączy do wszystkich podobnych działek kosztowałaby 3 mln złotych.

Kto za to zapłaci?

Rozbudowywać sieć wodociągową i kanalizacyjną na terenie gminy Łuków czy płacić za budowę przyłączy do działek prywatnych? Zdaniem wójta Mariusza Osiaka odpowiedź jest prosta.

fot. PxHere

Zamieszania w tej sprawie nie byłoby bez wniosku radnego **Marcina Kożuchowskiego** na ostatniej sesji rady Gminy Łuków.

PRZESUŃMY PIENIĄDZE

Zaproponował, by wprowadzić do budżetu 30 tys. zł na rozbudowanie o 85 m sieci wodociągowej w Świdrach. - Budowa tego odcinka zasili 7 działek. Na jednej z nich już trwa budowa domu, a inwestorzy w przyszłym roku chcieliby w nim zamieszkać. Pozostali właściciele nieruchomości również chcą korzystać z wodociągu na tych działkach. W 2023 roku wnioskowali do wójta o budowę tej sieci, lecz w związku z brakiem wolnych środków otrzymali informację o możliwości wnioskowania w tej sprawie na 2024 roku. Tak też zrobili. Ja również złożyłem wniosek, ale nie został uwzględniony - informował radny.

Najpierw wnioskował, by wnioskowaną kwotę przesunąć z planowanej na 300 tys. zł rozbudowy kanalizacji sanitarnej we wsiach: Łazy, Ryszki, Czerśl i Sięciaszka Druga. Potem zaproponował „wykrojenie" jej z rezerwy budżetowej.

NA SZKODĘ GMINY

Wójtowi **Mariuszowi Osiakowi** nie spodobała się ta propozycja. Jak mówi „Tygodnikowi", urząd gminy przyjmuje bardzo dużo podobnych wniosków. - Tyle że często składają je osoby, które dzielą swoją własność na 5, 8 czy 10 działek budowlanych, a same budują dom tylko na jednej z nich. Kiedy ten dom zostaje podłączony do wodociągu, sprzedają pozostałe działki za wyższą cenę, jako uzbrojone. To trochę zakrawa na działanie na szkodę gminy - komentuje.

Jak dodaje, w gminie Łuków jest obecnie potencjalnie 48 działek takich jak ta, o której mówił radny Marcin Kożuchowski. - Gdyby wszyscy ich właściciele złożyli podobne wnioski, należałoby wybudować ok. 7,7 km sieci - zauważa. - A to przy obecnych cenach kosztowałoby nas ok. 3,08 mln zł.

Wójt zwraca też uwagę, że w większości gmin powiatu łukowskiego ten problem nie istnieje. - Moi koledzy wójtowie mówią: „U nas praktycznie nie buduje się wodociągów, bo budownictwo mieszkaniowe się nie rozwija i nie występuje dzielenie działek na miniosiedla z drogami wewnętrznymi. Jeśli ktoś buduje dom, to zwykle przy drodze głównej" - relacjonuje. - Podobnie jak w gminie Łuków jest tylko w samym Łukowie, gdzie to właściciele posesji pokrywają koszty przyłącza.

ZA DUŻY KOSZT

Dlatego na sesji włodarz gminy apelował: - W pierwszej kolejności wprowadzajmy do budżetu, w miarę możliwości finansowych, budowę sieci wodociągowych w drogach gminnych czy na działkach drogowych. Te potrzeby szacuję na co najmniej 500 tys. złotych. Natomiast jeśli chodzi o budowę fragmentów wodociągów na działkach prywatnych, powinniśmy odpowiadać, że właściciele tych działek mają to realizować we własnym zakresie.

Tłumaczył też, że jeśli chodzi o: Łazy, Ryżki, Sięciaszkę Drugą i Czerśl, gmina zawsze będzie dokładać do kanalizacji. - Wszystko przez to, że mamy tam system kanalizacji tłocznej. Według prawa, w takim systemie siecią jest wszystko, co powoduje możliwość odprowadzenia ścieków: nie tylko główna rura, ale też przykanalik od niej do studni z pompą na działce prywatnej. Kiedy więc przychodzi właściciel działki w którejś z tych miejscowości, gmina ma obowiązek wybudować fragment rury od sieci głównej w drodze do jego podwórka i uzbroić studzienkę w studnię. A to dla nas spory koszt. Dlatego, gdy wprowadzaliśmy szeroko pojęty program sanitacji wsi, podjęliśmy decyzję, że budujemy kanalizację grawitacyjną. Na etapie wykonawstwa jest droższa, ale powoduje, że potem nie musimy dopłacać setek tysięcy.

KIERUNEK WYZNACZONY

Nim doszło do głosowania nad propozycją Marcina Kożuchowskiego, wójt przestrzegał: - Pamiętajmy: wyznaczamy kierunek. Jeśli dziś zgodzicie się państwo na sfinalizowanie budowy wodociągu na działce prywatnej, to będzie sygnał, że idziemy dalej i nie będziemy mogli odmówić kolejnym, którzy się zgłoszą.

Ostatecznie wniosek radnego nie został przyjęty. - Biorę to za dobrą monetę - komentuje Mariusz Osiak. - Rozpocząłem działania w kierunku tego, żeby na najbliższych posiedzeniach komisji rada przygotowała stanowisko, że nie budujemy wodociągów na prywatnych działkach. Przed nami mnóstwo odcinków wodociągu do wybudowania w drogach gminnych czy na działkach drogowych. Zamiast finansować przyłącza na działkach prywatnych, powinniśmy rozbudowywać sieć główną, do której poszczególni mieszkańcy będą mogli się podłączać na swój koszt - kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Wola Mysłowska: Do przodu, ale z podpórką

Gmina Wola Mysłowska wchodzi w ten rok z przytupem. I nowymi wyzwaniami, bo pierwszy raz wyemituje obligacje.

Oczyszczalnia w Woli Mysłowskiej

fot. arch. UG Wola Mysłowska

- Nasza gmina jest w dobrej kondycji - uważa wójt **Kinga Szerszeń**. - Do tej pory, jeśli się zadłużaliśmy, to na krótko, mimo trudnego okresu związanego z pandemią, wojną czy inflacją, kiedy ceny szalały i te z kosztorysu miały się nijak do wyników przetargu. Udawało nam się realizować zamierzenia w zakresie: drogownictwa, oświaty czy inwestowania w straż pożarną, a wręcz z roku na rok zwiększać inwestycje w tych obszarach. Myślę, że to wynik menadżerskiego podejścia i mądrego wydawania, bo nie inwestowaliśmy w coś, co nie byłoby realną potrzebą gminy - dodaje.

BO CENY WZROSŁY

Podkreśla przy tym, że 2024 r. będzie dobry, bo na inwestycje przewidziano prawie 35 proc. budżetu. Największa z nich to rozbudowa gminnej oczyszczalni, która pozwoli na podłączenie do kanalizacji nieskanalizowanej jeszcze połowy gminy. W tej beczce miodu jest jednak łyżka dziegciu, bo wymagało to wyemitowania - pierwszy raz w historii - obligacji.

- Na rozbudowę oczyszczalni zdobyliśmy pieniądze z pierwszej edycji rządowego programu Polski Ład - wyjaśnia pani wójt. - Kosztorys opiewający na 6 mln zł przygotowywaliśmy jeszcze w czasie pandemii. Kiedy po roku ogłosiliśmy przetarg, ceny ofe-

R E K L A M A

rentów były już 3 razy wyższe.

Stąd decyzja o wyemitowaniu obligacji na 6 mln zł. - Są dużo bezpieczniejszą niż kredyt i najmniej kosztowną formą finansowania inwestycji. Termin spłaty to 2033 r., ale jeśli nasza sytuacja finansowa będzie dobra, możemy to zrobić wcześniej - zaznacza Kinga Szerszeń.

Rozbudowa trwa od jesieni i ma być zamknięta do końca tego roku. - Oczyszczalnia została oddana do użytku w 2011 r. - przypomina pani wójt. - Świetnie funkcjonuje, ale nie byłaby w stanie przyjąć ścieków z całej gminy. Dziś przepustowość gminnej oczyszczalni to 200 m^3 na dobę. Modernizacja zwiększy ją do 500 m3. To krok w przyszłość. Poza tym oczyszczalnia zyska specjalistyczne urządzenia, choćby nowy reaktor, czyli osadnik bakterii.

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski,
Plac Kościuszki 13

FUNDUSZ ZOSTAJE

Ale tegoroczny budżet gminy Wola Mysłowska to nie tylko oczyszczalnia. - Oczywiście będziemy inwestować w drogi, bo w tym zakresie jest ciągle wiele potrzeb. Sporo wydamy też na modernizację placówek edukacyjnych. W czterech szkołach na naszym terenie zrealizujemy też „projekty miękkie", czyli zajęcia dodatkowe dla uczniów. A poza tym uruchomimy pierwszy gminny żłobek, który wystartuje 1 września.

Jak się jednak okazuje, nie wszyscy wierzą w zapewnienia pani wójt, że gmina jest w dobrej kondycji. - Pojawiły się plotki, jakoby miał być zlikwidowany fundusz sołecki. To kompletna bzdura. W tym roku na 21 miejscowości przeznaczymy prawie 600 tys. zł. Bardzo nam się podobają pomysły mieszkańców na inwestycje w ramach funduszu sołeckiego (od dróg, przez świetlice, po place zabaw) i ich gospodarskie podejście. Chociaż realizujemy wiele dużych zadań, uważamy, że te mniejsze, wskazane przez obywateli, też muszą być wykonywane - kończy Kinga Szerszeń.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Dariusz Jaszczuk: Bez wielopoziomowego parkingu w Mrozach nie przeżyjemy.

Po co komu SUMP

Metropolia warszawska to jeden z najszybciej rozwijających się regionów: 9 powiatów i 70 gmin (w tym wszystkie gminy powiatu mińskiego), w których mieszka ponad 3 mln osób. Warszawa i otaczające ją gminy mają liczne powiązania, co wiąże się z potrzeba przemieszczania się. Właśnie przyjęto tzw. Plan Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla metropolii warszawskiej 2030 + (SUMP).

W ostatnich tygodniach gminy powiatu mińskiego podejmowały decyzję o przystąpieniu do tej inicjatywy. Burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk** wiąże z nią spore nadzieje, bo - jak wyjaśnia - w przyszłości da to możliwość aplikowania o środki m.in. na remonty dróg i budowę parkingów w systemie „parkuj i jedź". Zrównoważona mobilność to zarówno dobre drogi, wygodne dla wszystkich użytkowników chodniki i ścieżki rowerowe, jak też dostępny dla jak największej liczby mieszkańców transport publiczny (w tym kolejowy).

PARKUJĄ NA CHODNIKACH I TRAWNIKACH

- Nas najbardziej interesuje temat parkingów. Bez wielopoziomowego parkingu w Mrozach nie przeżyjemy - stwierdził burmistrz Mrozów na sesji. Po czym dodał: - Bardzo się cieszę, że Mrozy odwiedza tak dużo przyjezdnych z Węgrowa, Kałuszyna oraz innych miejscowości, ale to się również wiąże z pewnymi problemami. Sporo z nich już parkuje na chodnikach i trawnikach. Wiem o tym, że zarząd województwa mazowieckiego chce uruchomić nowe linie autobusowe. To może by nas trochę odciążyło, bo ludzie zrezygnowaliby z samochodów i przesiedli się do autobusów. W samej Warszawie powstaje coraz więcej linii metra, co daje możliwość sprawniejszego poruszania się - tłumaczył.

Na podobne udogodnienia dzięki SUMP liczy burmistrz Mińska Mazowieckiego. W stolicy powiatu również jest potrzebny nowy duży parking. - I taki planujemy wybudować w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego w centrum miasta, na ul. Wyszyńskiego - zapowiada **Marcin Jakubowski**. Mińsk już w tej chwili ma doskonale rozwinięte połączenia kolejowe ze stolicą, ale w przyszłości, dzięki przebudowie infrastruktury kolejowej, ma być pod tym względem jeszcze lepiej. - Przyjęcie Planu Zrównoważonej Mobilności w tym kształcie będzie dla nas poważnym argumentem do tego, aby domagać się nowych inwestycji kolejowych na trasie Mińsk Mazowiecki - Warszawa. Mając ten dokument, będziemy mogli też występować o środki unijne, a mamy już doświadczenie w ich pozyskiwaniu (zakup 6 autobusów elektrycznych - przyp. aut.) - mówi burmistrz.

Stacja PKP Mińsk Mazowiecki fot. TMark

NA WSPÓLNY TRANSPORT

Mińsk Mazowiecki już dziś sam sprawnie organizuje własny transport zbiorowy. To 4 linie autobusowe, które obejmują niemal całe miasto i dowożą pasażerów do stacji kolejowych, gdzie mogą się oni przesiadać do pociągów. Ale teraz miasto chce pójść jeszcze dalej. - Aspirujemy do tego, aby być centrum komunikacyjnym powiatu - mówi Marcin Jakubowski. Z tym swoje nadzieje wiąże również gmina Mińsk Mazowiecki. - Bo widzimy dzisiaj, w jaki sposób można dojechać z gminy do Mińska i z powrotem, jak utrudniona jest komunikacja. Najwyższy czas, żeby dzięki możliwości, jaką jest plan zrównoważonej mobilności, zorganizować wspólny transport z miastem Mińsk Mazowiecki - mówił radny **Jarosław Krupski** na jednej z ostatnich sesji rady gminy Mińsk Mazowiecki.

Korzyści z przystąpienia do rzeczonego Planu dostrzega także wiceprzewodniczący Rady Powiatu Mińskiego **Ireneusz Piasecki**. Jak zauważył, pomoże to pozyskiwać dofinansowanie do powołanego niedawno Powiatowo-Gminnego Związku Transportu Publicznego (inicjatywa starostwa, do której zgodziły się przystąpić wszystkie miasta i gminy powiatu). Przewiduje się tworzenie dodatkowych połączeń i wyznaczania tzw. tras deficytowych, które zniknęły po upadku PKS-ów, a są nieopłacalne dla komercyjnych przewoźników.

TOMASZ MARKIEWICZ

SUW jest w gminie Cegłów, ale rządzi nią ZGK w Mrozach.

Po czyjej stronie pałeczka?

Po 28 latach stacja uzdatniana wody w Piasecznie zostanie wyremontowana. To inwestycja na kolejne ćwierć wieku.

Stacja uzdatniania wody w Piasecznie (gm. Cegłów) jest jedną z największych w powiecie mińskim, a nawet w byłym województwie siedleckim. Zaopatruje w wodę: gminy Mrozy, Cegłów i Latowicz oraz sołectwo Gołębiówka (gm. Kałuszyn).

Stację zbudowano na początku lat 90. XX w. na terenie gminy Cegłów, ale od początku nadzór nad nią sprawuje Zakład Gospodarki Komunalnej w Mrozach. Powód? Cegłowianie nie mieli wówczas własnego ZGK, natomiast Mrozy dysponowały dodatkowymi atutami, m.in. odpowiednim sprzętem i pracownikami, którzy byli w stanie dosyć szybko zareagować na nieoczekiwane awarie.

W przeszłości kwestia nadzoru nad SUW powodowała niekiedy niesnaski. W 2005 r. (za kadencji wójta Cegłowa **Krzysztofa Miklaszewskiego**) o zarządzanie SUW zabiegał cegłowski ZGK. Stacja w Piasecznie znajduje się przecież na terenie gminy Cegłów. Atutem Mrozów było natomiast to, że największy procentowy udział w pobieraniu dostarczanej wody mieli mieszkańcy tej gminy.

Dwa lata temu burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk** rozważał przekazanie stacji w zarządzanie sąsiadom. - Ciągnęliśmy to dwadzieścia kilka lat, więc oczekuję, że przejmą od nas pałeczkę w tej sztafecie, a my sobie odpoczniemy - powiedział.

Gmina Mrozy jest największym odbiorcą wody, w związku z tym już przy budowie stacji poniosła największe nakłady finansowe. I nadal ponosi. - Stacja na bieżąco jest utrzymywana z opłat za wodę, natomiast wszelkie inne koszty, np. usuwania awarii, konserwacji urządzeń i inwestowania w niezbędny sprzęt ponosimy my według udziału procentowego. Utrzymanie stacji nie generuje żadnego zysku, natomiast przysparza wielu problemów - tłumaczył burmistrz Mrozów.

Jak się jednak okazuje, dotychczas nic się nie zmieniło. Nikt nikomu nie przekazał pałeczki w tej sztafecie. Stacja nie zmieniła zarządcy. Usługami związanymi z dostarczaniem wody do konsumentów, usuwaniem awarii i konserwacją nadal zajmuje się ZGK w Mrozach.

Trwa remont stacji uzdatniania wody w Piasecznie. fot. UMiG Mrozy

To gmina Mrozy zdobyła pieniądze na kompleksową przebudowę i kapitalny remont, który właśnie się rozpoczął. - Zlecony zakres prac przewiduje wymianę urządzeń, które znacząco wzbogacają technologię uzdatniania wody, co w konsekwencji poprawi jej jakość oraz niezakłócone dostawy do sieci wodociągowej w perspektywie kolejnych 20-25 lat - informuje Urząd Gminy i Miasta Mrozy.

Wykorzystując okres najniższego poboru wody przez odbiorców, wykonawca robót prowadzi obecnie prace, związane z remontem zbiorników wyrównawczych, które wymagają rotacyjnego wyłączenia z eksploatacji oraz wymiany filtrów z nową technologią uzdatniania. - Włączanie nowych urządzeń i instalacji będzie wymagało takich zabiegów, jak chlorowanie czy płukanie, co może przejściowo wpłynąć na jakość i ilość dostarczanej wody. Harmonogram prac przewiduje, że do końca kwietnia powinniśmy zakończyć najtrudniejszą część zadania - informuje UMiG w Mrozach.

TOMASZ MARKIEWICZ

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6

KRONIKA POLICYJNA

KRADZIEŻ W DROGERII

W drogerii w **Mińsku Mazowieckim** 20-letnia kobieta dopuściła się kradzieży kosmetyków o wartości prawie 65 złotych, po czym próbowała opuścić sklep. Za linią kas została ujęta przez pracownika sklepu, a na miejsce wezwano policję. Przybyli funkcjonariusze ukarali mieszkankę Mińska Mazowieckiego mandatem karnym 500 złotych, a odzyskany towar wrócił na półkę sklepową.

MIAŁ PRZY SOBIE SUSZ

W **Mińsku Mazowieckim** policjanci zwrócili uwagę na zaparkowane bmw, którego kierowca na widok radiowozu zaczął się nerwowo rozglądać. Wnikliwość mundurowych doprowadziła do odnalezienia przy mężczyźnie suszu roślinnego. W związku z podejrzeniem, że mogą to być środki odurzające, 23-latek został zatrzymany, a substancja zabezpieczona. Badanie narkotestem potwierdziło przypuszczenia mundurowych. Zabezpieczony susz okazał się marihuaną. Teraz mieszkańcowi gminy Mińsk Mazowiecki grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

JEŹDZIŁA NA ZAKAZIE

W Okuniewie policjanci z komisariatu w **Halinowie** zatrzymali do kontroli drogowej bmw. W trakcie wykonywanych czynności okazało się, że 43-letnia kierująca ma cofnięte uprawnienia oraz zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Mieszkance gminy Halinów grozi teraz do 5 lat pozbawienia wolności. **(T.MARK)**

Stanisławów

Zachwyceni szopkami

W Stanisławowie rozstrzygnięto V Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych. Oceniła je komisja konkursowa w składzie: wójt **Kinga Anna Sosińska**, ks. **Dariusz Dębiński** oraz **Sylwia Buczek**.

Zadaniem uczestników konkursu było wykonanie przestrzennej szopki statycznej lub ruchomej. Należało koniecznie uwzględnić wyraźne elementy Bożego Narodzenia. Zgodnie z regulaminem, zalecało się wykonanie szopek z materiałów naturalnych: sznurków jutowych, lnu, nici, roślin, drewna itp. Ze względu na specyfikę pracy przy powstawaniu szopki mogły pomagać także inne osoby, na przykład rodzice czy rodzeństwo – informuje **Czesława Kaim**, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich „Goździk" w Pustelniku.

Jurorzy oceniali szopki m.in. pod względem nawiązania do: tradycji, architektury, doboru i wykorzystania materiałów (w szczególności naturalnych), wkładu pracy, walorów plastycznych.

Przyznano cztery I miejsca (ex aequo). Zdobyli je: **Basia Ruta** z mamą **Agnieszką Rutą**; **Magdalena Ruta**; **Karol** i **Franciszek Siporscy** oraz **Kazimierz** i **Natalia Kosmanowie**, **Paulina** i **Patrycja Kaim** z dziadkiem **Grzegorzem**.

II miejsce przyznano **Elżbiecie Bąkowskiej** oraz **Michałowi Śmietańskiemu**. Zwycięzcy otrzymali dyplomy oraz bony pieniężne o łącznej wartości 2000 zł. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 2, 4, 5, 8, 11

KRONIKA POLICYJNA

POSZUKIWANY ZA NIEPŁACENIE ALIMENTÓW

Policjanci z Siedlec zatrzymali 43-latka, który był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Siedlcach do odbycia kary 8 miesięcy pozbawienia wolności za niealimentację. Mężczyzna trafił już do zakładu karnego.

KRADZIEŻ NA TERENIE FIRMY

W Siedlcach nieznany sprawca ukradł z terenu jednej z firm dwa akumulatory do pojazdu typu dźwig, opon do samochodu ciężarowego, jak również chłodnicy do samochodu ciężarowego. Łączna wartość strat wyniosła 5,7 tys. zł.

NIE KLIKAĆ!

Za pośrednictwem jednego z portali społecznościowych nieznany sprawca namówił 38-letnią siedlczankę do kliknięcia w link, który przekierował ją na stronę aplikacji, dzięki której oszust uzyskał dostęp do konta kobiety. Następnie wykorzystał dane osobowe 38-latki do wynajęcia auta z wypożyczalni na terenie Polski, co spowodowało naliczenie opłat najmu w wysokości 7,8 tys. zł.

ZATRZYMANY

Policjanci ze **Zbuczyna** zatrzymali 37-letniego mieszkańca Siedlec, który był poszukiwany do odbycia kary więzienia na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie. Mężczyzna spędzi w zakładzie karnym najbliższe 2 lata i 2 miesiące.

I ZNOWU...

Nieznany sprawca namówił 72-latkę do zainwestowania 1100 złotych, co miało przynieść jej duży zysk. W konsekwencji kobieta straciła pieniądze, a kontakt z oszustem się urwał. Tyle samo stracił również 32-letni siedlczanin. Skontaktował się z nim mężczyzna podający się za analityka giełdowego nakłonił siedlczanina, by ten wpłacił depozyt, a następnie namówił do zainstalowania aplikacji ze zdalnym pulpitem i usiłował zaciągnąć pożyczkę w kwocie ok. 8000 zł. (**jj**)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,

Biuro Ogłoszeń „GW"
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441,
e-mail.: m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

O powiecie siedleckim czytaj na str. 5, 6, 12, 22

Dach na kościele kryty gontem wymaga fachowej siły.

Czy do Wodyń przyjadą górale?

Gmina Wodynie jest znana z tego, że dba o swoje zabytki i historyczną tożsamość. Prowadzono tu na dość szeroką skalę prace archeologiczne. Bardzo są doceniane miejsca związane z produkcją filmu „Noce i dnie", dba o dobry stan cmentarza wojennego w Woli Wodyńskiej. Ostatnio wspiera też prace, dotyczące utrzymania odpowiedniego stanu obiektów sakralnych. W tym celu zaangażowała się w program odbudowy zabytków w ramach funduszy z Polskiego Ładu.

Prace są prowadzone w sposób bardzo kompleksowy i udało się na nie pozyskać fundusze już w dwóch edycjach programu „Polski Ład". A potrzeb jest naprawdę wiele, bowiem na terenie gminy Wodynie są trzy parafie i trzy kościoły – w Seroczynie i Wodyniach (to obiekty zabytkowe), a kościół w Rudzie Wolińskiej, choć nie jest w rejestrze zabytków, też jest obiektem wymagającym remontów.

W pierwszej edycji udało się pozyskać pieniądze na remont ołtarza w kościele w Seroczynie (499 tys. złotych plus 2 procent kosztów z budżetu gminy). Taką samą kwotę pozyskano dla kościoła w Wodyniach, ale w tym przypadku pieniądze będą przeznaczone na remont dzwonnicy oraz parkanu otaczającego kościół.

– Na te dwa zadania przetargi już zostały rozstrzygnięte – mówi wójt gminy Wodynie, **Wojciech Klepacki**. – Poszczególni księża podpisali już umowy z wykonawcami. Gmina pomogła im natomiast we wszelkich, czasem skomplikowanych procedurach. Oba zadania mają zostać wykonane do połowy tego roku.

Na tym jednak nie koniec prac przy obiektach sakralnych. W ramach drugiej edycji Polskiego Ładu, z programu odbudowy zabytków, udało się pozyskać 650 tysięcy złotych (plus 2 procent z budżetu samorządu). Pieniądze trafią na remont dachu kościoła w Wodyniach. To wyjątkowe zadanie, bowiem kościół jest kryty gontem, co nadaje mu uroku. Nie wykluczone, że do tych specjalistycznych prac trzeba się będzie zwrócić do najlepszych fachowców w tej dziedzinie, czyli górali. Ksiądz proboszcz szykuje już dokumentacje, a potem ogłoszony zostanie przetarg.

Kościół w Wodyniach fot. dk

– Poza tymi inwestycjami dotyczącymi dorobku kulturowego udało nam się pozyskać 400 tysięcy złotych na renowację parku podworskiego w Wodyniach – informuje Wojciech Klepacki. – Prace obejmą między innymi: renowację alejek, montaż nowych ławek czy wymianę koszy. Będzie też pielęgnacja drzew, bo te najstarsze, choć czasem mocno już uszkodzone, za wszelką cenę chcemy ratować. Jest to zresztą kolejny etap zagospodarowania parku, w którym już wcześniej wymieniono oświetlenie na ledowe, stylowe lampy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Przetarg został ogłoszony i unieważniony.

Bo było za drogo

Fakt, że gmina ogłosi przetarg i zgłoszą się do niego zainteresowane firmy, nie oznacza jeszcze inwestycyjnego sukcesu. Ostatnio przekonano się o tym w gminie Korczew.

Samorząd ogłosił przetarg na przebudowę dwóch dróg gminnych, w Starym Bartkowie i Nowym Bartkowie. Zgłosiły się 3 firmy.

– Niestety, kwota zabezpieczona na realizację tych inwestycji w budżecie gminy okazała się zdecydowanie za mała – mówi wójt gminy Karczew **Sławomir Wasilczuk**. – Najtańsza z ofert przetargowych opiewała na 2,5 miliona złotych, podczas gdy gmina zabezpieczyła 2 miliony. Tak wynikało bowiem z przygotowanego przez samorząd kosztorysu.

Wprawdzie kosztorys przygotowano niespełna pół roku temu, ale, jak widać, ceny rosły szybciej niż to zakładano. Mieszkańców obu wsi warto jednak nieco uspokoić, bowiem gmina nie rezygnuje z tych inwestycji.

– Wprawdzie zdecydowaliśmy się na unieważnienie przetargu, ale już został ogłoszony kolejny – informuje wójt. – Liczymy oczywiście na znacznie korzystniejsze oferty. Zależy nam na realizacji tych inwestycji, bowiem uzyskaliśmy na nie bardzo wysokie dofinansowanie w ramach programu dla gmin, w których funkcjonowały PGR-y. W takim wypadku z Polskiego Ładu można sfinansować aż 98 procent kosztów danego zadania. (**ZJ**)

W Mordach też ubywa, ale...

Jest nadzieja na zmianę tendencji

Miasto i gmina Mordy nie są niestety wyjątkiem i potwierdzają jedynie regułę, że typowo wiejskie gminy, a szczególnie te, które są odległe od większych ośrodków miejskich, od lat się wyludniają.

– W ciągu ostatnich 15 lat w naszej gminie ubyło około 1500 mieszkańców – informował burmistrz Mordów **Jan Ługowski**. – Ostatnio jednak wydano sporo pozwoleń na budowę domów, więc mam nadzieję, że ta negatywna tendencja spadku liczby mieszkańców wreszcie się zatrzyma. Widać już, że przybywa tych, którzy chcą się osiedlić w naszej gminie. Zapewne przyczyniła się do tego budowa sieci gazu ziemnego. Jeszcze tylko poprawimy stan dróg i zbudujemy chodniki, a poczujemy się jak w mieście. A nawet lepiej, bo wśród łąk i lasów.

Burmistrz uważa, że z największą bolączką, czyli stanem dróg, gmina upora się w ciągu 2-3 lat. (**ZJ**)

Awarie wodociągu są zmorą mieszkańców Korczewa. I może być jeszcze gorzej, ale...

Potem się zdecydowanie poprawi

Korczew był pierwszą miejscowością w tej gminie, w której został zbudowany wodociąg. Było to już dobrych kilkadziesiąt lat temu. I z tym jest właśnie kłopot...

Do budowy wodociągu użyto bowiem rur żeliwnych. W tamtym czasie były one powszechnie stosowane, ale rury te są bardzo zawodne w związku, z czym sieć wodociągowa bardzo często ulega awariom.

– Wodociąg w Korczewie powstał w latach 80. XX w. – mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**. – Jest on już bardzo wyeksploatowany, co sprawia, że powstają ciągłe przerwy w dostawach wody. Dla mieszkańców Korczewa jest to bardzo kłopotliwe. Dlatego też zdecydowaliśmy się na wymianę rur żeliwnych na rury z nowoczesnego tworzywa.

W tej sprawie został ogłoszony przetarg, a oferty otwarto w styczniu tego roku. Zgłosiły się firmy między innymi z: Siedlec, Sokołowa Podlaskiego i Łosic. Oferowane przez poszczególne podmioty ceny były bardzo zróżnicowane, bowiem wahały się od około 900 tysięcy do 1,5 mln złotych.

– W tej chwili analizujemy jeszcze poszczególne oferty przede wszystkim pod względem formalnym – informuje wójt. – Chcemy jednak, aby wymiana rur odbyła się jak najszybciej. Liczę, że zostanie ona zakończona jeszcze w tym roku. Trzeba wymienić około kilometra sieci. W praktyce jest to niemal budowa nowego wodociągu. I jest to nawet trudniejsze od budowy sieci od podstaw. Wymiana rur to operacja bardzo skomplikowana. Trzeba to bowiem robić tak, aby w jak najmniejszym stopniu dezorganizować dostawy wody dla mieszkańców. Wymianę rur trzeba będzie robić po kawałeczku – wyłączać niewielki odcinek wodociągu, wymieniać rury i ponownie włączać wodociąg.

fot. zbj

Inwestycja do 60 procent jej kosztów będzie sfinansowana z Urzędu Marszałkowskiego, w ramach programu równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego. Reszta kosztów zostanie pokryta z budżetu gminy.

– Zapewne ta inwestycja spowoduje sporo niedogodności, związanych z dostawą wody, ale potem na długie lata zapewni dobre i bezawaryjne funkcjonowanie sieci wodociągowej – dodaje Sławomir Wasilczuk. (**ZJ**)

W gminie Skórzec

Nowoczesna pracownia komputerowa

Gmina Skórzec ubiegała się o grant w konkursie „miniPakt – gminne pracownie komputerowe". I zrobiła to skutecznie.

Dzięki otrzymanym funduszom samorząd kupił sprzęt komputerowy i multimedialny. Posłuży on do utworzenia nowoczesnej pracowni komputerowej.

Wśród pozyskanych urządzeń znalazły się między innymi: komputery, laptopy, urządzenia wielofunkcyjne, zestawy nagłośnieniowe i oprogramowania. Poza tym pozyskano aparaty i kamery cyfrowe, projektory multimedialne i tablice interaktywne.

Wartość tego grantu, który w 100 procentach pokrywa koszty zakupu urządzeń, wyniosła ponad 151 tys. złotych. (**ZJ**)

gazeta.pl 0e64f32bd8

Ludzie obdarzają ją zaufaniem za jej takt, dyskrecję i wielkie serce.

Bibliotekarz to po części... psycholog

– Trzydzieści lat temu rozmawiało się o książkach, czekało w kolejce na wybrane pozycje. Potem przyszło załamanie, na ekrany weszły seriale i ludzie częściej siedzieli przed telewizorami niż w bibliotece. Ale teraz... wraca moda na czytanie – mówi **Elżbieta Jagiełło**, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Krześlinie.

Ludzie, którzy mówią o swojej pracy, że to ich pasja i wielka miłość, to niewątpliwie szczęściarze! I wiecie co? Tego się nie da udawać. Bo jeśli ta miłość jest autentyczna, wszyscy to czują.

Elżbieta Jagiełło pracuje w krześlińskiej bibliotece od... 34 lat. Mieszkańcy gminy Suchożebry mówią o niej jednym głosem: – To wspaniały, dobry człowiek!

Istotnie, pani Ela od pierwszego kontaktu wzbudza ciepłe uczucia. Uśmiechnięta i taktowna sprawia, że każdy może się przy niej poczuć ważny. I zauważony. To niezwykła umiejętność, wręcz dar.

– Po prostu kocham ludzi i kocham książki – tłumaczy. – Wiem, że ludzie mają do mnie zaufanie. Moja biblioteka to mój drugi dom, w którym przyjmuję gości z otwartym sercem.

Oczkiem w głowie pani dyrektor są najmłodsi czytelnicy. A ci wyczuwają jej dobre serce i po prostu do niej lgną. To piękny widok, gdy maluchy przytulają się do tej pani, która wyszukuje dla nich piękne bajki.

– Mamy wspaniałe dzieci! Ale to też zasłucha rodziców, którzy od najmłodszych lat czytają maluchom książki, dbają, by miały kontakt z pięknym słowem, z ciekawymi historiami, a nie z ekranem telefonu czy tabletu – zaznacza pani Ela. – Nasza akcja „Mała książka, wielki człowiek" cieszy się ogromnym powodzeniem. Trudno opisać radość, jaka ogrania miłośników literatury na widok dzieci przytulających książki.

A tak właśnie reagują maluchy: gdy widzą pięknie ilustrowane książeczki, przytulają je niczym ukochaną zabawkę. A pani Elżbieta zadbała też o to, by każdy mały czytelnik otrzymał od biblioteki wyprawkę czytelniczą (są w niej książeczki i sympatyczne dziecięce gadżety).

Trzy dekady pracy z ludźmi, dla których książki są w życiu czymś ważnym, nasuwają pewne spostrzeżenia.

– Na początku mojej pracy ludzie więcej czytali. Trzydzieści lat temu rozmawiało się o książkach, czekało w kolejce na wybrane pozycje. Potem przyszło załamanie, na ekrany weszły seriale i ludzie częściej siedzieli przed telewizorami niż w bibliotece. A teraz znowu książka przeżywa renesans, a ludzie chyba „przejedli się" serialowymi historiami. Widać wyraźny trend, wręcz modę na czytanie książek.

Elżbieta Jagiełło nie zamieniłaby swojej pracy na żadną inną. Zaznacza jednak, że praca bibliotekarzy kojarzy się wszystkim ze spokojem, siedzeniem za biurkiem, leniwym upływem czasu.

– Nic bardziej mylnego! Dziś biblioteki to małe ośrodki kultury. Organizujemy: warsztaty, spotkania, konkursy, akcje, wystawy, lekcje biblioteczne. To wymaga zaangażowania, pochłania też czas i energię. Oprócz tego trzeba śledzić nowości w wydawnictwach, orientować się, co jest w kręgu zainteresowań naszych czytelników. Zakupy do księgozbioru muszą być trafione! Potem trzeba wszystko skatalogować, wprowadzić do systemu – wylicza pani dyrektor.

Ale to nie wszystko. Pani Ela wie, że czytelnicy lubią także... rozmawiać. Czasem trzeba ich po prostu wysłuchać.

– To dla mnie zaszczyt, że ludzie obdarzają mnie zaufaniem. Chyba wiedzą, że zawsze dochowam tajemnicy i że nie osądzam. Dobry bibliotekarz to także, w pewnym stopniu, psycholog. Musi nie tylko umieć doradzić, komu jaka lektura się przyda albo się spodoba. Gdy człowiek się otwiera, potrzebuje rozmowy, to biblioteka jest idealnym miejscem do ciekawych lub osobistych rozmów.

Ludzie kochający książki to wspaniała, wrażliwa społeczność. Nic dziwnego, wszak słowo pisane od wieków działało na wyobraźnię, na ludzkie wybory.

– Dla tych ludzi książka jest lekiem na wszystko: na samotność, zmęczenie, smutek... Czasem spojrzę na czytelnika i wiem, co mu polecić w tym momencie. Dać mu odpowiednią książkę, po lekturze której poczuje się lepiej. Do każdego podchodzę z sercem – przyznaje pani Ela.

Elżbieta Jagiełło fot. MZ

Wystarczy zajrzeć na stronę biblioteki w Krześlinie, by zobaczyć, jak wiele się tam dzieje. I jak piękna społeczność skupia się wokół tego wyjątkowego miejsca. Mile zaskakuje rosnąca liczba najmłodszych czytelników. Wkraczają do krainy książek, prowadzeni przez rodziców, a ci związali swe losy z biblioteką już wcześniej. Rodzinna miłość do literatury trwa przez pokolenia.

Elżbieta Jagiełło jest ciepłą, ale niezwykle skromną osobą. Rozmowa o sobie wyraźnie ją krępowała. Nawet w takiej chwili wolała mówić z sympatią o swoich czytelnikach, o ich miłości do książek, niż o sobie. Tym bardziej dziękuję, że poświęciła nam czas.

Biblioteka w Krześlinie to miejsce, które się z przyjemnością odwiedza. A takie miejsca zawsze tworzą ludzie.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Niebawem w dwóch kościołach w gm. Paprotnia odzyskają świetność zabytkowe polichromie.

Konserwacje i rekonstrukcje

Dwie parafie w gminie Paprotnia przygotowują się do ważnych inwestycji. Na stronie urzędu gminy pojawiły się już zapytania ofertowe.

Parafia rzymskokatolicka pw. św. Bartłomieja Apostoła w Paprotni ma do wykonania konserwację polichromii ściennych na tynku oraz gzymsu (sztukaterii) na stropie nawy i kaplic bocznych w kościele św. Bartłomieja. Natomiast parafię pw. Narodzenia NMP w Hołubli czeka konserwacja oraz artystyczna rekonstrukcja uszkodzonych XX-wiecznych polichromii ściennych, stanowiących dekorację wewnętrznych ścian kościoła pw. Narodzenia NMP w Hołubli.

Dla mieszkańców obydwu miejscowości to duże wydarzenie. Prace konserwatorskie są możliwe dzięki uzyskaniu dotacji z programu odbudowy zabytków. (**mz**)

Gmina Domanice

Można oddać folię!

Rolnicy z gminy Domanice mogą bezpłatnie oddać folię rolniczą i worki po nawozach. Warunek jest jeden: musi się zgłosić wystarczająco dużo gospodarstw, by uzbierało się minimum 5 ton tych odpadów.

Urząd gminy poinformował, że firma KORNEX KORNELIA MRÓZ organizuje darmowy odbiór folii rolniczych i worków po nawozach oraz typu BigBag.

– Zachęcamy wszystkich zainteresowanych do skorzystania z tej bezpłatnej usługi – apelują władze gminy.

Można oddać zużyte folie rolnicze: czarne i czarno-białe, po sianokiszonce, białe i zielone folie tunelowe, worki po nawozach, worki typu big-bag, folie po pieczarkach. Firma nie odbiera natomiast: sznurków, siatek, węży nawadniających.

Termin odbioru zostanie ustalony po zliczeniu ilości zadeklarowanych odpadów, ale wiadomo już, gdzie należy dostarczyć (we własnym zakresie) odpady: na plac przy cmentarzu parafialnym.

– W przypadku dodatkowych pytań lub potrzeby uzyskania informacji prosimy o kontakt z Urzędem Gminy pod numerem telefonu 25 631 29 82 wew. 38 lub drogą mailową na adres: e.sulej@domanice.eu. Prosimy o przekazanie informacji o posiadanej ilości osobiście (pokój nr 7) lub telefonicznie (25 631 29 82 wew. 38) **do 24 stycznia 2024 roku** – apelują urzędnicy. (**mz**)

Czy w Domanicach ruszy pomoc sąsiedzka?

– Na pewno musimy przeprowadzić rozeznanie, czy będą chętni do skorzystania z pomocy sąsiedzkiej oraz chętni do jej udzielania – mówi **Agnieszka Karpiarz**, kierownik GOPS w Domanicach.

O taką formę pomocy pytała na jednej z sesji radna **Jolanta Urbanek**.

– Mamy w gminie sporo osób samotnych i starszych – zauważyła radna. – Czy jesteśmy przygotowani do zaproponowania im sąsiedzkiej pomocy?

Od ubiegłego roku samorządy mogą organizować nową formę usług pomocowych, skierowanych głównie do osób starszych, samotnych i wymagających wsparcia w codziennym życiu. Pomoc może obejmować: sprzątanie, robienie codziennych zakupów czy choćby dotrzymanie towarzystwa. Takie zadania nie wymagają specjalistycznych umiejętności, mogą za to poprawić jakość życia osób starszych lub samotnych.

Dodatkową zaletą tej formy pomocy jest integracja lokalnej społeczności. Mieszkańcy najbliższej okolicy i tak często wspierają członków swojej społeczności, ale teraz będzie można otrzymywać za to nieduże wynagrodzenie (choć nie jest to regułą, bo w grę wchodzi także wolontariat). To lokalne samorządy zadecydują, w jaki sposób usługi sąsiedzkie będą realizowane – umowa-zlecenie czy wolontariat. Program usług sąsiedzkich jest bowiem finansowany ze środków gminy. Możliwe jest także uzyskanie wsparcia finansowego z rządowych programów, jak choćby z Korpusu Wsparcia Seniorów.

– Wiem, że nasz samorząd przygotowuje uchwałę w tej sprawie, ale nie znam jeszcze szczegółów – mówi Agnieszka Karpiarz.

Usługi sąsiedzkie to pomoc świadczona przez mieszkańców na rzecz ich sąsiadów. Na razie nie wiadomo, ile może być osób, które zechcą z niej skorzystać, ani ilu będzie chętnych do jej świadczenia. Nie wiadomo też, jakie konkretne programy finansowego wsparcia na ten cel ruszą z nowym rokiem. Ważne jednak, że o tym się mówi i przygotowuje do konkretnych rozwiązań. (**MZ**)

Ludzie zgłaszają problemy, ale to już chyba zadanie dla nowych władz.

Zainwestować w dzieci

Rodzice uczniów z suchożebrskiej szkoły zwrócili uwagę, że szkolne plecaki są dla maluchów za ciężkie. Poddali więc radnym pomysł, aby gmina sfinansowała zakup szafek, w których dzieci będą mogły zostawiać podręczniki.

Rada rodziców zaproponowała też, aby kupić: foteliki, sofy i worki do siedzenia do specjalnej strefy wypoczynku dla uczniów. Ale to nie wszystkie potrzeby dzieci. Rodzice dostrzegają też potrzebę budowy publicznego przedszkola.

Pismo do radnych wskazuje pewne problemy, które są ważne dla lokalnej społeczności. Wydaje się jednak, że będzie to kierunek działań już dla przyszłej, nowej rady gminy. W kwietniu odbędą się przecież wybory samorządowe.

Na razie dotychczasowe władze gminy przygotowują się do budowy targowiska z prawdziwego zdarzenia. Wójt wystąpił o zarezerwowanie funduszy na ogrodzenie działki, na której ma się odbywać handel. Leży ona w pobliżu świetlicy w Suchożebrach.

– Docelowo będą się mogły tam odbywać także koncerty lub gminne imprezy – mówi zastępca wójta **Artur Wrzosek**. (**MZ**)

eprasa.pl 0e64f28b18

KRONIKA POLICYJNA

ZAKAZ ZBLIŻANIA SIĘ DO ŻONY

16 stycznia policjanci z prewencji zostali wezwani do awantury domowej.

Na miejscu okazało się, że 46-latek nadużywa alkoholu i znęca się psychicznie nad domownikami. Zachodziły więc uzasadnione przesłanki do podjęcia stanowczych działań i dlatego też został zastosowany wobec sprawcy przemocy nakaz opuszczenia wspólnie zajmowanego lokalu oraz zakaz zbliżania się.

POŻAR SADZY

18 stycznia w **Karlusinie** (gm. **Sokołów Podlaski**) w przewodzie kominowym w budynku mieszkalnym zapaliła się sadza. Pożar ugaszono.

TRUDNE WARUNKI NA DROGACH

W **Rytelach Olechach** drzewo pochyliło się na linię energetyczną, a na trasie **Olszew-Kosów Lacki** pochylone drzewo nad drogą utrudniało przejazd samochodom. W **Sabniach** samochód ciężarowy wpadł w poślizg i stanął w poprzek drogi. Do podobnej sytuacji doszło na trasie **Zembrów-Sterdyń**. Na drodze **Borychów-Wyrozęby** auto utknęło w zaspie. Na trasie **Kupientyn-Sokołów Podlaski** samochód ciężarowy wypadł z drogi. W **Kolonii Patrykozy** w zaspie utknęła karetka. (**mc**)

Inni mogą pozazdrościć

Brak nowych kredytów i 25 mln zł na inwestycje. A to jeszcze nie koniec. Tak wygląda budżet na 2024 r., przyjęty przez gminę Sokołów Podlaski.

Dochody gminy Sokołów Podlaski ustalono na 51,2 mln zł, a wydatki 52,3 mln zł. Deficyt zostanie pokryty z niewykorzystanych w 2023 roku.

– Minęło pięć lat mojej kadencji. Przez ten czas nie wzięliśmy żadnego kredytu ani pożyczki. Deficyt, jaki jest, pozostał jeszcze po poprzedniku – mówił na sesji budżetowej w grudniu wójt gminy Sokołów Podlaski, **Janusz Kur**.

Zaplanowane w budżecie 25 mln zł na inwestycje, to o 10 mln zł więcej niż w 2023 r. Część rozpoczętych w ubiegłym roku przedsięwzięć zostanie dokończona w 2024 r.

Z tych 25 mln zł mamy ponad 21,5 mln zł na remonty dróg – zaznaczył wójt. To 6,5 mln zł na dokończenie przebudowy drogi powiatowej (Sokołów-Przywózki-Węże-Paczuski) w granicach gminy oraz przebudowa dróg gminnych za 14,7 mln zł.

Choć budżet zdominowały remonty dróg, udało się wygospodarować pieniądze na inwestycje w szkole w Grochowie. 2 mln zł przeznaczono na budowę hali sportowej, a za 150 tys. zostaną wymienione źródła ciepła i będzie wykonany montaż odnawialnych źródeł energii. W szkole w Nowej Wsi zaplanowano remont za 0,5 mln zł. W budżecie są też pieniądze na remont zabytkowego kościoła w Skibniewie (990 tys. zł – fundusze pozyskano z dotacji), dla parafii w Czerwonce na remont zabytków (153 tys. zł) oraz fundusze na renowację pomnika poświęconego Władysławowi Rawiczowi (prawie 40 tys. zł).

Wydatki inwestycyjne jednak mogą nie skończyć się na 25 mln zł.

– Czekamy na rozstrzygnięcie wniosków, które opiewają na 10 mln zł, a wartość tych przedsięwzięć to 13 mln zł. Więc jest szansa, że w budżecie 2024 roku wykonamy inwestycje za 38 mln zł – pochwalił się Janusz Kur.

Wójt podkreślił, że w ciągu 2024 roku gmina na pewno będzie jeszcze składać kolejne wnioski. – Pozyskujemy fundusze z zewnątrz. Wiadomo, że jest potrzebny do nich wkład własny, ale jakoś sobie radzimy i pani skarbnik znajduje na ten cel fundusze – dodał wójt. Jak mówił, złożono wnioski o dotację na remonty dróg gminnych, które opiewają na 6 mln zł. Gmina z funduszy zewnętrznych chce zrobić inne „mniejsze" przedsięwzięcia. To: remont dachu budynku OSP Justynów, przebudowa świetlicy w Skibniewie-Podawcach, remont placu zabaw i modernizacja kuchni w świetlicy w Kostkach.

– Kuchnię chcemy także wyremontować w świetlicy w Przywózkach. Mamy także w planie remont dachu na strażnicy OSP Przywózki i garażu OSP w Kostkach. Złożyliśmy jeszcze wniosek na rozbudowę świetlicy w Brzozowie oraz na zakup wyposażenia dla strażaków z naszej gminy. Wnioskujemy jeszcze o fundusze na modernizację filii bibliotecznej w Czerwonce, wymianę oświetlenia w gminie i utworzenie boiska sportowego w Karlusinie – wyliczał wójt. – Na zakup ciężkiego samochodu dla OSP Nowa Wieś dostaliśmy niedawno ponad 1,7 mln zł, na zakup średniego samochodu dla OSP Justynów – 1,29 mln zł, a na podniesienie cyberbezpieczeństwa w gminie 467 tys. zł. Rok się jeszcze nie zaczął, a już mamy sukces. Będziemy składać kolejne wnioski i myślę, że budżet wyniesie więcej niż 52 mln zł.

Janusz Kur

Paweł Sobolewski

Podczas sesji przewodniczący rady **Paweł Sobolewski** pytał skarbnik **Agnieszki Patejko**, czy w związku z rosnącymi kosztami bieżącego utrzymania jednostek gminnych można być spokojnym o wykonanie budżetu.

– Są zabezpieczone środki na wykonanie zadań, które zostały wpisane do budżetu. Deficyt, który powstał, będzie sfinansowany z niewykorzystanych środków. Na dzień dzisiejszy nie jest planowane zaciąganie kredytów i zadłużanie gminy – wyjaśniła skarbnik.

Paweł Sobolewski zaznaczył, że opinia RIO w sprawie projektu budżetu jest pozytywna.

– Nasz budżet jest realny, dopasowany do dochodów i wydatków, nie ma zagrożenia dla jego realizacji. A inwestycji mogą nam pozazdrościć inne samorządy wokół – podsumował przewodniczący Sobolewski.

W głosowaniu nad budżetem na 2024 rok oraz WPF wszyscy radni byli „za".

tekst i zdjęcia:
MILENA CELIŃSKA

W środku zimy w Repkach

Ćwiczenia strażaków

Na zamarzniętym stawie w parku w Repkach 13 stycznia strażacy ćwiczyli tzw. ratownictwo lodowe. Ćwiczenia poprowadził Grzegorz Sosna z KSRG OSP Repki, czyli jednostki, która była organizatorem szkolenia.

Strażacy uczyli się, jak poruszać się po lodzie i jak dotrzeć do osoby poszkodowanej, pod którą załamał się lód, jak taką osobę podjąć z wody i bezpiecznie ewakuować na brzeg. Było to też szkolenie z organizacji prac asekuracyjnych i technik samoratowania w przypadku załamania się lodu pod osobą ratującą.

Na koniec ćwiczenia omówili i podsumowali: **Grzegorz Sosna, Marcin Iwański** – komendant gminnego OSP oraz wójt **Apolonia Stasiuk**. W ćwiczeniach wzięły udział jednostki: OSP Liszki, OSP Sawice OSP Gałki, OSP Repki i OSP Rogów. (**mc**)

fot. arch. UG Repki

Pożegnanie komendanta

Paweł Dmowski, komendant sokołowskiej PSP, po 27 latach służby odszedł na emeryturę. Jego miejsce zajął Grzegorz Kuc.

fot. arch. Robert Golatowski

Uroczystość pożegnania komendanta **Pawła Dmowskiego** odbyła się 15 stycznia. Wzięli w niej udział zarówno lokalni samorządowcy, senator **Waldemar Kraska**, zastępca Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP st. bryg. **Rafał Zimochocki** oraz przedstawiciele jednostek straży z zrówno powiatu sokołowskiego, jak i strażacy z zaprzyjaźnionych jednostek straży z Łosic i Siedlec.

Paweł Dmowski ukończył Szkołę Główną Służby Pożarniczej w Warszawie w 2001 roku. Uzyskał tytuł inżyniera pożarnictwa w stopniu młodszego kapitana i został skierowany do KP PSP w Sokołowie Podlaskim. Od 2011 roku, przez 11 lat, pełnił służbę na stanowisku dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Sokołowie Podlaskim. Komendantem został 1 kwietnia 2022 roku.

– W latach 2022-2024, dzięki zaangażowaniu st. bryg. Pawła Dmowskiego JRG w Sokołowie Podlaskim wzbogaciła się o nowy samochód specjalny lekki operacyjny –Toyota Rav4, dwa samochody używane specjalne rozpoznawczo-ratownicze oraz ciężki samochód gaśniczy. W ubiegłym roku do jednostki trafił nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy, w pełni wyposażony według standardu pojazdu pierwszo-wyjazdowego – wylicza Robert Golatowski z KP PSP w Sokołowie Podlaskim.

Poza tym dzięki staraniom komendanta Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wodno-Nurkowego „Sokołów 5" pozyskała nową łódź ratowniczą z silnikiem i przyczepką transportową. A dzięki wsparciu samorządów oraz przedsiębiorców z terenu powiatu sokołowskiego przez ostatnie dwa lata, dzięki zaangażowaniu Pawła Dmowskiego, strażacy wzbogacili się o sporo drobnego sprzętu ratowniczego i szkoleniowego

Za wzorową służbę komendant Dmowski był wielokrotnie nagradzany i odznaczony m.in.: Brązowym Medalem Za Długoletnią Służbę, Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa", Dyplomem Komendanta Głównego czy Brązową Odznaką „Zasłużony Dla Ochrony Przeciwpożarowej".

Po odejściu na emerturę Pawła Dmowskiego, 16 stycznia jego obowiązki przejął Grzegorz Kuc – dotychczasowy dowódca JRG PSP w Sokołowie Podlaskim. (**mc**)

BIURO OGŁOSZEŃ
AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Gminy bez długu

Większość samorządów boryka się z kłopotami finansowymi. Są jednak i takie, które nie mają długu albo jest on na minimalnym poziomie. Tak jest m.in. w gminach: Korytnica, Liw i Miedzna.

Trzymanie w ryzach gminnych finansów nie należało i nie należy do zbyt łatwych zadań, zwłaszcza gdy wokół „pokusy" w postaci zdobycia łatwych dofinasowań na różnego rodzaju przedsięwzięcia. Rząd „daje" 70, 80, a nawet 95 proc. dofinansowania i jak tych pieniędzy nie brać? Tyle tylko, że do każdego z zadań trzeba mieć pieniądze na tzw. wkład własny i rezerwę, gdyby wynik przetargu był powyżej zakładanego wcześniej kosztorysu. A bardzo często, by zgromadzić tzw. wkład własny, trzeba było sięgać po kredyt, co zwykle zwiększa również zadłużenie samorządu.

Stanisław Komudziński

NIE STAWIAĆ POD ŚCIANĄ

Samorządem, który od kilku lat nie ma żadnego zadłużenia, jest gmina Korytnica. Nie oznacza to, że na terenie gminy nie są prowadzone żadne inwestycje. Wręcz przeciwnie. W przyjętym przez radnych, przekraczającym 40 mln zł, budżecie na 2024 rok zapisano kilka ważnych przedsięwzięć, m.in. modernizację oczyszczalni ścieków w Korytnicy, budowę 50 przydomowych oczyszczalni oraz dróg – zarówno gminnych, jak i powiatowych.

Jak zaznacza wójt **Stanisław Komudziński**, do budżetu nie wpisano wszystkich zadań. Dlaczego? – W kwietniu będą wybory samorządowe. Zmieni się wójt (Stanisław Komudziński zapowiedział, że to jego ostatnia kadencja – przyp. red.), zmieni się rada, częściowo lub całkowicie. To, co można było i na co są dziś pieniądze, to zaplanowaliśmy. Ale nie można było wszystkiego zrobić cynicznie, postawić naszych następców pod ścianą i mówić, że mają robić to, co myśmy zaplanowali. To nie byłoby zbyt ładne – mówi Stanisław Komudziński.

Zdaniem wójta, w ciągu roku budżetowego znajdą się pieniądze, którymi, wedle własnego uznania, będzie mogła dysponować nowa władza. – Na pewno będzie nadwyżka budżetowa, która zostanie uruchomiona po bilansie, na przełomie marca i kwietnia. Wtedy akurat przyjdzie akurat nowa rada i oni będą mogli wyznaczyć zadania, które z tych pieniędzy będą realizowali – mówi wójt.

Oprócz budżetu, korytniccy radni przyjęli też Wieloletnią Prognozę Finansową (WPF) na lata 2024-2027. W objaśnienia do WPF znalazł się taki zapis: „Nie planuje się wydatków związanych z obsługą długu, gdyż gmina nie ma żadnego zadłużenia i nie planuje się zaciągania kredytów i pożyczek w latach objętych wieloletnią prognozą finansową".

TYLKO POŻYCZKA

Przyjęty jednomyślnie przez radnych budżet gminy Liw na 2024 rok po stronie dochodów wynosi 49,2 mln zł, natomiast po stronie wydatków 50,9 mln zł, w tym wydatki bieżące to 31 mln zł, a majątkowe 19,9 mln zł. Zadłużenie gminy na koniec roku wyniesie 2,7 mln zł. Jak wskazuje wójt **Bogusław Szymański**, to jest niewielkie zadłużenie. – W roku 2024 wskaźnik zadłużenia jest planowany na poziomie 1,57 proc., przy dopuszczalnym limicie wynoszącym 22,64 proc., co oznacza, że nasza gmina ma minimalne zadłużenie i nie planuje go powiększać – mówi wójt.

Dodaje, że dług gminy to nie są zobowiązania wobec banków komercyjnych, tylko pożyczki na inwestycje, częściowo umarzalne, zaciągnięte w funduszach ochrony środowiska.

W 2024 roku gmina zamierza wykonać wiele inwestycji, w tym tych z dofinasowaniem z funduszy rządowych. Należą do nich m.in.: modernizacja SUW w Tończy, budowa pełnowymiarowego boiska piłkarskiego ze sztuczną trawą w Liwie, budowa 67 przydomowych oczyszczalni, rozbudowa sieci wodociągowej, budowa pawilonu szkolnego w Liwie wraz z salami lekcyjnymi, kuchnią i stołówką, zakup ciężkiego

Bogusław Szymański

samochodu ratowniczego dla OSP Ruchna, remonty zabytkowych obiektów oraz budowa dróg gminnych i powiatowych.

DŁUG MINIMALNY

Jeszcze mniejsze niż gmina Liw zadłużenie ma gmina Miedzna. W 2024 roku miedzeński samorząd planuje spłacić ponad 230 tys. zł zadłużenia i 20 tys. zł odsetek, a na koniec roku dług wyniesie 230 tys. zł. To praktycznie żaden dług.

W liczącym ponad 35 mln zł budżecie na 2024 r. zaplanowano 16,6 mln zł na inwestycje. To m.in.: rozbudowa systemu kanalizacji sanitarnej w Poszewce, przebudowa remizy OSP w Międzylesiu, budowa łącznika między budynkami szkoły w Miedznie, budowa dróg oraz prace rewitalizacyjne i konserwatorskie przy zabytkach.

Rozsądna (dla niektórych zachowawcza) polityka inwestycyjna i trzymanie w ryzach gminnych finansów nie zawsze cieszą się uznaniem wyborców. Raczej cenieni są ci samorządowcy, który dają i wydają. Ci pierwsi zostawiają jednak możliwość działania swoim ewentualnym następcom.

tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

KRONIKA POLICYJNA

POŚLIZG Z DACHOWANIEM

20 stycznia w **Tończy** (gm. **Liw**) 21-latek kierujący volkswagenem na prostym odcinku drogi wpadł w poślizg i dachował. Kierujący i pasażerka trafili do szpitala w Węgrowie.

W OGRODZENIE

18 stycznia w **Liwie** kierujący citroenem nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w ogrodzenie posesji, doprowadzając do wywrócenia pojazdu. Nikt nie doznał obrażeń.

W DRZEWO

17 stycznia w **Miedniku** (gm. **Stoczek**) 31-latka kierująca skodą wpadła w poślizg i uderzyła w drzewo. Trafiła do szpitala.

POTRĄCIŁ PIESZĄ

18 stycznia w **Łochowie** kierowca toyoty potrącił przechodzącą przez przejście dla pieszych 21-latkę. Dziewczyna z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala.

COFAŁ I UDERZYŁ

17 stycznia w Łochowie kierujący fiatem, cofając z miejsca parkingowego, uderzył w zaparkowanego volkswagena.

KRONIKA STRAŻACKA

POŻAR AUTA

17 stycznia na drodze nr 62 przy wyjeździe z Węgrowa zapalił się samochód osobowy. Strażacy JRG zabezpieczyli miejsce zdarzenia i ugasili pożar. W czasie działań gaśniczych droga była zablokowana. (**sej**)

Odnowiona Powiatowa Rada Rynku Pracy

8 grudnia 2023 roku w Starostwie odbyło się ostatnie posiedzenie Powiatowej Rady Rynku Pracy w Węgrowie. Starosta **Ewa Besztak**, wspólnie z dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy **Anną Wieczorek** wręczyła podziękowania członkom rady. Jednak już miesiąc później (12 stycznia) rada rynku pracy spotkała się w Starostwie na swoim inauguracyjnym posiedzeniu i to niemal w niezmienionym składzie (w gronie 12 członków zmieniło się tylko 3 osoby).

Starosta Ewa Besztak wręczyła akty powołania członkom nowej rady na kadencję 2024-2028. W skład rady weszli: **Bogdan Doliński** – wójt gminy Grębków, **Sławomir Dudek** – przedstawiciel Mazowieckiej Izby Rolniczej (nowa osoba w składzie), **Wioletta Falkowska** – przedstawiciel Cechu Rzemiosł Różnych (nowa osoba), **Mariola Jarmulińska** – przedstawiciel Rady OPZZ województwa mazowieckiego, **Anna Kaszuba** – przedstawiciel organizacji pozarządowych, **Łukasz Komorowski** – przedstawiciel Mazowieckiej Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność", **Ryszard Kocon** – przedstawiciel NSZZ „Solidarność" Region Mazowsze, **Iwona Kot** – przedsiębiorca (nowa osoba), **Małgorzata Łotarska** – zastępca burmistrza Łochowa, **Robert Marczak** – przedsiębiorca, **Maciej Robak** – przedsiębiorca oraz **Bogusław Szymański** – wójt gminy Liw (ponownie został wybrany na przewodniczącego rady).

Powiatowa Rada Rynku Pracy jest organem opiniodawczo-doradczym starosty w sprawach polityki rynku pracy. Do zakresu jej działania należy m.in.: opiniowanie kryteriów podziału środków Funduszu Pracy na finansowanie programów dotyczących promocji zatrudnienia i innych fakultatywnych zadań, wydawanie opinii w sprawach dotyczących kierunków kształcenia oraz ocenianie okresowych sprawozdań z działalności Powiatowego Urzędu Pracy. Na inauguracyjnym posiedzeniu członkowie rady wydali pozytywne opinie w zakresie realizacji aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu na 2024 rok oraz wykorzystania środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego w rozpoczynającym się roku.

Zasiadanie w radzie rynku pracy jest działalnością stricte społeczną i nie wiąże się z żadnymi apanażami (diety, itp.). Co najwyżej darmową kawę można wypić, albo ciastko zjeść, jak poczęstują... (**sej**)

fot. arch Starostwa w Węgrowie

W bibliotece w Grębkowie: Ferie bez nudy

Teraz czas na bal

fot. arch GBP w Grębkowie

W Grębkowie nie ma, jak w innych gminach, ośrodka kultury. Jest za to prężnie działająca Gminna Biblioteka Publiczna. I właśnie w bibliotece już w pierwszych dniach ferii (15 i 16 stycznia) zorganizowano dla dzieci i młodzieży wspólną zabawę połączoną z edukacją. Zajęcia poprowadziła **Monika Pajka** z Akademii Kreatywności „Bajka".

– Pierwszego dnia uczestnicy wzięli udział w zabawie z klocków lego, zadanie polegało na zbudowaniu wyścigówki, która poruszała się za pomocą aplikacji działającej na tablecie. Potem przyszedł czas na śnieżne glutki, rozgrzewkę taneczną i różnego rodzaju eksperymenty. 16 stycznia to dzień bardziej warsztatowy, dzieci robiły zegary dla babci i dziadka z okazji zbliżającego się święta, robotyczne sanki i breloczki – informuje dyrektor biblioteki **Wanda Miszczak**.

To nie koniec atrakcji, które na czas ferii przygotowała biblioteka. W środę 24 stycznia w świetlicy OSP w Grębkowie odbędzie się Bal Przebierańców. We wspólnej zabawie mogą wziąć udział nie tylko dzieci z terenu gminy Grębków, ale także z innych gmin. (**sej**)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 6, 7, 10, 11

eprasa.pl 0e64f32b19

Nasze nazwiska (53I)

Ajdys - to bardzo ciekawe nazwisko, niestety informacji o nim nie ma w słownikach. Nie ma w nich także nazwiska Araj (por. „Nasze nazwiska” 170). Powstawanie obu jest związane z początkowym h-. Pojawiało się ono albo znikało w zależności od dialektu, występującego w danym regionie (tak od imienia Anna powstało imię *Hanna*, a nazwiska Arbat od Harbat, Arfarz od Harfarz, Araj od Haraj). Nazwiska zaczynające się od *Ajd-* powstawały więc od wyrazów lub nazwań z rdzeniem *Hajd-*. Dawniej hajdą nazywano pastucha w górach, człowieka stale się spieszącego, dorastającą dziewczynę. *Hajdać* znaczyło kołysać, jeść powoli. *Hajdaj* to dawniej pastuch, poganiacz wołów, człowiek barczysty, wysoki, zgrabny. *Hajduga* to zadymka, zawieja, *hajdur* z kolei - wyrostek, niezgrabiasz, a *hajduk* - żołnierz piechoty węgierskiej, sługa dworski ubrany w strój węgierski. Znane było także dawniej słowo *hajdyż*. Wzmacniało ono wypowiedź np. w zdaniu: („*Hajdyż* ja Mazur sumno bogaty, świeco się na mnie przepikne saty”). Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Ajdys posługiwało się w Polsce 71 osób, z czego w dawnym woj. warszawskim – 30, ostrołęckim – 22, siedleckim – 17. Nazwisko Hajdys nosiły wtedy 164 osoby (w siedleckim – 1).

Czajka – znane od 1369 roku (K. Rymut „Nazwiska Polaków…”). Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” pod redakcją W. Taszyckiego w tym roku w „Księgach ławniczych krakowskich…” został zapisany Stasco Czayca. Rymut wywodzi nazwisko tylko od ptaka *czajki*. To ptak z czubem z kilku sterczących piór na potylicy, o czarno-białym upierzeniu. Nasi przodkowie chętnie polowali na czajki ze względu na smakowite walory ich mięsa („Kto nie jadł czajczyzny, ten nie zna smaku dziczyzny”). Gdy zbliża się niebezpieczeństwo, czajka wydaje ostre okrzyki. Stąd powstały powiedzenia „Krzyczy jak *czajka*”, „Wrzeszczy jak *czajka*”. *Czajką* nazywano dawniej także człowieka, który się guzdrze, robi wszystko powoli, kobietę (zwłaszcza gościa), która niepostrzeżenie weszła do jakiegoś pomieszczenia, czarną krowę w białe łaty, mały statek pływający dawniej po Wiśle. *Czajkami* nazywano skórzane łodzie kozackie, bardzo szybkie i zwrotne, o dwóch sterach - na dziobie i na rufie, używane przez Kozaków zaporoskich do żeglugi po Dnieprze i do wypraw wojennych na tureckie wybrzeża Morza Czarnego. *Czajkować* znaczyło wydawać głos jak czajka, czatować, czyhać. Nazwisko może pochodzić od miejscowości o nazwach *Czajki*. Szlachta o nazwisku Czajka miała herby Dębno, Jastrzębiec (pow. bielski, woj. podlaskie) i Pobóg. W 2000 roku nazwisko Czajka z liczbą 14 988 osób się nim posługujących było na 228. miejscu w Polsce. W 1990 roku najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. poznańskim – 1481. W siedleckim - 773 osoby.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 15 do 19 stycznia

Małgorzata Baranowska, 86 lat
Teresa Wanda Mastej, 94 lata
Czesław Tomasz Kasprzak, 77 lat
Stanisława Chodkiewicz, 105 lat
Adam Jasiński, 49 lat
Bogdan Jan Wąż, 64 lata
Henryk Możdżonek, 71 lat
Ewa Korba, 66 lat
Teresa Augustyniak, 57 lat
Apolonia Kołodziejczyk, 93 lata
Regina Helena Bąk, 71 lat
Halina Janina Gniedziuk, 95 lat
Zbigniew Gac, 51 lat
Wiesław Józef Dutkowski, 72 lata
Marianna Moch, 75 lat
Władysława Marianna Zalewska, 81 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 15 do 19 stycznia

Barbara Teresa Błażejczuk, 73 lata
Grażyna Wiesława Zarębiuk, 67 lat
Alicja Toczyska, 80 lat
Tadeusz Jaszczuk, 72 lata
Kazimiera Teresa Florczuk, 84 lata
Czesława Andrzejczuk, 86 lat
Zbigniew Józef Przesmycki, 89 lat
Danuta Katarzyna Łukasik, 64 lata
Henryk Benedykt Jakoniuk, 70 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 4 do 10 stycznia

Antoni Gajaszek, 58 lat
Stanisław Czyżak, 63 lata
Bohdan Biernacki, 83 lata
Jerzy Osypiński, 84 lata
Zbigniew Łucjan, 77 lat
Czesław Sulej, 89 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 10 do 18 stycznia

Waldemar Nermer, 65 lat
Halina Harkie, 79 lat
Antoni Suchożebrski, 70 lat
Stanisław Bolchajmer, 82 lata
Jan Grzymała, 83 lata
Krystyna Wojtkowska, 75 lat
Edwarda Paczóska, 100 lat
Miron Bieliński, 88 lat
Leokadia Mazurek, 94 lata

CO W KINACH

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 26.01-1.02.2024r.

CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO SENIORA: KOS	124				12:00			
PRZEDPREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
CUDOWNY CHŁPAK. BIAŁY PTAK - DUBBING PRZEDPREMIERA	121	13:00						
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
BABY BOOM CZYLI KOGEL MOGEL 5	97	14:30 16:30 18:30 20:30	14:30 16:30 18:30 20:30	14:30 16:30 18:30 20:30	16:30 18:30 20:30	16:30 18:30 20:30	16:30 18:30 20:30	16:30 18:30 20:30
KOS	124	17:30 20:00	13:00 17:30 20:00	13:00 17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00
DWIE MINUTY DO PIEKŁA	95	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
AKADEMIA PANA KLEKSA	127	11:15 12:45 15:15	11:15 12:45 15:15	11:15 12:45 15:15	12:45 15:15	12:45 15:15	12:45 15:15	12:45 15:15
EKIPA Z DŻUNGLI. MISJA RATUNKOWA - DUBBING	90	10:00 11:00	11:00	11:00	15:30	13:30 15:30	13:30 15:30	13:30 15:30
WYFRUNIĘCI- DUBBING	92	10:45 14:00 16:00	10:45 14:00 16:00	10:45 14:00 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00
BIEDNE ISTOTY - NAPISY	143	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00
FUKS 2	98	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00
POWSTANIEC 1863	114	12:15 17:45	12:15 17:45	12:15 17:45	14:15 17:45	14:15 17:45	14:15 17:45	14:15 17:45

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

W Strzale

Kolędy Zapomniane

Ten wyjątkowy dzień jest już historią. W gminnej świetlicy w Strzale odbył się - II Przegląd Kolęd Zapomnianych.

Publiczność przywitała dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Siedlcach zs. w Ostrówku, **Iza Kuniewicz**. Życzyła też powodzenia uczestnikom.

- Celem przeglądu jest popularyzowanie starodawnych kolęd i pastorałek, śpiewanych dawniej w grupach kolędniczych, których źródłem tekstowym i historycznym są tzw. kantyczki oraz poszukiwanie osób, które pamiętają i znają popularne w naszym regionie melodie tych utworów, aby przekazać je następnym pokoleniom i aby nie zginęły bezpowrotnie z kultury i tradycji polskiej – mówiła Iza Kuniewicz. - Wspólnie mogliśmy cofnąć się w czasie, by odkryć dźwięki przeszłości, w czym pomogli nam uczestnicy przeglądu swoimi głosami, strojami i postawą.

Komisja konkursowa w składzie: **Maria Woźniak** – przewodnicząca jury, Izabela Kuniewicz oraz **Anna Walczewska** wybrała zwycięzców i przyznała wyróżnienia.

W kategorii przedszkole i klasy „zerowe” I miejsce zdobyła **Marcelina Filipczuk** z ZO-W w Strzale.

W kategoria klasy 1-3: I miejsce zajęli **Marcelina Zagalska** SP w Borkach Kosach oraz **Szymon Ivančík** ze SP nr 3 w Siedlcach. Na II pozycji znalazła się **Lena Kisielińska** ze SP nr 11 w Siedlcach, a III miejsce przypadło **Antoniemu Pietrasikowi** z ZO w Stoku Lackim. III miejsce otrzymała również **Julia Bryk** również z ZO w Stoku Lackim.

W kategorii klasy 4-6: I miejsce zdobyła **Lena Ornowska** z KSP w Siedlcach, na II miejscu stanęła **Lena Wójcik** z ZO w Nowych Iganiach, a miejsce III przypadło **Natalii Bukatczuk** z KSP w Siedlcach.

W kategorii klasy 7-8 I miejsce zdobyła **Magdalena Księżopolska** z ZOW w Strzale. **(ak)**

Laureaci

fot. GCK Siedlce

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

24-30 stycznia 2024 NR 3

OKNA i DRZWI

DAR-PLAST

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

OLGROS
609-737-600
609-980-480

SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO I OPAŁOWEGO Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J. rok założenia 1992
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:

do 31 stycznia 2024 r.

do 38% na okna avante® okna

Zapytaj o okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze

www.budexpol.siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

kom. 600 200 190

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”,
  ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
  Margus – Marzena Gustołek
  tel. 512 212 441,
  mail: m.gustolek@gazeta.pl
  dojazd do klienta
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
  tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku,
  stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
  tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV,
  ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
  ul. Broniewskiego 6
  (obok sklepu JAROSZ BIS)
  tel. 29 642 80 34,
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

P.H.U. węgl bud

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka
SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA
Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

- HALE PRZEMYSŁOWE
- PIECZARKARNIE
- KURNIKI
- OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- SPAWANIE
- WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
25 644 07 16
www.czarnocki.pl

ZWYŻKI
USŁUGI WYNAJEM

- ŚCINKA DRZEW
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- CZYSZCZENIE RYNIEN
- ODŚNIEŻANIE
- SÓL DROGOWA
- PIACH Z SOLĄ

STIHL

PROMOCJE ZIMOWE

DO WYBRANYCH MODELI PILAREK ATRAKCYJNE DODATKI

CAŁY ASORTYMENT NA 10 RAT RRSO 0%

STIHL MS 251

BUTELKA NA MIESZANKĘ, OLEJ SYNTHPLUS 1 L, OLEJ HP SUPER 100 ML

WIĘCEJ U AUTORYZOWANYCH DEALERÓW STIHL LUB NA WWW.STIHL.PL

Promocja obowiązuje od 8.01. do 29.02.2024 r. lub do wyczerpania zapasów. RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

Wójt Gminy Sarnaki

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży.

SARNAKI

Działka nr 983 o pow. 0,0500 ha (KW SI2S/00015435/3).

Wartość rynkowa nieruchomości – 14 000 zł + 23% podatek VAT (3 220 zł)

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego są to tereny opisane jako: symbol „2 MN" – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, symbol „13 KD" – ulica dojazdowa, symbol „MN" – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Działka nr 985 o pow. 0,1100 ha (KW SI2S/00001215/4).

Wartość rynkowa nieruchomości – 34 000 zł + 23% podatek VAT (7 820 zł)

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego są to tereny opisane jako: symbol „2 MN" – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, symbol „13 KD" – ulica dojazdowa, symbol „MN" – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Nieruchomość przeznaczona do sprzedaży na podstawie Uchwały Nr LXIV/348/2023 Rady Gminy w Sarnakach z dnia 28 czerwca 2023 roku w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej własność Gminy Sarnaki.

Ogłoszenie niniejsze zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Sarnaki oraz zostało zamieszczone na stronie internetowej https://bip.sarnaki.pl/urzedowa-gospodarka-nieruchomosciami.html w dniach: **od 17.01.2024 r. do 6.02.2024 r.**

Wójt Gminy Sarnaki
/-/ **Grzegorz Arasymowicz**

35-1p

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

Wójt Gminy Sarnaki

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

HOROSZKI DUŻE

Działka nr 404

o pow. 0,9656 ha

(KW SI2S/00001235/0).

Cena nieruchomości – 28 000 zł

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego są to oznaczone symbolem „RP" – tereny rolne bez prawa zabudowy.

Ogłoszenie niniejsze zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Sarnaki oraz zostało zamieszczone na stronie internetowej https://bip.sarnaki.pl/urzedowa-gospodarka-nieruchomosciami.html w dniach: od 17.01.2024 r. do 6.02.2024 r.

Wójt Gminy Sarnaki
/-/ **Grzegorz Arasymowicz**

34-1p

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale

podnoszenie podłogi

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6.00-21.00

www.tank-ol.pl

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

ERGO HESTIA

domu
samochodu
na życie
firmy
podróży
sportowe

ul. Piłsudskiego 30, 08-110 Siedlce
+48 512 660 960, +48 25 633 12 02

ul. Kilińskiego 12, 08-300 Sokołów Podlaski
+48 515 852 715, +48 25 787 71 66

Wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Maciejowice, przeznaczonych do oddania w dzierżawę

Burmistrz Maciejowic

uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Maciejowice przy ul. Sportowej 8, 08-480 Maciejowice, został wywieszony na okres 21 dni, tj. od 16 stycznia 2024 roku do 6 lutego 2024 roku oraz opublikowany na stronie internetowej Urzędu, wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Maciejowice przeznaczonych do dzierżawy.

- nieruchomość budynkowa o pow. zabudowy 87,92 m² i pow. użytkowej 152,11 m², położona w Maciejowicach przy ul. T. Kościuszki 17 na działce o nr 637/2, ujawniona w księdze wieczystej SI1G/00013005/8, prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Garwolinie.
- nieruchomość lokalowa o pow. użytkowej 71,84 m², położona w Maciejowicach przy ul. Kościelnej 3 na działce o nr. 198/1, ujawniona w księdze wieczystej SI1G/00047726/5, prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Garwolinie.

Burmistrz Maciejowic
/-/ Tomasz Kwiatkowski

31-1p

INFORMACJA

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (DzU z 2023 r. poz. 344 ze zm.) – niniejszym informuję, że w dniu 18 stycznia 2024 r. ustaliłem, a w dniu 19 stycznia 2024 r. podałem do publicznej wiadomości wykaz, obejmujący nieruchomość miejską, składającą się z: lokalu mieszkalnego Nr 8 o powierzchni użytkowej 39,42 m^2, usytuowanego w budynku mieszkalnym wielorodzinnym, położonym w Mińsku Mazowieckim przy ul. Szkolnej 7 wraz z pomieszczeniem przynależnym (komórką lokatorską) oraz udziałem w działce gruntu Nr 2362/6 i tych częściach budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali wynoszącym 45/546, przeznaczoną do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowego najemcy lokalu.

Powyższy wykaz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki przy ul. Konstytucji 3 Maja 1 na okres 21 dni, tj. od dnia 19 stycznia 2024 r. do dnia 8 lutego 2024 r., a także zamieszczono na stronach internetowych tego Urzędu.

Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki
Marcin Jakubowski

42-1p

GNR 6845.1.2024 Jabłonna Lacka 16.01.2024

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Jabłonna Lacka podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Jabłonna Lacka ul. Targowa 4, na tablicach ogłoszeń miejscowości Jabłonna Lacka oraz na stronie internetowej BIP od dnia 16.01.2024 na okres 21 dni - jest wywieszony wykaz nieruchomości gminnych, zbudowanych budynkiem Ośrodka Zdrowia przeznaczonych do dzierżawy.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Jabłonna Lacka w godz. 8.00-16.00 pokój nr 2, telefon 25 506 55 42.

Wójt Gminy/-/ Wiesław Michalczuk

32-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym, bez negocjacji, o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2023 r. poz. 1605 ze zm.)

pn. „Zakup i dostawa worków do selektywnej zbiórki odpadów komunalnych"

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie do dnia **26.01.2024 r. do godziny 11.00.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26.01.2024 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

40-1p

Burmistrz Mrozów

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Mrozy i na stronie internetowej www.mrozy.bip.net.pl znajduje się wykaz nieruchomości gruntowych w obrębach: Mrozy działka nr 780; Jeruzal działki nr 598/1, 598/3; Guzew działka nr 384/2; Lubomin działki nr 196/1, 209/2; Kuflew działki nr 646/11, 646/12, 646/13; Grodzisk działka nr 888; Trojanów działki nr 169, 170/1, 170/2, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargowej.
Informacja tel. 25 757 41 90

43-1p

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski

ogłasza przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, położonej w Sokołowie Podlaskim przy ul. Al. 550, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr ew. 3480/3 o pow. 30014 m^2 (działka stanowi użytki: RV pow. 2372 m^2, RIVb pow. 5527 m^2, RIVa pow. 6090 m^2, RIIIa pow. 16025 m^2). Dla nieruchomości jest urządzona księga wieczysta KW Nr SI1P/00019311/7, prowadzona przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim. Na przedmiotowy teren brak jest planu zagospodarowania przestrzennego.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 4 500 000 zł + VAT (słownie: cztery miliony pięćset tysięcy złotych).
Przetarg odbędzie się dnia 28 marca 2024 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 21, pokój nr 134.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 900 000 zł do dnia 22 marca 2024 r., na rachunek Miasta Sokołów Podlaskiego Nr 47 1240 2715 1111 0000 3272 6033 w Banku PEKAO SA O/Sokołów Podlaski (decyduje data wpływu środków na rachunek Miasta), co jest warunkiem uczestniczenia w przetargu. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Miasta Sokołów Podlaski w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy kupna-sprzedaży. Wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia osobie, która wygra przetarg.

Osoba, która wygra przetarg, jest zobowiązana do wpłacenia przed zawarciem umowy notarialnej ceny sprzedaży nieruchomości oraz do pokrycia kosztów, związanych z zawarciem umowy notarialnej.

Regulamin przetargu znajduje się w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 21, pokój 36, parter. Informacje o przetargu można uzyskać pod nr. tel. 25 781 75 66, 534 932 176.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim, opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Miasta.

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, przed jego rozpoczęciem, o czym niezwłocznie poinformuje w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

36-1p

OGŁOSZENIE O PRZETARGU (WYCIĄG)
BURMISTRZ MIASTA WĘGROWA
ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej, zabudowanej, położonej w Węgrowie przy ul. Narutowicza

Przedmiotem sprzedaży jest zabudowana nieruchomość gruntowa, stanowiąca własność Miasta Węgrowa, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka **nr 3520** o pow. **0,0397 ha,** położona w Węgrowie przy ul. Narutowicza 7, ujawniona w księdze wieczystej nr **SI1W/00070501/6** prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Węgrowie.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **500.000,00 zł (słownie: pięćset tysięcy złotych 00/100).**
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie w pieniądzu (PLN) wadium w wysokości **50.000,00 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100)** na rachunek Urzędu Miejskiego w Węgrowie w **PKO BP O/Węgrów Nr 61 1020 4476 0000 8702 0365 0132** w terminie do dnia **21 marca 2024 r.** (data wpływu na konto).

Przetarg odbędzie się w dniu **26 marca 2024 r. o godz. 12.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16, pokój nr 8.

Szczegółowe informacje o przedmiocie przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Urzędu Miejskiego w Węgrowie, ul. Wyszyńskiego 1, pokój nr 5 i 6 lub pod nr. tel. 25 308 11 90 w. 206, 208.

Ogłoszenie niniejsze podlega publikacji na okres co najmniej 2 miesięcy przed wyznaczonym terminem przetargu poprzez: wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Węgrowie, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej. Ponadto wyciąg ogłoszenia o przetargu zamieszcza się w prasie codziennej ogólnokrajowej, tj. w Dzienniku Gazety Prawnej.

44-1p

PD.B.6721.1.2023 Wilga, dnia 18.01.2024 r.

OGŁOSZENIE

O wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Wilga – teren budownictwa jednorodzinnego „Górne Pola"

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2023 r. poz. 977 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 i z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2021 r. poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Wilga Uchwały nr XII/60/19 z dnia 24 czerwca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Wilga – teren budownictwa jednorodzinnego „GÓRNE POLA", przyjętego Uchwałą Nr XXIV/97/92 Rady Gminy Wilga z dnia 10 czerwca 1992 r., zmienionego Uchwałą Nr X/68/99 Rady Gminy Wilga z dnia 15 września 1999 r. w sprawie zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Wilga – teren budownictwa jednorodzinnego „GÓRNE POLA", obejmującej obszar Uchwały Nr X/68/99 Rady Gminy Wilga z dnia 15 września 1999 r. w sprawie zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Wilga – teren budownictwa jednorodzinnego „GÓRNE POLA" określonego w §1 ust. 2 tej uchwały,

Zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Wilga – teren budownictwa jednorodzinnego „Górne Pola" **w dniach od 2.02.2024r. r. do 23.02.2024 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Wildze, ul. Warszawska 38, na I piętrze, w pokoju nr. 9, w godzinach pracy urzędu.

Z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego można również zapoznać się w ww. terminie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy: https://e-bip.pl/Start/13.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 12.02.2024 r. o godz. 15.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Wildze, ul. Warszawska 38, 08-470 Wilga pok. nr 2 - I piętro. Udział osobisty w dyskusji możliwy jest po uprzedniej rejestracji na adres mailowy: urzad@gminawilga.pl w terminie do 5.02.2024 r.

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi do projektu planu. Uwagi do projektu planu należy składać **w nieprzekraczalnym terminie do 23.02.2024 r.** do Wójta Gminy Wilga, w formie papierowej lub elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej, takich jak: platforma ePUAP. Uwagi lub wnioski można również złożyć, wypełniając odpowiedni formularz zamieszczony w BIP przy projekcie planu, następnie wysyłając go na adres urzad@gminawilga.pl. Wnosząc uwagę lub wniosek, należy podać swoje imię i nazwisko oraz adres zamieszkania, a w przypadku jednostki organizacyjnej - nazwę oraz adres siedziby.
Informuję jednocześnie, że informacja o przetwarzaniu danych osobowych w Urzędzie Gminy Wilga została zamieszczona na tablicy ogłoszeń Urzędu oraz pod linkiem: https://gminawilga.pl/rodo/.

41-1p

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 09

Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne - **MO**, Motoryzacyjne kupię - **MK**,
Motoryzacyjne sprzedam - **MS**, Motoryzacyjne usługi - **MU**,
Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**, Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**,
Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**, Lokale nieruchomości kupię - **LK**,
Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**, Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**,
Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**, Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**,
Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**, Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = **23.37 zł**
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

XERO

Zapraszamy
Biuro Ogłoszeń „TS"
Siedlce,
ul. Armii Krajowej 11

SED-BUD CHROMIŃSKI
BETON | KRUSZYWA | WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU
roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe
SIEDLCE, ul. Brzeska 116 508 374 750 605 419 891 660 770 703 www.sedbud.siedlce.pl

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. /09410-49/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-62/

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, podmurówki, bramy-montaż, Pruszyn, ul. Wrzosowa, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680. /pp-51-51/

Wyprzedaż parkietu, listew, wyrób schodów, 605 911 427. /02824,02825-6/

Suche, grube szczepy, kominek, 694 929 296. /5-4/

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, bramy, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643. /03209-103/

Kompresor dwutłokowy, 604 279 568. /38-2/

Sprzedam suknię ślubną, rozm. 40, wysokość 172 plus koturn, cena 600 zł, tel. 510 719 318. /39-2/

Tokarka TUM25, prasa balansowa, hydrofory, 692 280 313. /45-2/

Garaże, profesjonalnie 30 lat na rynku, 502 502 074. /#1680-2/

Sprzedaż nawozów, węgla, 791 963 269. /pp-6-6/

Sosna na pniu, betoniarka, silnik elektryczny 7,5, 697 746 362. /6-2/

Piec na ekogroszek 1,7 kW, stan bdb, 517 956 928. /słowo-1-1/

Rębak do gałęzi, 510 950 530. /słowo-2-2/

Sprzedam dębinę nieprzetartą, 798 246 507. /08-2-2/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
GARAŻE WZMOCNIONE AUTOMATYKA DO BRAMY
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Drewno opałowe, tanio, 798 245 493. /69-1/

Pilnie sprzedam piękny garaż, od ręki, nowy, złoty dąb, 502 502 074. /pp-4-47/

Sprzedam marchew jadalną, 509 938 114. /60-2/

ROLNICZE

Skup zbóż, odbiór pompą samozaładowczą, 505 550 755. /02797,02799-24/

Kupię każde zboże, z odbiorem z gospodarstwa, 516 170 403. /02797,02799-24/

Kupię pszenżyto, jęczmień, paszowe, 501 475 488. /4595-10/

Chłodnia 600l,1600l, 791 997 559. /758-3/

Nawóz NPK MG S: azot - 8%, fosfor - 24% potas - 24%, siarka - 9%, magnez - 7% + Micro-Elementy, cena 2600 zł/t, tel. 513 198 160. /#1571-4/

Sprzedam 3 t żyta, 516 097 293. /4601-4/

Kupię siano, słomę, sianokiszonkę, w belach, 501 601 942. /#1663-4/

Opony 34-540-65, 1000 zł/ob, 693 950 620. /słowo-2-2/

Jęczmień, 692 595 541. /51-2/

Sprzedam worki typu big-bag, raz użyte, cena 17 zł za sztukę, nr tel. 517 642 344. /#1715-1/

Sprzedam nasiona gryki, 726 418 135. /słowo-1-1/

Sprzedam owies z wyką, 507 035 476. /66-1/

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego,
ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

Siano bele, kostka, słoma, 880 750 816. /67-1/

Wywrotka jednoosiowa, tel. 504 714 745. /3/LOCH/2024-2/

Sprzedam łubin, 511 725 261. /5-2/

Siano beloty, 536 666 590. /2/1-1/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084. /02339-95/

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Zakupię T25 w każdym stanie, 695 459 767. /100-6-6/

Kupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /101-6-6/

Kupię C-330 lub C-360, może być uszkodzony, 516 685 997. /54/10-10/

Kupię każdy ciągnik nawet uszkodzony, bez dokumentów, 506 260 749. /9-6/

Ciągnik z turem, sortownik, 507 105 719. /04-6-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-62/

C-330, 1985, MF-260, 1979, siewnik Poznaniak, 608 774 029. /01-3-3/

Sprzedam beczkowóz 4000 litrów, 515 143 665. /02-3-3/

C-360, 600 343 816. /25-8/

Kombajn zbożowy Fahr, 600 343 816. /25-8/

Ursus C-33-, MF 255, prasa Sipma 279/1, 660 913 597. /4600-3/

Przyczepa rolnicza, wywrotka na tandemie 8-tonowa, wywrot 3 strony, podwójne burty, 506 817 322. /48-2/

BETON
Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

Nawozy, wapna nawozowe
508 697 122
Materiał siewny kukurydzy
508 697 063
Skup zbóż
508 112 042 / 508 139 107
Środki ochrony roślin
508 697 122 / 780 172 975
PH "Jacek"
ul. Główna 45
08-331 Sabnie
phjacek
www.phjacek.pl
biuro@phjacek.pl
jacek

Przyczepa rolnicza, wywrotka 4-tonowa, nowa, rzemieślnicza, jednoosiowa, wywrot na 3 strony, 506 817 322. /48-2/

Rozsiewacz wapna, przyczepa wywrotka, Jugosławianka zbierająca, 504 355 793. /03-1-2/

Wywrotki, 504 647 931. /3-3/

Sprzedam Siewnik do kukurydzy, kosiarkę dyskową, 784 887 418. /4-1/

Sprzedam talerzówkę 3,5 metra masywna dobrej firmy Namyslo, stan wizualny perfekcyjny + siano w belach 120x120, 510 724 104 . /5-2/

Sprzedam siewnik Poznaniak, 508 561 190, 514 336 906. /67-1/

Sprzedam Bizona, 511 812 424. /7-2/

Owijarka stacjonarna do bel, rozsiewacz nawozu „Sulki" 1200l, 693 427 475. /6-1/

C-330, 1976, Fendt 612, Zetor 7045, ładowacz trzysekcyjny, przyczepa D47, 605 684 208. /12-1/

HURTOWNIA OPON
• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

BETONIARNIA
BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF
PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
atrakcyjne ceny!!!
MATERIAŁY
NAWOZY
TRANSPORT
YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

NAPRAWY ciągników rolniczych
MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

eprasa.pl 0e64f32bd8

Notowania z jarmarków

15.12-19.12.2023 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	110	110	100-120	100-120	140	90-100	100
żyto	zł/dt	70	-	80-100	-	-	-	-
jęczmień	zł/dt	120	100-110	90-110	110-120	140	90-100	90
miesz. zbóż	zł/dt	120	-	-	100-110	120	90-100	90
owies	zł/dt	100-110	110	80-90	100	100	90-100	80
pszenżyto	zł/dt	90-100	80	90-110	90-100	120	90-100	90
kukurydza	zł/dt	120	110	90-110	120-140	140	100-110	-
ziemniaki	zł/kg	2,8	-	-	-	2,00-3,00	2,30-3,00	2,00-2,50
jaja	szt.	1,2	1,0 -1,2	0,9 -1,1	1,20-1,40	0,65-1,4	0,7-1,4	0,2-1,2

Spółdzielnia Rzemieślnicza Wielobranżowa w Węgrowie

sprzeda swoją nieruchomość przy ul. Rzemieślniczej 1, 07-100 Węgrów.

Plac 1300 m² zabudowany budynkiem trzykondygnacyjnym o pow. 300 m² każda kondygnacja. Centrum miasta. Cena 3.300.000,00 zł do negocjacji. Kontakt **tel. 602 260 799**. Zapraszamy do ofertowania. 01826-2g

T-25, tur - siłownik wywrotu łyżki, wspomaganie hydrauliczne, nowe opony, od nowości w gospodarstwie, C. 22 000 zł, tel. 695 695 907. /#1751-1/

Sprzedam ciągniki C-360 MTZ C-330, przyczepy, wywrotki, 503 112 069. /1/1-1/

Belarka Metal-Fahr 2005, 514 455 330. /1/LOCH/2024-2/

Ciągnik rolniczy New Holland, 784 070 610. /4602-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Sprzedam klatkę z 7 królami, 664 979 950. /1238-6/

Sprzedam byczki tygodniowe, 501 290 358. /747-11/

Sprzedam krowy, 660 010 223. /1264-4/

Cielaki, byczki, jałoszki, 791 997 559. /762-3/

Tucznik, 606 953 048. /50-2/

Sprzedam klacz dwuletnią, 608 807 965. /4603-2/

Prosięta, 696 350 387. /57-1/

Sprzedam cielaki, 511 866 125. /4605-2/

Jałówka zacielona, 607 488 697, 513 446 443. /13-2/

Klacz kara, wyźrebienie luty, 607 179 452. /14-2/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Młode psy myśliwskie szukają nowego domu, 508 561 190, 514 336 906. /67-1/

Sprzedam dziesięciotygodniowe pekińczyki, niedrogo, Mrozy, 507 369 496. /MROZY/225-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię każde mieszkanie do remontu, za „gotówkę", 664 522 352. /1204-10/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokal 340 m², ul. Brzeska 131, 505 055 377, 608 027 809. /1152-10/

Wynajmę lokal 47 m², 85 m², 781 284 980. /02824,02825-6/

Gminna Spółdzielnia w Węgrowie wynajmie lokale do prowadzenia działalności gospodarczej, 25 792 32 16. /4604-3/

Poszukuję do najęcia siedlisko z domem do zamieszkania od zaraz, okolice Łosic, 530 636 024. /8-4/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam dom z działką w Wólce Leśnej, cena 790 000, tel. 601 820 886. /40-2/

Bezpośrednio sprzedam działkę budowlaną 1020 metrów, w okolicach Pustelnika gmina Stanisławów, 17 km od granicy Warszawy, w drodze woda i prąd 40 km od działki, cena 98 000 zł, telefon 783 783 583. /pp-10-10/

Sprzedam posesję z domem, Gręzów, 606 137 756. /1248-6/

Posesja w centrum Łosic, 729 878 848. /192-6/

Działka Krynica, 512 269 783. /pp-4-4/

Działka Paprotnia w centrum, 512 269 783. /pp-4-4/

56 m², centrum, pośrednikom dziękuję, 662 941 128. /42-6/

Sprzedam działki, Siedlce dolina Muchawki nr 8/2, Gręzów nr 772/1, nr 795/1, tel. 602 588 243. /54-3/

Sprzedam działkę w Iganiach, tel. 662 217 745. /58-3/

Działka budowlana Suchożebry, 512 269 783. /pp-4-4/

Mieszkanie 60 m² sprzedam lub zamienię na mniejsze, Siedlce, 737 301 709. /65-1/

Sprzedam działkę, Sosenki - Jajki pod lasem, 517 436 151. /4-2/

Sprzedam mieszkanie 65 m² z piwnicą i miejscem parkingowym, ul. 11 Listopada w Siedlcach, koło rynku, 508 175 186. /7-1/

Sprzedam las sosnowy położony koło wsi Szaniawy Matysy, gm. Trzebieszów, działka nr 343, pow. 1,26 ha, 505 065 824. /1257-4/

Samotny, wiek 55 lat, z Sokołowa Podlaskiego szuka partnerki na życie, wiek 45-55 lat, 516 686 391. /53-3/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /1241-6/

Biust 4, depilowana z paseczkiem, prywatnie, Siedlce, 512 708 296. /42-1/

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874. /68-1/

Ania nowa, filigranowa 25 lat zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 9-16, Siedlce, tel. 882 910 468. /68-1/

MEDYCZNE

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-208/

USŁUGI

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-76/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, ul. Floriańska 40, 25 644 44 80, 507 957 375. /01858-38/

NAUKA

Angielski, 570 912 374. /1173-10/

Matematyka, 797 597 197. /15-6/

MATRYMONIALNE

Poznam panią dyskretną, zdecydowaną, cel ustalimy, sms, 453 232 766. /panoramix-1/

RÓŻNE

Rzeźnia kupi bydło pourazowe, do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /pp-11-11/

Kupię stare samochody, motocykle, części, sprzęt grający audio, 509 012 555. /47-6/

Naprawa pralek, lodówek u klienta, Adam Tomczuk, 501 242 096. /1231-6/

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /749-7/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-303/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /1095-51/

Hydrauliczne, 694 199 231. /2-6/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /7-11/

Anteny TV-SAT, DVB-T2, ustawianie sygnału, montaż, Siedlce okolice do 60 km, 577 859 107. /18-12/

Usługi elektryczne, tanio, solidnie, 507 876 687. /27-12/

DVB-SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /28-6/

Transport busem, 602 881 562. /053-49/

Wycinka, pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /054-24/

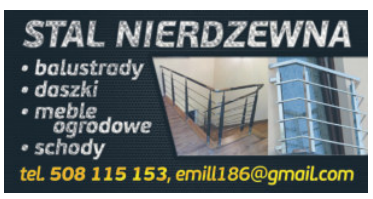

Balustrady nierdzewne: solidnie i tanio, tel. 508 115 153. /pp-26-26/

PPHU **laki** producent rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Ogrodzenia, siatka, panel, słupki, bramy, podmurówki, Pruszyn, 695 888 890. /066-26/

Ogrodzenia betonowe, podmurówki, 695 888 890. /066-26/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /63-1/

USŁUGI Budowlane

Remonty, 515 518 272. /581-36/

Tapety natryskowe, gipsowanie, malowanie, 503 937 373. /1098-26/

Remonty mieszkań - solidnie, 577 541 007. /1217-6/

Wykonuję posadzki przemysłowe i żywiczne, firma „Waldi", 785 943 362. /1223-10/

Docieplenia budynków - odgrzybianie i malowanie elewacji - solidne ekipy - Czyste Powietrze - 602 482 572. /29-10p-10/

Szpachlowanie, malowanie, poddasza, panele, remonty, 519 462 840. /1246-6/

Docieplenia poddaszy, budynków, malowanie elewacji, panele, szpachlowanie, 664 265 473. /1246-6/

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, tanio, 731 913 400. /1249-6/

Elewacje poddasza, malowanie, szpachlowanie, panele, remonty, 579 840 219. /1256-6/

Usługi remontowo-wykończeniowe ART-REMO, 502 116 770. /#1546-5/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /1262-6/

Hydraulika, 608 187 880. /12-51/

Docieplenia poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, murowanie, elewacje, 600 705 498. /26-6/

Atrakcyjne ceny, szpachlowanie, malowanie dekoracyjno-artystyczne, tynki ozdobne, struktury, kominki, stolarka, k/g, 600 778 139. /30-51/

Glazura, remonty, terakota, 793 188 908. /43-6/

Gładzie, malowanie, glazura, terakota, sufity podwieszane, 797 824 372. /44-6/

Gipsowanie, malowanie, płytki, 513 684 610. /44-6/

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. /057-50/

Szpachlowanie, malowanie, glazura, płyty g/k, 696 585 660. /49-6/

Wykończenie mieszkań, domów A-Z, 519 136 225. /06-3-3/

Hale, garaże, 668 513 497. /59-4/

Remonty, szpachlowanie, malowanie, zabudowy g-k, panele, itp., tel. 660 446 099. /61-3/

Docieplenia budynków, tynki, malowanie, 515 833 708. /62-15/

Usługi remontowo-budowlane, Łosice, okolice do 30 km, wolne terminy, 798 553 345. /9-4/

PRACA

Pilnie zatrudnimy na umowę o pracę, na pełny etat przy produkcji zanęt wędkarskich, Nowe Opole, tel. 25 631 61 64. /02637, 02638-8/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /GW/6/2023-8/

Zatrudnię pracownika na fermę drobiu, Dąbrówka-Ług, 507 134 442. /04-6/

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez internet

PHARMA CENTRUM

Pharma Centrum Sp. z o.o.

Zatrudni pracownika na stanowisku:

KIEROWNIK APTEKI / MGR FARMACJI

Miejsce pracy: Siedlce

Szukamy CIEBIE, jeżeli:
- chcesz się rozwijać w realizacji usługi z zakresu Opieki Farmaceutycznej,
- potrafisz obsługiwać Pacjentów z wysoką kulturą osobistą i troską o ich zdrowie,
- posiadasz wykształcenie farmaceutyczne oraz czynne prawo do wykonywania zawodu.

Dodatkowym plusem będzie, jeśli:
- masz ambicje poprawiać zdrowie pacjentów w skali populacji,
- posiadasz umiejętność i wiedzę w zakresie obsługi programu Kamsoft,
- czujesz się komfortowo w pracy z pacjentami, którzy wymagają fachowej opieki.

Będziesz odpowiedzialna / odpowiedzialny za efekty w kilku obszarach:
- zapewnienie pacjentom profesjonalnej i rzetelnej obsługi w zakresie realizacji recept oraz sprzedaży preparatów OTC,
- zarządzanie zamówieniami przy wsparciu systemu prognozującego sprzedaż,
- zarządzanie stanem preparatów w magazynie aptecznym.

Pracując z nami, otrzymasz:
- wynagrodzenie 7 000 zł–10 000 zł brutto,
- możliwość doskonalenia w obszarze Opieki Farmaceutycznej,
- możliwość pracy w zespole farmaceutów i ekspertów z sektora Ochrony Zdrowia, tworzących nowe rozwiązania w zakresie Opieki Koordynowanej,
- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę/umowę kontraktową lub o umowę-zlecenia w pełnym wymiarze godzin,
- atrakcyjny i przejrzysty system premiowy,
- dostęp do nowoczesnych narzędzi zarządzania apteką oraz wsparcie na każdym etapie pracy,
- możliwość doskonalenia zawodowego,
- pracę w zgranym zespole,
- pakiet świadczeń socjalnych, benefity firmowe,
- cykliczne analizy i raporty z wynikami.

KONTAKT

Aplikacje (CV, list motywacyjny) prosimy kierować na adres e-mail:
joanna.siennicka@centrum.med.pl, kom. 691 978 216.

Informacje o firmie zawiera strona internetowa: **aptekapharmacentrum.pl**

Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami, CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 6 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu.

Prosimy o dołączenie do przesyłanych dokumentów aplikacyjnych klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnego i przyszłych procesów rekrutacji podanych w CV przez PHARMA CENTRUM SP. Z O.O., z siedzibą w Oleśnicy, Oleśnica 132, 08-117 Wodynie, łącznie z wizerunkiem, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE".

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Julian Pawelec, ur. 14.01.2024, godz. 18.43, waga 2.870, wzrost 51, Żabianka

Tymon Tobiasz, ur. 12.01.2024, godz. 9.12, waga 3.025, wzrost 52, Łaskarzew

Nikodem Wesołowski, ur. 16.01.2024, godz. 16.50, waga 3.460, wzrost 54, Wola Korycka Górna

Maja Bednarczyk, ur. 17.01.2024, godz. 16.13, waga 3.060, wzrost 54, Ostrożeń Drugi

Nela Dąbrowa, ur. 16.01.2024, godz. 13.42, waga 3.600, wzrost 56, Ostrożeń Pierwszy

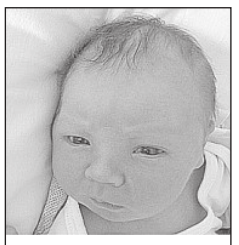
Marysia Rychlica, ur. 17.01.2024, godz. 4.35, waga 4.100, wzrost 55, Chotynia

Eryk Szustek, ur. 16.01.2024, godz. 18.49, waga 2.600, wzrost 52, Nowy Żabieniec

Aleksander Kuszpit, ur. 17.01.2024, godz. 21.20, waga 4.320, wzrost 58, Poschła

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

Tadzio Trochimiak, ur. 17.01.2024, godz. 20.08, waga 3.060, wzrost 52, Rębków

Wiktor Radzikowski, ur. 14.01.2024, godz. 22.45, waga 3.540, wzrost 54, Siedlce

Marcelina Skobelska, ur. 15.01.2024, godz. 9.09, waga 3.250, wzrost 54, Nowe Opole

Leon Hryciuk, ur. 18.01.2024, godz. 12.20, waga 3.610, wzrost 54, Żelków Kol.

Marysia Dmowska, ur. 18.01.2024, godz. 13.48, waga 4.200, wzrost 57, Nowe Opole

Maurycy Wójcicki, ur. 18.01.2024, godz. 17.15, waga 3.980, wzrost 60, Siedlce

Łucja Bartoszuk, ur. 18.01.2024, godz. 9.13, waga 3.163, wzrost 55, Teodorów

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Liliana Kaczorowska, ur. 16.01.2024, godz. 1.47, waga 3.370, wzrost 55, Koszeliki

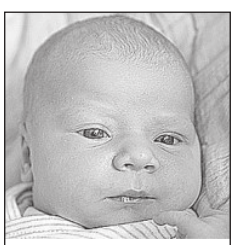
Lilianna Świątkowska, ur. 13.01.2024, godz. 19.30, waga 3.040, wzrost 52, Chodów

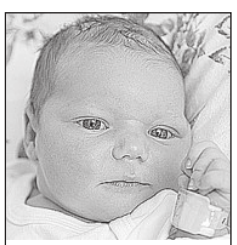
Zuzia Orłowska, ur. 14.01.2024, godz. 13.55, waga 3.670, wzrost 54, Nowa Sucha

Marysia Redzik, ur. 18.01.2024, godz. 18.00, waga 4.150, wzrost 57, Siedlce

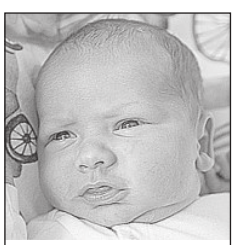
Ignacy Parzyszek, ur. 11.01.2024, godz. 10.43, waga 4.020, wzrost 55, Mrozy

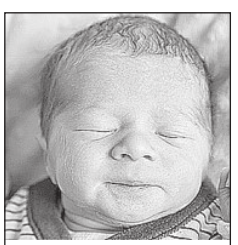
Nikodem Sarniak, ur. 19.01.2024, godz. 13.45, waga 2.500, wzrost 50, Borki Paduchy

Jagoda Pszczel, ur. 18.01.2024, godz. 11.20, waga 3.280, wzrost 56, Siedlce

Wiktoria Bujak, ur. 19.01.2024, godz. 2.43, waga 3.790, wzrost 55, Serokomla

Oskar Stawicki, ur. 18.01.2024, godz. 10.05, waga 3.010, wzrost 51, Siedlce

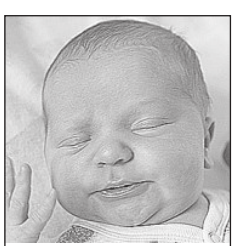
Gabriela Michalska, ur. 17.01.2024, godz. 15.44, waga 3.540, wzrost 53, Siedlce

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

PRAWO SPADKOWE

- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku

ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

eprasa.pl 0e64f32bd8

OFERTA SPECJALNA NA ROCZNIK 2023

DUSTER, SANDERO a może JOGGER?
Twój samochód jest już w salonie
DACIA AMS CHRÓŚCICKI

Sprzedaj nam swój stary samochód i skorzystaj z dodatkowych 2 lat gwarancji za darmo, ciesz się w sumie 5-letnią ochroną gwarancyjną na Twoją nową Dacię.

DACIA AMS CHRÓŚCICKI
Siedlce, ul. Brzeska 178, tel. 25 640 43 90
www.chroscicki.dacia.pl

Oferta ważna do 31 stycznia 2024

Zatrudnię kobiety do obierania ziemniaków (miejscowe bądź z okolic zakładu), hala mieści się w Celinach Szlacheckich, więcej informacji pod nr. tel. 575 953 555. /#1596-2/

Praca zmianowa na stolarni z możliwością zamieszkania, tel. 507 116 036. /0020-4/

Kierowca C+E, zachód 3/1, 607 848 474. /055-3/

Zatrudnię do pracy w gospodarstwie rolnym, możliwość zakwaterowania, tel. 608 504 442. /panoramix-1/

Szukam - pracownik do gospodarstwa kom. 723 716 447. /55-2/

Emerytka podejmie pracę np. sprzątanie, tel. 516 251 256. /56-2/

Zatrudnię pracownika na fermie drobiu, 662 049 530. /#1713-2/

Praca w dziale handlowym, chętnie emerytka, obsługa komputera, tel. 25 755 12 87 (godz. 8-14). /#1718-2/

MOTORYZACYJNE

PEUGEOT

207 SW, 2008 r., 512 269 783. /pp-4-4/

RENAULT

Kangoo Long, 2007, 512 269 783. /pp-4-4/

TOYOTA

Proace 2019, 9-osobowa, 512 269 783. /pp-3-3/

VOLKSWAGEN

Passat 1,9 TDI, 2002 r., 458 000, w eksploatacji, 507 066 349. /64-2/

VW Passat, 2007, 1.9D, 605 684 208. /10-1/

CIĘŻAROWE

DAF L, 2007, ładowność 3 t, 7.2 m, długi, 605 684 208. /11-1/

Sprzedam busa Boxera w bardzo dobrym stanie, rok 2003, cena 10 tys., 664 979 950. /1238-6/

Autokar Setra, 732 808 900. /słowo-1-1/

INNE

Kupię każde auto do 5000, 577 079 999. /07-24-24/

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
www.laser-autoszyby.pl

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
SKUP KABLI - INSTALACJI
samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

Biuro Ogłoszeń „Tygodnika Siedleckiego”
XERO

FRACHT

Zatrudnimy:

Spawaczy

Wymagania:
- doświadczenie w spawaniu stali
- brak nałogów
- dokładność

Ślusarzy

Wymagania:
- umiejętność obsługi elektronarzędzi
- czytanie rysunków technicznych
- dokładność

Brygadzistę

Wymagania:
- doświadczenie w kierowaniu zespołem
- dokładność
- zaangażowanie
- biegła obsługa pakietu office

Informacje na miejscu:
Zbuczyn, ul. Klonowa 1
PPHU FRACHT

PHARMA CENTRUM

Pharma Centrum Sp. z o.o.

Zatrudni pracownika na stanowisku:

TECHNIK FARMACJI

Miejsce pracy: Siedlce

Zakres obowiązków:
- realizacja zadań technika farmacji, wynikających bezpośrednio z prawa farmaceutycznego,
- realizacja założonych celów w zakresie wielkości i rentowności sprzedaży,
- utrzymanie standardów pracy apteki,
- współpraca z innymi działami firmy.

Oczekiwania:
- wykształcenie średnie kierunkowe,
- dobra znajomość pakietu MS Office,
- znajomość systemu KAMSOFT będzie dodatkowym atutem,
- umiejętności komunikacyjne,
- dobra organizacja pracy, rzetelność i odpowiedzialność.

Oferujemy:
- wynagrodzenie 4 700-5 700 zł brutto,
- pracę w stabilnej firmie,
- dodatkowe benefity,
- system premiowania, oparty na wynikach operacyjnych apteki.

KONTAKT

Aplikacje (CV, list motywacyjny) prosimy kierować na adres e-mail:
joanna.siennicka@centrum.med.pl, kom. 691 978 216.
Informacje o firmie zawiera strona internetowa: **aptekapharmacentrum.pl**

Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami, CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez 6 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu.
Prosimy o dołączenie do przesyłanych dokumentów aplikacyjnych klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnego i przyszłych procesów rekrutacji podanych w CV przez PHARMA CENTRUM SP. Z O.O., z siedzibą w Oleśnicy, Oleśnica 132, 08-117 Wodynie, łącznie z wizerunkiem, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE.*

Aleksandra Belniak z rekordem Polski!

Aleksandra Belniak – biegaczka WLKS Nowe Iganie pobiła halowy rekord Polski U16 w biegu na 60 m ppł.

Stało się tak podczas 1. Warszawskich Halowych Zawodów Kontrolnych WMOZLA w Warszawie. Czas zawodniczki WLKS to 8,87s. Gratulujemy!

Inna z reprezentantek WLKS – **Wiktoria Gwiazdecka** na tym samym dystansie zajęła drugie miejsce w kat. U20. Jej czas to 9,09 s.

W warszawskiej rywalizacji ze świetnej strony pokazali się również zawodnicy MKS Pogoń Siedlce. **Emilia Rytel,** rywalizująca w kat. U 14, triumfowała w skoku wzwyż (wynik 144 cm) i zajęła trzecie miejsce w biegu na 600 m (1:54.12). **Maciej Tyszka** wygrał bieg na 60 m U16 (7.52 s). A **Jakub Nasiłowski** był najlepszy w kat. U14 w biegu na 600 m (1:49.49). **Maria Popek** z kat. U14 zwyciężyła w biegu na 300 m (48.43 s).

Z ekipy Feniksa Siedlce **Szymon Dołęga** wygrał rywalizację biegową na 60 m w kat U18 (czas 7,17) i 60 m ppł w kat. U16 (8,58 s). Natomiast **Maja Marczuk** została sklasyfikowana na trzeciej lokacie biegu na 60 m ppł kat. U18 (9.30 s).

Udany debiut na zawodach mają za sobą reprezentantki LKS EkoSport Siedlce. **Julia Bąk** wygrała bieg na 60 m kat. U16 (czas 8.13 s). **Hanna Noceń** zajęła drugie miejsce (1.46,87), a **Zofia Wasążnik** trzecie (1.51,86) w biegu na 600 metrów w kat. U16. **(PŚ)**

fot. media klubowe WLKS

Wiktoria Gwiazdecka i Aleksandra Belniak

Poddała wszystkie rywalki

W Sochaczewie odbył się Puchar Europy Amatorskiego MMA. **Sara Dembińska** – wychowanka Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podcierniu (gmina Cegłów) przyzwyczaiła nas, że z dużych imprez nie wraca z pustymi rękami. Tak też było i tym razem.

Zawodniczka UKS Anakonda Podciernie, podopieczna trenera **Piotra Barei** rywalizowała w gronie juniorek, w kat. wagowej 57 kg. Okazała się bezkonkurencyjna. Żadna z rywalek Sary nie wytrzymała z nią pełnego dystansu walki. Wszystkie pojedynki kończyły się poprzez poddanie przeciwniczki. Brawo!

W imprezie wzięli też udział zawodnicy Gladiatora Siedlce. **Jakub Teodorski** zdobył drugie miejsce (seniorzy, kat. 66 kg, ograniczona formuła), a **Jakub Sakowski** (seniorzy, kat. +93 kg, ograniczona formuła), **Adrian Wąsowski** (seniorzy, kat. 84 kg, ograniczona formuła) i **Norbert Ruciński** (kat. junior początkujący, waga do 77 kg) stanęli na najniższym stopniu podium. **(PŚ)**

Kopali o puchar posła

fot. arch.

Drużyna Olimpu Stok Lacki. Po lewej stronie w górnym rzędzie wójt Henryk Brodowski, po prawej - poseł Krzysztof Mulawa.

W Strzale odbył się Turniej Piłkarski o Puchar Posła **Krzysztofa Mulawy**.

Krzysztof Mulawa jest poselskim debiutantem. Do Sejmu wszedł z listy Konfederacji. 38-latek urodził się w Siedlcach, a piłka nożna jest jego pasją od szkoły podstawowej. To osoba dobrze znana w siedleckim środowisku piłkarskim.

W turnieju wzięło udział dziesięć drużyn. Najlepszy okazał się Naprzód Skórzec. Drugie miejsce przypadło siedleckiej Pogoni, a trzecie zespołowi Olimp Stok Lacki.

Poseł Krzysztof Mulawa zapowiedział organizację kolejnych edycji wydarzenia. **(PŚ)**

Medale w Rzeszowie

Lekkoatleci WLKS Nowe Iganie wzięli udział w 2. Ogólnopolskim Halowym Mityngu POZLA 2024 w Rzeszowie.

Aleksandra Zembrowska, w której władze klubu dopatrują się przyszłej gwiazdy siedleckiego chodu sportowego, zajęła drugie miejsce na dystansie 3000 m. Jej czas to 16.21. 14.

Na trzecim miejscu zmagania na dystansie 5000 m zakończył Ernest Przestrzelski (czas 24.02.11). Tuż za nim linię mety przekroczył inny chodziarz WLKS – **Hubert Dziewulski** (26.20.78).

W biegu na 400 m drugie miejsce zajęła **Wiktoria Gwiazdecka** (58.48). **(PŚ)**

Bal Mistrzów w „Januszu"

W ostatnią sobotę karnawału 10 lutego w Restauracji Janusz (Siedlce, ul. Pusta 15) poznamy zwycięzców plebiscytu sportowego „Tygodnika Siedleckiego".

Rozstrzygnięcie zabawy odbędzie się podczas balu karnawałowego. Wtedy też ogłosimy laureatów dwóch innych akcji „TS" - Złotych Skrzydeł oraz Samorządowca Roku 2023.

Część wejściówek na Bal mistrzów została przeznaczona do wolnej sprzedaży. Więcej informacji można uzyskać telefonicznie, 508 266 902. **(PŚ)**

Tęgie lanie na Huraganie

MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski rozbił Huragan Wołomin w meczu I ligi koszykarek.

Niepokonane w tym sezonie sokołowianki nie dały rywalkom najmniejszych szans. Już po pierwszej kwarcie miały 22 punkty przewagi. W miarę upływu meczu prowadzenie stale rosło. Ostatecznie podopieczne trenera **Marcina Grockiego** wbiły gospodyniom 104 punkty, tracąc zaledwie 46.

Huragan Wołomin – MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski 46:104 (8:30, 14:31, 10:21, 14:22).

1	MPKK Sokołów SA	30	15
2	GTK VBW Gdynia	27	14
3	Mon-Pol Płock	26	15
4	Grot Pabianice	22	14
5	Politechnika Gdańsk	21	14
6	SMS PZKosz Łomianki	19	13
7	ŁKS KK Łódź	19	13
8	Huragan Wołomin	19	14
9	AZS Uniwersytet War.	18	14
10	AZS UMCS II Lublin	17	13
11	UKS Trójka Żyrardów	16	13
12	AZS Uniwersytet Gdański	15	14

W sobotę **27 stycznia** MPKK czeka kolejny mecz wyjazdowy. Jego rywalem będzie MonPol Płock. **(PŚ)**

Nike poległa w Szczyrku

PMKS Nike Węgrów poniósł niespodziewaną porażkę z niżej notowanym SMS PZPS Szczyrk.

Faworyzowana Nike jechała do Szczyrku po trzy punkty. Węgrowianki dobrze weszły w mecz, wygrywając premierową partię do 18. Niestety, na więcej paliwa im nie wystarczyło. Gospodynie przejęły inicjatywę i pewnie zwyciężały kolejne starcia do: 15, 23 i 20. Tym samym Nike wraca do Węgrowa na tarczy.

SMS PZPS Szczyrk- PMKS Nike Węgrów 3:1 (18:25, 25:15, 25:23, 25:20).

1	LOS Nowy Dwór Maz.	41	16
2	Enea Klub Siatkarski Piła	34	16
3	KS BAS Białystok	32	17
4	Sokół & Hagric Mogilno	31	15
5	MKS COPCO Imielin	29	16
6	PMKS Nike Węgrów	27	17
7	SAN-Pajda Jarosław	25	16
8	ENEA Energetyk Poznań	23	18
9	Płomień Sosnowiec	20	16
10	Politechnika Gd. Stężyca	19	14
11	SMS PZPS Szczyrk I	17	15
12	Legionovia Legionowo	15	16
13	Karpaty - PANS Krosno	12	15
14	UJ CM Solna Wieliczka	8	15

W niedzielę **28 stycznia o godz. 12** Nike podejmie drużynę z Imielina. **(PŚ)**

Niespodzianka była blisko

PSG KPS Siedlce w starciu z Arką Chełm nie był faworytem, ale postawił się przeciwnikowi, rozgrywając z nim mecz jak równy z równym.

Emocji nie brakowało. Walka w każdym z setów była niezwykle wyrównana. Do rozstrzygnięcia konfrontacji potrzebny był tie-break. W nim minimalnie lepsi byli goście.

PSG KPS Siedlce – Arka Chełm 2:3 (26:24, 22:25, 26:28, 25:19, 14:16).

1	MKS Będzin	45	18
2	Avia Świdnik	42	19
3	Bogdanka Arka Chełm	41	18
4	BBTS Bielsko-Biała	38	18
5	Mickiewicz Kluczbork	35	18
6	Lechia Tomaszów Maz.	34	18
7	MKST Astra Nowa Sól	33	19
8	BKS Bydgoszcz	33	19
9	REA BAS Białystok	31	18
10	PSG KPS Siedlce	23	18
11	MCKiS Jaworzno	20	19
12	AZS AGH Kraków	20	19
13	Olimpia Sulęcin	19	18
14	Gwardia Wrocław	14	17
15	KGHM SPS Głogów	12	19
16	SMS PZPS Spała	4	21

W sobotę **27 stycznia o godz. 17** KPS podejmie BAS Białystok. **(PŚ)**

Siedlecki Bieg dla WOŚP

Grupa Biegaczy Skórzec BIEGA i Morsy Siedlce zapraszają do udziału w Siedleckim Biegu dla WOŚP.

Impreza odbędzie się w niedzielę **28 stycznia**. Biegacze będą mieli do pokonania jedną pętlę wokół siedleckiego zalewu, czyli 3 km. Biuro zawodów będzie zlokalizowane przy stanicy. Zmagania rozpoczną się **o godz. 13**.

Zapisy są prowadzone telefonicznie (602 505 560) i przed imprezą, **od godz. 12**. Wpisowe wynosi 20 złotych. Dochód wesprze 32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Z inicjatywy klubu NoWi Siedlce odbędzie się też marsz nordic walking. Zapisy także są prowadzone telefonicznie, 693 373 817. **(PŚ)**

Pogoń ograła rezerwy ŁKS

W pierwszym meczu sparingowym, rozegranym w ramach przygotowań do rundy wiosennej II ligi piłkarskiej, MKP Pogoń Siedlce zmierzył się z ŁKS II Łódź.

Do konfrontacji doszło w Kręczkach na obiekcie pod balonem. Spotkanie rozgrywano w systemie dwie połowy po 55 minut. Lepsza okazała się drużyna prowadzona przez trenera **Marka Brzozowskiego**, która pokonała rezerwy ŁKS 2:0.

Pogoń Siedlce – ŁKS II Łódź 2:0

Bramki: Oliwier Myszkowski, Cezary Bujalski

Pogoń: Jakub Burek (Jakub Kowynia, Patryk Szatkowski) – Przemysław Misiak (56 Ernest Dzięcioł), Dawid Burka (56 Tomasz Lewandowski), Jakub Okusami (56 Robert Majewski) – Bartosz Wicenciak (56 Hubert Derlatka), Jakub Sinior (56 Testowany), Oliwier Myszkowski (56 Lukas Hrnciar), Damian Szuprytowski (56 Piotr Pyrdoł), Krystian Miś (56 Cezary Bujalski) – Danny Babor (56 Dawid Jastrzębski), Cezary Demianiuk (56 Mateusz Majewski).

Kolejny test siedlczan odbędzie się **27 stycznia**. Formę Pogoni sprawdzi Polonia Warszawa. **(PŚ)**

Policz się z cukrzycą

W ramach imprez towarzyszących 32. Finałowi WOŚP, **27 stycznia** w Samogoszczy (gmina Maciejowice) odbędzie się 18. Bieg „Policz się z cukrzycą). Start **o godz. 11.00**, a wpisowe wynosi 35 zł. Organizatorzy, czyli tamtejsza szkoła i MGOK w Maciejowicach, gwarantują za to: nr startowy, koszulkę i medal. Zapisy w sekretariacie szkoły lub pod numerem telefonu 25 683 26 36. **(MB)**

ZELTECH S. PRZESMYCKI
warta.
BOZAMET
Mostostal SIEDLCE
ZAMEK JANÓW PODLASKI
RZEŹNIK
Gmina Kotuń

Katarzyna Posiadała-Pasiak o powrocie na ring

Nie wiem, czy nie jestem zbyt „mamuśkowata”

Kilkakrotnie zdobywała mistrzostwo świata muay-thai w kolebce tego sportu - Tajlandii. Na koncie ma medale mistrzostw Polski w kickboxingu, świetnie radziła sobie też na ringach zawodowych. Ostatnią walkę stoczyła sześć lat temu. Z siedlecką mistrzynią sportów walki - Katarzyną Posiadałą-Pasiak rozmawia Paweł Świerczewski.

fot. Siriss

Katarzyna Posiadała-Pasiak ewidentnie nie wygląda „mamuśkowato”.

■ **Wojowniczka, która wzbudzała blady strach u swoich przeciwniczek. Zawsze agresywna i dążąca do nokautu. Duma siedleckiego sportu. Dzisiaj jest przykładną żoną i mamą dwójki dzieci. Jak się odnajdujesz w tych rolach?**

- Wydaje mi się, że całkiem dobrze, chociaż nie mnie to oceniać, tylko moim bliskim. W każdym razie nie wyglądają na niezadowolonych (śmiech). Oczywiście początki macierzyństwa nie były łatwe. Trzeba było przyzwyczaić się do tego, że na świecie pojawiło się maleństwo, które jest całkowicie od ciebie zależne. Nauczyć się nim opiekować, czytać, czego w danej chwili potrzebuje. Moje pasje i dotychczasowe zajęcia zeszły na drugi plan, ale nie czułam w związku z tym straty. Raczej podekscytowanie, radość i chęć podołania nowemu życiowemu wyzwaniu. Dzisiaj dzieci są już starsze, mniej wymagające. Znowu mam więcej czasu dla siebie. Zapanował stan równowagi.

■ **Ostatnią walkę stoczyłaś sześć lat temu. Rozumiem, że to kwestie rodzinne zdecydowały, że od tamtej pory nie widzieliśmy już Ciebie w ringu?**

- To był pojedynek o Międzynarodowe Zawodowe Mistrzostwo Polski. Po nim zdecydowałam, że czas na przerwę i powiększenie rodziny. Na świecie pojawił się Wojtek. Później miałam trochę problemów zdrowotnych. Planowałam się z nimi uporać i powrócić na ring. Jednak, gdy czułam się już dobrze, doszliśmy z mężem do wniosku, że jeśli chcemy mieć jeszcze drugie dziecko, to kiedy, jak nie teraz. I w ten sposób do naszej rodziny dołączyła Ola. Czas płynie bardzo szybko.

■ **To prawda. Pytanie, czy ta przedłużająca się przerwa nie stała się już w tym momencie definitywnym zawieszeniem rękawic na kołku?**

- Nie umiem jeszcze odpowiedzieć na to pytanie, bo wciąż biję się z myślami. Z jednej strony mam w sobie chęć, żeby powrócić, znów poczuć tę adrenalinę, sięgnąć po kolejne sukcesy, bo myślę, że wciąż mam do tego odpowiednie umiejętności. Z drugiej nie wiem, czy nie jestem już zbyt „mamuśkowata”. Trafię mocniej przeciwniczkę i będę pytać „Ojej, nic ci się nie stało? Zaraz podmucham” (śmiech).

■ **Czyli po prostu nie wiesz, czy wciąż masz w sobie ten ogień i agresję, z których słynęłaś za najlepszych czasów.**

- Dokładnie tak. Ale w głębi siebie czuję, że gdzieś ta iskra jeszcze jest. Jednak nie składam żadnych deklaracji, ani o zakończeniu kariery, ani o powrocie. Wiele w moim życiu działo się nieoczekiwanie. Myślę, że w tej kwestii też tak będzie.

■ **Cofnijmy się w czasie do momentu, gdy młoda Kaśka Posiadała szła na swój pierwszy trening sportów walki. Na drodze staje jej dzisiejsza Katarzyna i co mówi: „Dziewczyno, zawracaj!”, czy „Super! To najlepsze, co może Cię w życiu spotkać”?**

- Zdecydowanie to drugie. Nigdy nie żałowałam wybranej drogi. 13 lat temu kickboxing zapukał do mojego serca, jest w nim do dzisiaj i tak już pozostanie.

■ **Czytałem w jednym z wywiadów, że akurat ten pierwszy trening nie był udany. Podobno zostałaś odesłana z kwitkiem. Ale ktoś musiał sobie później pluć w brodę.**

- Marzyłam, żeby trenować MMA, zostać gwiazdą KSW. Oczami wyobraźni widziałam siebie pokonującą drogę do oktagonu w hali wypełnionej publicznością. Znałam to z telewizji i tego pragnęłam. Dlatego zdecydowałam się pójść na trening MMA. Tam się jednak okazało, że trenują tylko mężczyźni. Trener stwierdził, że skoro nie ma innych dziewczyn, nie mogę ćwiczyć z facetami dwa razy cięższymi ode mnie.

■ **Ale nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. W ten sposób trafiłaś do Gladiatora i pod skrzydła trenera Andrzeja Wasilewskiego, a Twój talent w pełni rozkwitnął.**

- Musiało zadziałać przeznaczenie. Widocznie MMA nie było dla mnie, a kickboxing tak. Trenerowi zawdzięczam bardzo dużo. Poświęcił mi mnóstwo pracy, czasu i energii, mając z tego tylko satysfakcję z osiąganych wyników, ewentualnie wzmiankę w gazecie, bo na pewno nie korzyści finansowe. Prowadził mnie „twardą ręką”, ale tego właśnie potrzebowałam. Tworzyliśmy naprawdę zgrany duet.

■ **Pierwszy wylot do Tajlandii na mistrzostwa świata muay-thai musiał być wielką przygodą dla młodej dziewczyny, nawet jeśli był to wyjazd mocno budżetowy, bo słyszałem, że musieliście spać w najtańszych hotelach, żeby podołać kosztom.**

- Zupełnie mi to nie przeszkadzało. Mogłabym spać pod gołym niebem, a i tak cieszyłabym się, że tam jestem. Bardzo ciężko pracowałam, żeby zdobyć potrzebne pieniądze. Nie miałam wtedy jeszcze żadnych sponsorów ani dofinansowań. Nic nie miałam podane na tacy i właśnie to ukształtowało mój charakter. Chciałam udowodnić, że ta dziewczyna z Polski nie znalazła się w tym miejscu przypadkowo i to mi się chyba udało. Dodatkowo zetknięcie z zupełnie inną szkołą sportów walki od europejskiej było bardzo cenne. Myślę, że wiele się dzięki temu nauczyłam.

■ **Dzięki Tobie i Judycie Rymarzak przez kilka lat siedleckie sporty walki kobietami stały. Rozsławiałyście Siedlce na zewnątrz, a profitów z tego nie było za dużo. Miałaś poczucie niedocenienia?**

- Na pewno tak, ale to uczucie towarzyszące wielu sportowcom. Robiłam swoje. Gdy zaczęłam walczyć zawodowo, pojawiła się większa medialność i przychylność sponsorów. Natomiast jeśli chodzi o Judytę, to myślę, że jedna drugą ciągnęła do góry. Wzajemnie się nakręcałyśmy. Jedna zaczęła szybciej biegać, to zaraz druga chciała jej dorównać. I tak było we wszystkim. Moim zdaniem dzięki temu te sukcesy przyszły tak szybko.

■ **Czujesz się spełniona jako zawodniczka?**

- Mnie zawsze było mało. Schodząc z ringu, nawet po wygranej walce, nie byłam zadowolona. Doszukiwałam się rzeczy, które mogłam zrobić lepiej. Tego właśnie żałuję. Powinnam pozwolić sobie cieszyć się chwilą, a dopiero następnego dnia wyciągać wnioski. Tego właśnie uczę teraz swoich zawodników, będąc trenerką.

■ **Jak Ci jest po tej drugiej stronie? Wielu świetnych zawodników miało później problemy, żeby odnaleźć się w trenerce, gdyż wymagali od swoich podopiecznych tego, co od siebie. A oni po prostu nie byli w stanie im dorównać.**

- Nigdy nie myślałam, że zostanę trenerem. Wydawało mi się, że to nie dla mnie. Chyba jednak jest inaczej. Ta praca daje mi satysfakcję. W kontakcie z dziećmi, bo przede wszystkim z nimi trenuję, staram się czerpać z własnych doświadczeń. Wiem, czego zawodnik potrzebuje, bo sama nim byłam. Próbuję też słuchać, co kto ma do powiedzenia, traktować indywidualnie. Jeden dobrze działa pod presją, na innego korzystnie wpływa pozytywna motywacja. Staram się być takim trenerem, jakiego dana osoba potrzebuje.

■ **Twój mąż też jest zawodnikiem sportów walki. Chciałabyś, żeby Wojtek i Ola poszli w Wasze ślady?**

- Zdecydowanie nie. Po walkach, jakie toczył Mateusz, wiem, jaki to stres dla bliskich. Gdyby do ringu miało wejść któreś z moich dzieci, chyba bym sobie nie poradziła z emocjami. Oczywiście pokierują swoim życiem, jak będą chciały, ale na pewno nie będę ich do tego zachęcać. Ważne dla mnie jednak jest to, żeby potrafiły się obronić. Czasy mamy trudne. Nigdy bym nie chciała, żeby doznały poczucia bezradności - w szkole czy w jakimkolwiek środowisku.

■ **Dziękuję za rozmowę, miło było dowiedzieć się, co u Ciebie słychać.**

- A mi miło, że jeszcze ktoś o mnie pamięta. Bardzo dziękuję! ■

Zwycięstwo siedleckiej gladiatorki podczas mistrzostw świata muay-thai w Tajlandii

fot. arch. prywatne

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 10 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Malwinkowe marchwiaczki

Dziś przepis autorstwa pań z KGW „Malwinki" w Pogorzelcu (gm. Łochów), zaczerpnięty z książki kucharskiej „Jadą goście, jadą i czym ich podejmiemy" pod redakcją Marii Koc (obecnie poseł na Sejm), wydanej nakładem Stowarzyszenia Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur.

Pierogi są daniem typowym dla kuchni polskiej. Te jednak wykonywane przez panie z Pogorzelca są inne. Z innym nadzieniem i – dzięki dodatkowi z soku z czerwonych buraków – innego koloru.

Składniki na ciasto:

½ kg mąki pszennej, szczypta soli, 150 ml wrzącej wody, 2 łyżki oleju, 2 czerwone buraki.

Składniki na nadzienie:

½ kg marchewki, 2 średnie cebule, sól, pieprz, cukier, kasza manna, masło do smażenia.

Wykonanie:

Marchewki gotujemy na parze 15 minut, żeby były lekko twarde. Ścieramy je na tarce o grubych oczkach, doprawiamy: solą, pieprzem i cukrem. Cebule drobno kroimy i dusimy na maśle. Dodajemy do marchewki, w razie gdy masa jest rzadka, można dodać kaszę manną. Buraki blendujemy do uzyskania jednolitego soku. Z mąki, wrzątku, oleju, soku z buraków gnieciemy elastyczne ciasto. Odstawiamy na 20 minut, żeby odpoczęło. Ciasto dzielimy na cztery kawałki, każdy rozwałkujemy. W cieście wycinamy krążki szklanką lub kubkiem. Na środek każdego krążka kładziemy łyżkę farszu i sklejamy brzegi. Gotowe surowe pierogi układamy na stolnicy pod ściereczką, aby nie obeschły. Pierogi gotujemy we wrzącej osolonej wodzie 3 minuty od momentu wypłynięcia. Podajemy z masłem lub w inny ulubiony sposób. Smacznego życzą Panie z KGW „Malwinki" w Pogorzelcu!

Uśmiechnij się!

Dowcip opowiada Roman Jaszczuk z grupy nieformalnej „Silni i zdrowi jak dąb" w Karczach:

Zaginęła żona bacy. Wszyscy jej szukają, nawet policja. Idą policjanci z nurtem potoku – patrzą, a baca idzie w przeciwnym kierunku. Pytają go: Co ty baco szukasz?

- Żony – odpowiada.

- Zły kierunek obrałeś – mówią mundurowi.

- Taka zadra, to i pod prąd poszła – stwierdził baca, kontynuując poszukiwania.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

Dekorujemy...

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

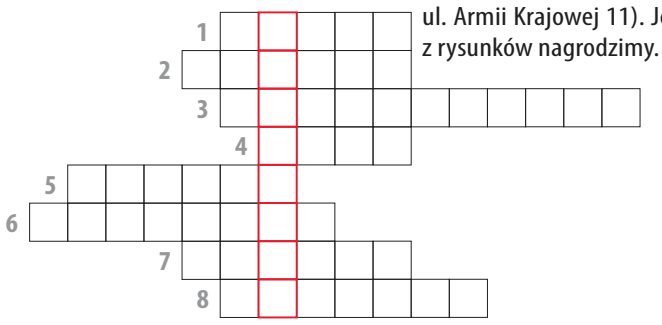

Zapadają w sen zimowy

Wykreśl z poziomych pól zwierzęta, które zapadają w sen zimowy. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj.

N	Ś	W	I	S	T	A	K	I
W	I	E	W	I	Ó	R	K	A
E	Ż	A	B	A	D	J	E	Ż
Ż	W	I	B	O	R	S	U	K
N	I	E	T	O	P	E	R	Z
Ś	L	I	M	A	K	E	N	Ź

Pracę dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na jednego z uczestników czeka nagroda.

eprasa.pl 0e64f32bd

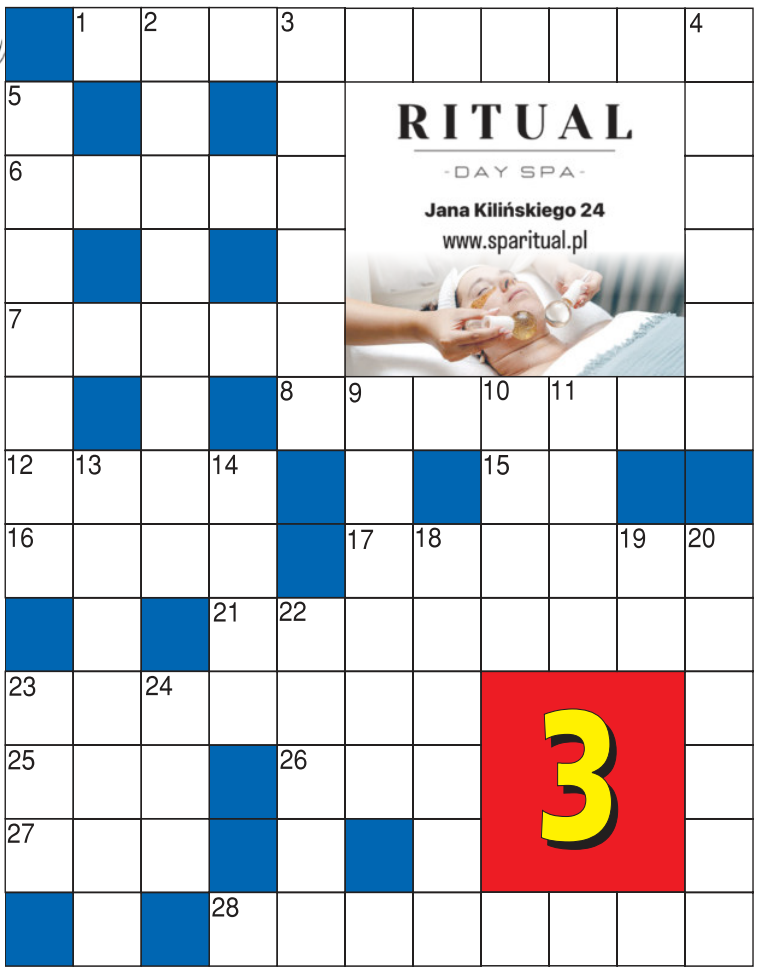

POZIOMO: 1- tam czekają cię: kąpiele solankowe, masaże, zabiegi borowinowe, 6- pod Węgrowem, pod Iganiami, pod Stoczkiem Łukowskim, 7- wkładana do skarpetki, 8- suma jego kątów to 180 stopni, 12- twórca bajek z Grecji, 15- Urząd Miasta w skrócie, 16- jedna z bohaterek „Faraona", szukaj jej w kamaszu, 17- niejeden w portfelu Węgra, 21- parawan – parawanik, parkan..., 23- rząd (drzew) z prawej, rząd (drzew) z lewej, 25- auto z Korei, 26- dopływ Odry (na północy), 27- kijek, a na nim ścierka, 28- Jest A, jest B, jest C, jest D, jest E, jest także K.

PIONOWO: 2- wpatruje się w teleskop, 3- tam Noe zakończył rejs, 4- kierowco, przeskrobałeś - płacisz go, 5- dawniej często Zbyszko, dziś przeważnie..., 9- w piosence między zwrotkami, 10- trias, ona, a potem kreda (albo Krakowsko-Częstochowska), 11- poważny kminek rzymski, 13- zadra rodzaju męskiego, 14- kiedyś na dachu, 18- do okraszenia, 19- nikiel na tablicy Mendelejewa, 20- tłuszczowa (niektórzy narzekają na jej nadmiar), łączna albo kostna, 22- jeśli je masz, oczyści cię z zarzutów, 23- Szybka Kolej Miejska, 24- Polska Agencja Prasowa.

Nagrodę ufundował Salon Ritual Day Spa w Siedlcach - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na: ciało, twarz, włosy i paznokcie. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 50

POZIOMO: 1- rycyna, 4- karp, 6- zguba, 7- rózga, 8- resztki, 11- arena, 14- Tola, 15- okrąg, 18- gest, 19- sabat, 21- taca, 23- jajo, 24- dłoń, 25- skok, 26- azot.

PIONOWO: 1- rezerwat, 2- chudzielec, 5- piernik, 9- seks, 10- trąba, 12- rogatki, 13- nasadka, 16- raj, 17- gaj, 20- topór, 22- koło.

Zwycięzcą zostaje **Klaudia Soszyńska** z miejscowości **Suchożebry**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce**.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Nagrodę otrzymuje Mateusz Czub.

Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

Nagrodę otrzymuje Iga Zaliwska.

Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.